STAN POGODY

Dziś będzie naogół pochmurnie, wietrznie i chłodno. Temperatura najwyższa w ciągu dnia wyniesie około 60 stopni, najniższa w nocy około 38 stopni. Wiatry porywiste 20-30 mil na godzinę z kier. półn.-zachodniego, w nocy 10-15 mil na godzinę.

W środę pogoda o zachmurzeniu częściowym, chłodno w dalszym ciągu. Możliwość deszczu dziś i jutro po 10 procent.

Wschód słońca o 6:50; zachód o 6:28.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 4-go października, — Franciszka z Assyżu.

Jutro środa, dnia 5-go października, — Placyda, Apolinarego.

Pojutrze czwartek, dnia 6-go października, — Artura, Emila, Brunona.

No. 233 Rok (Vol.) LVIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 4-GO PAŹDZIERNIKA (OCTOBER), 1966 Telephone BRunswick 8-8700 10c

PLAN POSZERZENIA POBORU DO 34-LETNICH

Znaczne Siły Wojsk Komunistycznych w Potrzasku

Z Dnia

—REŻYM
—OBAWIA SIĘ
—UMIZGÓW RUMUNII
—DO NIEMIEC ZACH.

* * *

W rodzinie komunistycznej za żelazną Kurtyną rozpoczynają się niesnaski i dąsy . . .

* * *

Według doniesień nadchodzących z Polski, przywódcy partii są poważnie zaniepokojeni zacieśniającą się współpracą gospodarczą pomiędzy Rumunią i Niemiecką Republiką Federalną.

* * *

Podpisany ostatnio w Bukareszcie układ handlowy, jak również możliwość nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy NRF a Rumunią — uważane jest w warszawskich sferach reżymowych za wyłom w jednolitej postawie obozu komunistycznego, oraz sukces niemieckiej polityki wschodniej polegającej na rozmiękczaniu" poszczególnych państw obozu.

* * *

Artykuł na ten temat zamieściła warszawska "Polityka", przy czym stanowisko wobec sytuacji określono w sposób następujący:

* * *

. . . "Opinia publiczna w naszym kraju ma wszelkie powody aby nieufnie odnosić się do wszelkich gestów rządu bońskiego wypływających z przejęcia tej tezy. ("Rozmiękczania".) Bowiem zasadnicze cele bońskiej polityki — obliczone na rewizję granic w Europie, aneksję NRD oraz zmianę układu sił na swoją korzyść — pozostały niezmienione".

* * *

Reżym Ulbrichta wyraził również zaniepokojenie w związku z rumuńsko-niemieckim zbliżeniem, obawiając się dalszych następstw, które mogłyby zaszkodzić poważnie jego interesom politycznym i gospodarczym. Niezależność Rumunii w bloku wschodnim zaczyna coraz bardziej zagrażać interesom poszczególnych państw bloku oraz podniecać "niezdrowe" nastroje głównie w sferach gospodarczych Polski, Czechosłowacji, Węgier, a nawet NRD.

* * *

Niezależne stanowisko Rumunów znajduje bardzo jaskrawy wyraz m. inn. w zestawieniu głosów prasy rumuńskiej z wyżej wymienionym komentarzem warszawskiej "Polityki". Pismo "Scinteia" pisze na ten temat:

* * *

. . . "Dynamiczny charakter gospodarki rumuńskiej oraz założenia planu pięcioletniego stwarzają przesłanki do dalszego umacniania więzów gospodarczych łączących Rumunię z krajami o wysokim stopniu industrializacji, jak np. NRF. Wymiana handlowa między obu krajami rozwija się nieustannie, przy czym NRF utrzymuje nadal swą poważną pozycję wśród partnerów handlowych Rumunii" . . .

* * *

. . . "Po podpisaniu protokółu handlowego obie strony uznały, że wizyta ta stanowi pozytywny czynnik w stosunkach między obu krajami i że każdy krok naprzód w tym kierunku odpowiada interesom obu krajów".

* * *

Jak widzimy, rozbieżność ocen jest jaskrawa.

* * *

Stąd strach w kołach reżymowych!

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Strajk w GE Uderza w Obronę U.S.

Może Więc Dojść Do Zastosowania Prawa Taft-Hartley

Washington, D.C. (UPI) — Administracja johnsonowska zamierza skierować uwagę na potrzeby obronne w Wietnamie negocjatorów przy stole targów w dyspucie powstałej między General Electric a unią IUE (International Union of Electrical Workers), reprezentującą około 80,000 pracowników w 57 fabrykach G.E. rozprószonych po całym kraju. Kontrakt o który toczą się targi, pokrywa 120,000 pracowników w zakładach G. E. w różnych miastach, licząc 40,000 poza IUE.

General Electric jest jedynym producentem motorów dżetowych do samolotów używanych przez marynarkę wojenną i korpus marynarski — do F4 Phantom i RF4. Produkuje także karabiny maszynowe i ekwipunek radarowy do użytku na froncie.

Ustawa Taft-Hartley może posłać strajkierów do pracy na 80-dniowy okres ochłodzenia. W tym czasie komisja arbitracyjna powinna wypracować warunki i polecić układ. A gdy wtedy jedna ze stron, unia lub kompania, odrzuci propozycję zgody, unii będzie wolno wznowić strajk i żadna władza federalna nie będzie miała prawa go zatrzymać. Jeżeli więc teraz dojdzie do zastosowania przez rząd ustawy Taft-Hartley, to do nowego kryzysowego napięcia może dojść w pierwszej połowie stycznia.

15,000 Już Strajkuje

Dkoło 15,000 członków IUE już wczoraj wyszło na strajk w zakładach General Electric w Schenectady, N.Y., Pittsfield i Ashland, Mass., oraz w Warren, Mich.

Przedstawiciele kompanii i unii, oraz trzej członkowie rządu, sekretarz pracy Wirtz, sekretarz obrony McNamara, sekretarz handlu i przemysłu Connor, oraz William E. Simkin, dyrektor federalnego urzędu rozjemczego, mieli dziś o godzinie 2ej po południu spotkać się w Departamencie Obrony dla ostatecznego przedyskutowania powstałego sporu o nowy kontrakt pracy.

Pierwsza Zimowa Burza Zwaliła 18 Cali Śniegu

Denver, Colo. — (UPI) — Z pierwszej zimowewj burzy w tym sezonie spadło w Górach Skalistych (Rockies) 18 cali śniegu wczoraj przy równoczesnym spadku temperatury do stopnia marznięcia.

Zaspy śnieżne na niektórych wyżynach dochodzą do 4 stóp. Skały są pokryte lodem.

Huragan Wali Na Florydę

Miami, Fla. (UPI)—Zabójczy huragan "Inez", o sile okrężnego wichru do 85 mil na godzinę, zmienił nagle nad ranem dzisiaj swój wczorajszy kierunek i zaczął przesuwać się ku gęsto zamieszkałemu wybrzeżu w południowo-wschodniej Florydzie.

Burza nastawiła się na Key Largo, największą wyspę w łańcuchu Florida Keys. Około półtora miliona ludzi w Miami i okolicy znalazło się teraz w obliczu strasznej burzy tropikalnej.

Wczoraj przez cały dzień i blisko całą ubiegłą noc "Inez" wirowała między Miami i Nassau na Bahamach. Ostrzeżenia huraganowe były dzisiaj rano nadane aż po Fort Lauderdale — od wyspy Marathon na Keys i od Flamingo leżącego na południowym cyplu Florydy.

O godzinie 8-ej dziś rano "oko" huraganu znajdowało się około 45 mil na południowschód od Miami, przesuwając się w kierunku nieco południowym w tempie od 7 do 8 mil na godzinę.

Modły o Pokój

Watykan (UPI).—Pół biliona katolików w świecie rozpoczyna dziś modły o pokój, w pierwszą rocznicę historycznej podróży papieża Pawła VI do Narodów Zjednoczonych, której celem był apel głowy Kościoła katolickiego do narodów świata o położenie kresu lubobójczym wojnom.

Paweł VI powtórzy dziś swoje wołanie o pokój w kazaniu podczas wieczornej mszy św. w bazylice św. Piotra.

Alianci Zaciskają Pierścień

Nieprzyjaciel Odcięty Od Dróg Możliwego Odwrotu

Saigon— (UPI). — Wojska amerykańskie, południowo koreańskie i południowo-wietnamskie zaciskają coraz bardziej olbrzymi pierścień dokoła znacznych sił regularnych wojsk północno-wietnamskich, które po doznanych porażkach starają się rozpaczliwie wyrąbać sobie drogę odwrotu w kierunku wybrzeża Morza Południowo-Chińskiego. Jednocześnie z działaniami wojsk sprzymierzonych na lądzie statki patrolowe U. S. obstawiły wody przybrzeżne, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi wymknięcie się z otoczenia drogą wodną, przy użyciu dżonek. Łodzie patrolowe ostrzeliwują również stanowiska zajęte na lądzie przez cofających się komunistów.

Wzrastają Straty w Nieprzyjacielskich Szeregach

Rzecznik wojskowy U. S. ujawnił, że zaciekłe boje stoczone w ostatnich trzech dniach udaremniły komunistom zamiar rozpoczęcia większej ofensywy na ważnym strategicznie obszarze środkowej wyżyny, wznoszącej się w odległości 290 mil na północny-wschód od Saigonu. W ciągu tych 3 dni,, regularne wojska północno-wietnamskie ucierpiały dotkliwe straty. Wojska sprzymierzone przerzedziły w tym czasie nieprzyjacielskie szeregi zabijając 353 żołnierzy i biorąc 386 dalszych do niewoli. W okresie 2-tygodniowych walk i potyczek wojska komunistyczne, należące do 610 dywizji Hanoi, straciły w zabitych ponad 744 ludzi.

W Potrzasku

Niezdołano jeszcze stwierdził dokładnie stanu liczebnego wojsk północno-wietnamskich, jakie znalazły się w potrzasku. Poprzednie doniesienia mówiły o znajdowaniu się na terenie środkowej wyżyny "poważnych sił" regularnych północno-wietnamskich. Nieprzyjaciel chociaż zdaje sobie sprawę z beznadziejnego położenia, to jednak nie ma zamiaru łatwo ulec okrążającym go dużym siłom sprzymierzonych. Komuniści walczą zaciekle i dziś udało się nawet im strącić już czwarty w przeciągu trzech dni helikopter U. S.

Naloty Na Płn. Wietnam

Piloci amerykańscy dokonali wczoraj 161 nalotów na nieprzyjacielski kraj bombardując w nim głównie obszar południowy przytykający do zmilitaryzowanej zony, ale— jak wydaje się ani jedna bomba nie upadła wczoraj na skupiska wojsk komunistycznych i przerzutowe magazyny zaopatrzeniowe w samej zonie neutralnej. Rzecznik wojskowy wyraził przypuszczenie, że sprawozdanie o bombardowaniu tej zony mogą nadejść później. Tymczasem z wiadomości pochodzących ze źródeł w Saigonie wynikałoby, że Stany Zjednoczone wstrzymały nagle naloty na zonę buforową, aby umożliwi, przedstawicielom Międzynarodowej Komisji Kontroli dokonania tam inspekcji.

Wyniki Nalotów Na Płn. Wietnam

Rzecznik wojskowy U. S. podkreślił, że piloci amerykańscy trafili wczoraj i zniszczyli lub uszkodzili 95 barek, 41 troków, 5 dżonek oraz 4 stanowiska nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej.

Nowe Światła Padły Na Ciemne Wietnamskie Chmury, Lecz Pokoju Nie Widać! . . . Prospect Wciąż Ponury.

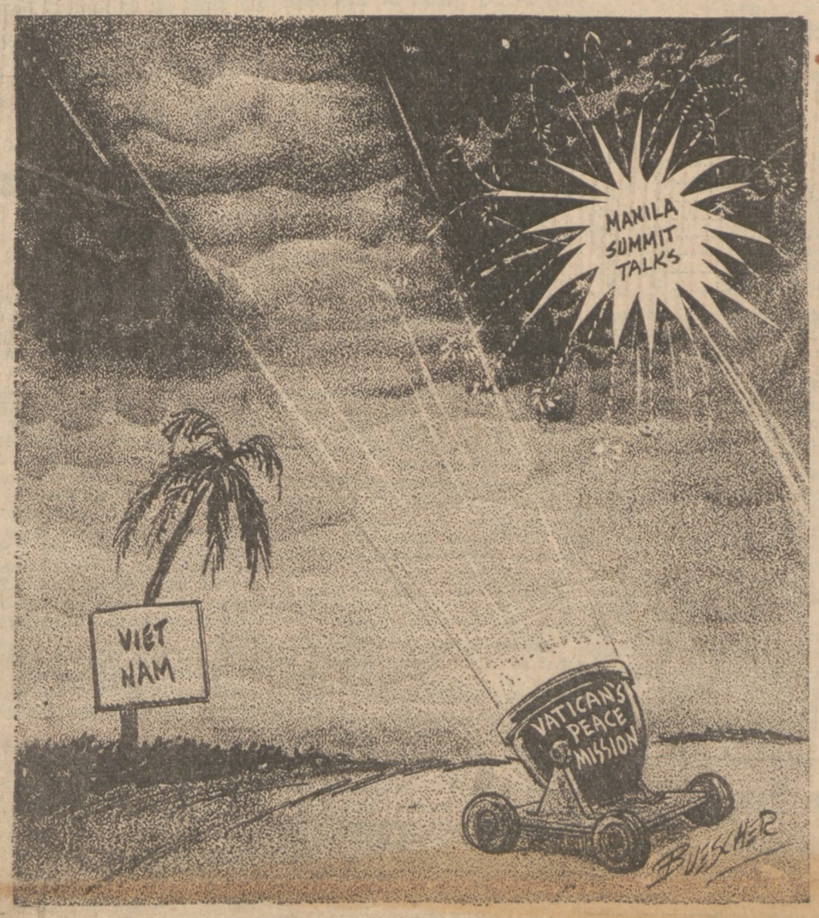

Metody Rusyfikacyjne Kremla Na Litwie, Łotwie i w Estonii

Czerwoni Okupanci Starają Się Oderwać Młodzież Krajów Bałtyckich Od Wpływów Domu Rodzinnego, Aby Ją Zruszczyć i Jednocześnie Wychować w Duchu Komunistycznym. —

Londyn (DP). — Celem polityki sowieckiej w krajach bałtyckich, którą określić można jako "klasyczną", obowiązującą na wszystkich nierosyjskich ziemiach ZSSR, jest nie tylko jak najszybsza rusyfikacja Łotyszów, Litwinów i Estończyków, lecz również wychowanie ich dzieci na wiernych, ideowych komunistów.

Kraje bałtyckie zagarnięte przez Sowiety w roku 1940, utracone w wojnie z Niemcami i zdobyte ponownie w latach 1944-45, stały się natychmiast po wojnie celem gwałtownej kampanii rusyfikacyjnej.

Przymusowe przesiedlanie miejscowej ludności i stałe rozbudowywanie aparatu administracyjnego i partyjnego własnymi, importowanymi z Sowietów ludźmi, powoduje procentowe powiększanie się mniejszości napływowej na niekorzyść autochtonów.

Opór

Próba zmuszenia Bałtów do nauki rosyjskiego, przez narzucenie go jako obowiązującego języka urzędowego, spotkała się z gwałtownymi oporami.

Wprowadzono wówczas wypróbowaną już metodę rusyfikacji krajów przez oderwanie dzieci od ojczystego języka. W ciągu trzech pierwszych powojennych "pięciolatek" w krajach bałtyckich poczynając od szkół powszechnych a kończąc na uniwersytetach, coraz więcej przedmiotów było wykładanych w języku rosyjskim.

System nie przyniósł spodziewanych rezultatów.

Młodzież pozostała "bierna", a winę zwalono na rodziców odciągających swe dzieci od możności korzystania z "dobrodziejstw płynących ze znajomości wspólnego wszystkim ludom sowieckim języka".

Nowy System

Po roku 1960 komuniści wprowadzili w krajach bałtyckich nowy system szkół mieszanych, w których przynajmniej połowa dzieci to synowie i córki importowanych z sowietów urzędników.

W roku szkolnym 1962-63 na samej tylko Łotwie było 247 szkół tego typu (20 procent ogólnej liczby szkół podstawowych), do których uczęszczało ponad 75,000 dzieci.

Ta metoda dała wreszcie oczekiwane rezultaty.

Dzieci łotewskie, litewskie i estońskie, w ciągłym kontakcie z młodzieżą sowiecką, uczyły się języka szybciej niż w czasie prowadzonych po rosyjsku lekcji.

Jeszcze większy sukces osiągnęli eksperci od rusyfikacji w szkołach internatowych, gdzie dyrektorzy i nauczyciele czuwają nad tym by w jadalniach, sypialniach, na boiskach sportowych i na obozach wakacyjnych młodzież porozumiewała się wyłącznie po rosyjsku.

Wynarodowienie

Partyjna prasa łotewska podkreśla z dumą, że w roku 1966, jedenaście tysięcy wychowanków 34 szkół internatowych nie umiało już ani pisać, ani czytać po łotewsku.

W krajach bałtyckich istnieje również duża ilość szkół czysto sowieckich przeznaczonych dla dzieci nie-sowieckich imigrantów, które w ten sposób nie mają szansy poznania języka kraju osiedlenia i z konieczności muszą posługiwać się językiem rosyjskim.

Dzięki temu systemowi dzieci imigrantów są rusyfikowane na terytorium etnicznie nie-sowieckim.

"Długi Dzień Szkolny"

W celu zrusyfikowania i skomunizowania młodzieży komuniści wprowadzili ostatnio tak zwany "długi dzień szkolny", polegający na tym, że dzieci po skończeniu lekcji pozostają w szkole gdzie odrabiają lekcje, bawią się, oglądają komunistyczne filmy i słuchają specjalnych lekcji politycznych i antyreligijnych.

Do szkół tych wysyłane są głównie te dzieci, których oboje rodzice pracują, a zadaniem szkół jest całkowite oderwanie młodzieży od "narodowościowych" wpływów domu.

Niespodzianka dla 72-letnich

Którzy Nie Mają Social Security

Pittsburgh, Pa. (P)—Rząd federalny uzyskawszy nieco pieniędzy z tak zwanego Tax Adjustment Act, postanowił użyć na bardzo dobry cel.

Otóż osoby starsze w wieku ponad 72 lata otrzymają z tego funduszu zapomogę w wysokości $35, o ile do tej pory nie korzystają z żadnej zapomogi publicznej. Małżeństwa w wieku ponad 72 lata otrzymają $52.20 na miesiąc.

Ta pomoc rządowa obejmie w powiecie Allegheny około 7,000 ludzi, którzy nie otrzymują Social Security, bo na to nie zapracowali. Pomoc trwać ma do 1972 roku, a po tym terminie, aby mogła być kontynuowana, będzie potrzebna uchwała Kongresu.

Powiat Allegheny już rozesłał aplikacje. Kto ma lat 72 i więcej i aplikacji do tej pory nie otrzymał, ma zgłosić się do biura Social Security, aby załatwić formalności i otrzymać czek wraz z innymi w dniu 1 listopada!

Rusk Spotkał Się z Murville

Washington, D.C. (UPI)— Sekretarz stanu Dean Rusk miał dzisiaj spotkać się z francuskim ministrem spraw zagranicznych Maurycym Couve de Murville dla omówienia spraw Wietnamu, NATO i międzynarodowego handlu.

Samotni i Żonaci Bez Dzieci

W Wieku Od 26 Do 34 Lat Otrzymują Wstępne Wezwania

Washington, D.C. (UPI).— Służba Selektywna, najwidoczniej odczuwając skąpość w poborze, może zacznie powoływać do służby wojskowej starsze roczniki — 26-letnich do 34-letnich. Około 70 tysięcy w tym wieku już otrzymało wezwanie do stawienia się do oględzin lekarskich.

Rzecznik Służby Selektywnej podał wiadomości, iż mężczyźni samotni i żonaci bez dzieci w wieku od 26 do 34 roku, włącznie, teraz odłożeni, mogą być powołani do odbycia swej powinności wojskowej.

Pod koniec sierpnia roku bieżącego — powiedział rzecznik — 69,933 młodych mężczyzn znajdowało się w tej kategorii. Byli oni już zaklasyfikowani jako 1A, lecz dotychczas nie zachodziła potrzeba powołania ich do służby.

Powiększenie Puli O 110,000 Ludzi

"Teraz może zajść potrzeba powołania niektórych z nich — powiedział rzecznik — więc musimy ustalić ilu z nich zachowało swój poprzedni stan fizyczny."

Pula poborowa w ten sposób powiększy się o 110,000 ludzi, gdy do tych blisko 70 tysięcy doda się około 40,000 wcześniej dodanych przez pewne obniżenie wymaganego standardu fizycznego i umysłowego.

Do 70,000 należą przeważnie studenci, którzy podczas swych studiów przekroczyli 26 lat i uniknęli poboru.

W kraju—powiedział rzecznik — znajduje się teraz 14,300,000 mężczyzn powyżej wieku poborowego ustalonego obowiązującą obecnie ustawą.

Sukarno Ukrył Się w Bogor

Dżakarta, Indonezja. (UPI) —Prezydent Sukarno powrócił dziś helikopterem do zamienionego w twierdzę i otoczonego wojskiem pałacu "Wolność" w Bogor, w odległości 40 mil od stolicy.

Sukarno lecąc helikopterem nie mógł wiedzieć licznych napisów na ścianach domów i murach, umieszczonych tam przez antykomunistycznych studentów domagających się usunięcia ze stanowiska "dożywotniego" prezydenta Indonezji. Treścią napisów na murach Sukarno nie byłby zbudowany, gdyż mówią one: "Sukarno marsz do piekła!" i "Sukarno pekiński pies."

Wielu Studentów Rannych

Podczas wczorajszych studenckich demonstracji przeciwko Sukarno, wojsko chcąc zmusić studentów do rozejścia się zaatakowało ich karabinami i bagnetami. Wielu demonstrantów odniosło poważne obrażenia. Rzecznik centralnego szpitala w Dżakarcie oświadczył, że wczoraj przywieziono tam 62 rannych studentów, z których 22 pozostało w szpitalu. Rząd wyraził swoje ubolewanie, że doszło do krwawych zajść i stwierdził, że żaden z demonstrantów "nie został poważnie zraniony."

Nieprzytomny Od Roku w Szpitalu —Gdy Rachunki Rosną i Rosną

Rodzice Wydali Już Na Ratowanie Od Śmierci Syna $18,000, Nie Mogąc Doczekać Się Decyzji Sądowej

Detroit, Mich (DP). — Larry Beaudoin, lat 18, był jedną z ofiar wypadku oberwania się gondoli karuzeli na Bob-Lo Island, w dniu 25 sierpnia 1965 roku. Jedna osoba została zabita a ośmioro innych wraz z Larry zostało ciężko poranionych,

Larry, ze złamanym obojczykiem, pękniętą czaszką i uszkodzonym mózgiem został przewieziony do Windsor Hospital, gdzie natychmiast została dokonana operacja w celu zmniejszenia ciśnienia pod czaszką. Od chwili wypadku Larry jest nieprzytomny.

Przyszłość Jest Beznadziejna

Od lipca znajduje się w Woodside Medical Center, domu dla rekonwalescentów w Pontiac. Jego przyszłość przedstawia się beznadziejnie, gdyż rodzicom jego oświadczono, że albo zapłacą zaległe rachunki, albo też muszą zabrać chłopca.

Koszt pobytu Larry w tym zakładzie wynosi $50 dziennie.

Rodzice pp. Lawrence Beaudoin, 18434 St. Mary's, oświadczyli, że na rachunki szpitalne wydali już $18,000 i niezależnie od Woodside są winni pieniądze dwom szpitalom. Według oświadczenia lekarzy bez stałej opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, Larry umrze, a rachunki rosną z szybkością $1,500 miesięcznie.

Jeszcze Ze Dwa Lata

Chłopiec ma założoną rurę w tchawicy, której trzeba pilnować, nadto musi być przynajmniej raz dziennie stawiany w celu pobudzenia obiegu krwi. Nogi i ręce muszą być gimnastykowane, a nadto lekarze i pielęgniarki muszą stale walczyć o niedopuszczenie do zapalenia płuc, które zawsze grozi długo leżącym chorym.

Rodzice chłopca złożyli skargę o milionowe odszkodowanie od kierowników urządzeń na Bob-Lo, ale adwokat, James Markle, jest zdania, że sprawa ta znajdzie się na wokandzie nie wcześniej niż za dwa lata.

Polish Alliance Daily — P.N.A. Youth and Sports Section

Kozera Maintains Lead In Council 39 PNA Race

STANDINGS

	W.	L.
Kozera Funeral Home	9	3
KR'S	8	4
Stozek Milk Service	8	4
Kopec Hardware	8	4
Maluta's Liquors	7	5
Chico Service	7	5
Cordsmen Inn	7	5
Nawrot Paints	6½	5½
Kwak Furniture	6	6
Loomis Savings & Loan	6	6
Mayslake Retreat	5½	6½
Jim Miller Pontiac	5	7
Brothers Two	5	7
Al's Pals	4	8
Krezminski Bros.	2	10
Johnny Patka	2	10

Nawrot Paints team rolled the high series of the night and still lost 2 games, they also shot the high tetam game of the night. Series — 3101 — Game 1059.

Wally Cetera from Maluta's team shot the only 600 series of the night a 604. He also had the high game (247) of the night.

Hank Roszak from KR's team had the second high game of the night 243.

SCORES:

CORDSMEN INN: W. Trzeciak 564, E. Prokes 545, E. Krupa 484, H. Krisik 534, S. Trzeciak 530.

NAWROT PAINTS: H. Surdej 577, E. Molek 539, J. Nawrot 533, J. Cichon 539, L. Swiatek 552.

CHICO'S SERVICE: B. Andersen 483, H. Haimann 479, J. Daly 539, M. Pogwizd 561, E. McGuiggan 534.

MALUTA'S LIQUORS: W. Cetera 604, F. Suchovsky 421, W. Raynor 565, R. Schuit 585.

BROTHERS TWO: W. Laskowski 510, H. Stec 407, R. Glapa 474, S. Wegner 507, H. Podborny 581.

JOHNNY PATKA: T. Staskiewicz 500, M. Stec 466, E. Garpiel 474, R. Podgorny 532, F. Stec 522.

AL'S PALS: W. Pargulski 474, A. Kozlowski 493, R. Kern 476, C. Putyra 386.

KR's: T. Hasibar 530, H. Roszak 559, K. Bandusky 488, J. Katsibubas 544, R. Plewa 515.

MAYSLAKE RETREAT: — G. Ploch 485, A. Sula 549, R. Knight 425, J. Grandau 509, C. Jendryk 542.

KOPEC'S HARDWARE: E. Lofek 472, D. Cosmano 498, J. Kopek 479, D. Czajkowski 540, R. Grzybek 556.

KWAK FURN.: E. Powers 506, T. Mikaitis 523, F. Kwak 520, A. Powers 523, R. Chwasz 544.

-J. MILLER PONTIAC: J. Paczynski 548, T. Piech 544, R. Glow 459, A. Stanczyk 537, E. Surma 516.

KOZERA F. H.: S. Spirala 510, F. Kozera 497, D. Dorsch 576, T. Pawlikowski 560, B. Tomsa 522.

KRZEMINSKI BROS.: B. Krzeminski 565, H. Kozlowski 544, J. Galica 487, C. Kotwasinski 460, M. Ucho 560.

LOOMIS SAV. & LOAN: — S. LaBarbera 504, P. Kasperski 433, R. Luczak 536, E. Cassidy 574, W. Nawojski 567.

STOZEK MILK SERVICE: E. Urnikis 522, E. Stronczek 532, J. Stozek 486, J. Hyzny 589, J. Martinek 535.

Fifielski's Clean Sweep For The Sociables

STANDINGS

	W.	L.
Fifelski	8	4
Baran	7	5
Giovanelli	7	5
Nardo's	6½	5½
Spethman	6½	5½
R.B. Clothes	6	6
S & S Heating	4	8
Top Value Liquors	3	9

For the second straight week, Edwin P. Fifielski team swept a 3 game victory over Top Value Liquors last Tuesday at Jefferson Park Lanes, 4747 Milwaukee Ave. Marge Bachinski contributed 2 games well over average to help the victors. Len Bilinski was top man for the losers.

Nardo's Restaurant came to life and won 2 games from Spethman Flowers team. Joe Swedo rolled a 493 series for the winners. Sally Swedo had a 471 for the losers.

R.B. Clothes led by Lou Slowik's 493 series took 3 games from S & S Heating, who were cold and rough to down, but couldn't salvage a win. Wally Solan was tops for the Heaters.

Baran Funeral Home buried Giovannelli's 2 games, behind John Drechny's consistent shooting.

Green Acres Gains Tie For Lead In Ostrowski League

STANDINGS

	W.	L.
Green Acres Hall	8	4
Stan's Tap	8	4
S & S Lounge	7	5
Boston Pizza	6	6
Kosciuszko Hall	6	6
S & S Tile	6	6
Emil Denemark Cadillac	6	6
Clark Equip. Brwn. T. Div.	6	6
Riecke's Bait	6	6
McKittrick-Nurenberg	5	7
Miami Bowl	4	8
Vern & Anne's Tap	4	8

By taking three games from Emil Denemark while Stan's Tap was losing one to Verne & Annes, the Green Acres team gained a tie for the lead in Ostrowski's Southwest Businessmen's Bowling League.

High bowlers for the evening were: Jim Zeman of McKittrick-Nurenberg, with 222-623, and John Kwiatkowski of Kosciuszko Hall, with 211-617.

SCORES:

RIECKE'S BAIT: S. Kurash 530, C. Ulman 415, D. Cellini 474, T. Kash 432, H. Persak 464.

BOSTON PIZZA: S. Umporowicz 505, J. Cegielski 504, S. Wantroba 515, R. Raynor 554, D. Lausen 525.

S & S TILE: R. Parsh 524, T. Haley 520, R. Bray 330, J. Calderaro 517, R. Maida 543.

McKITTRICK - NURENBERG: A. Sarockas 586, D. Niven 482, J. Marfino 521, J. Zeman 623, W. Kulak 540.

VERN & ANNE'S TAP: A. Andrassi 493, E. Jarmus 448, R. Waliczek 442, E. Andrassi 532, S. Owczarek 470.

STAN'S TAP: R. Mroz 554, F. Antoniewicz 561, R. Mroz 444, J. Domovich 488, D. Kutansky 493.

MIAMI BOWL: L. Waliczek 470, D. DiGirolamo 460, A. Materko 486, C. Rieckmann 547, G. Konow 511.

CLARK EQ. BROWN T. DIV.: F. Wessel 422, B. Britt 505, C. Baker 503, J. Grebeck 559, J. Prarat 518.

EMIL DENEMARK: B. Truckey 428, J. Bedore 418, P. Cyr 411, C. Herde 414, B. Dunford 439.

GREEN ACRES: F. Zeman 556, S. Zabawa 472, M. Ostrowski 390, D. Dudek 489, R. Teska 476.

S & S LOUNGE: J. Bart 560, M. Shereck 354, J. Tichacek 404, L. Ostrowski 568, J. Wawro 570.

KOSCIUSZKO HALL: — J. Kwiatkowski 617, T. Lee 365, L. Legner 457, R. Panfil 430, J. Patterson 479.

Jackowski Named World Series Umpire

New York. — (UPI) — Baseball Commissioner William D. Eckert announced the umpire assignments for the world series with Bill Jackowski of the National League working behind the plate in the first game.

Roland Sparks St. Louis Cardinals To 4th Victory

Johnny Roland may be better at pursuing a football than carrying one, but he'll never get a chance to prove it with the St. Louis Cardinals.

The rookie halfback made All-America as a defensive back at Missouri last year and saw only limited action on offense. But the Cardinals, who drafted Roland as a future in 1964, believed he'd hold them more as an offensive threat and so far this season he's done nothing to prove them wrong.

Doubling as a running back and a punt and kickoff return specialist, Roland sparked the Cards to a second half comeback victory against the Philadelphia Eagles in their season opener three weeks ago and scampered 22 yards for a touchdown to break open a tight game in the Cardinals' triumph over the Washington Redskins two weeks ago.

The fleet rookie provided more of the same tonic Sunday as he raced 86 yards with a punt to score and turned in two more punt returns of 21 and 35 yards to lead St. Louis to a 41-10 triumph over Philadelphia for its fourth straight victory.

In other National Football League action, Green Bay defeated Detroit, 23-14; Dallas crushed Atlanta, 47-14; Cleveland downed New York, 28-7; Washington topped Pittsburgh 24-10; and Chicago edged Minnesota 13-10.

Roland's thrilling punt returns set a new NFL record of 142 yards for a 47.3 average and gave the Cardinals' offense the spark it needed to complete the route of the Eagles. Safetyman Larry Wilson contributed to the Cardinals' attack by racing 91 yards with an intercepted pass to score the game's final touchdown and safety. Jerry Stovall also scored on an 18-yard run with an interception.

Quarterback Bart Starr connected on a 53-yard scoring pass to Marv Fleming and on a 78-yard scoring toss to Carroll Dale as the Packers won their fourth straight game. Don Chandler lent his foot to the Green Bay victory by booting three field goals and the Packers' defense intercepted two passes and recovered three Detroit fumbles in the contest.

Don Meredith connected for two touchdown passes and linebacker Chuck Howely scored on a 97-yard run with a recovered fumble to lead the Cowboys to their third consecutive triumph. Meredith hit Dan Reeves with an 11-yard scoring pass in the second quarter and hit Bob Hays with a 49-yarder to break open a close game in the third period.

Cleveland's defensive unit intercepted four passes and recovered two fumbles while turning three of the breaks into touchdowns to halt the winless Giants. Frank Ryan hit on scoring tosses of 20 and 10 yards to Milt Morin and Paul Warfield while halfbacks Earnie Green and Leroy Kelly each scored once on a run.

Sonny Jurgesen threw touchdown bombs of 60, 51 and 70 yards as the Redskins beat the Steelers for the second straight time. Jurgensen conected with Charley Taylor for a 60-yard score in the first quarter then hit Bobby Mitchell with the final two aerial scores in the second half. Jurgensen completed 14 of 21 tosses for 262 yards on the day.

Rudy Bukich connected on a 19-yard TD pass to end Mike Ditka with less than three minutes to play to give the Bears their first victory after two setbacks. The Bears were stymied by the Vikings' defense and had to settle for a pair of field goals by Roger Leclerc before Ditka bulled his way across the goal in the closing minutes.

American Football League Roundup

Steve Tensi's name was a household word around Florida two years ago when the tall youngster was a passing sensation at Florida State, but after Sunday the Miami Dolphins would rather forget about their home state's export to California.

Tensi, a 6-foot-5, 220 pounder who spent most of his rookie season last year assigned to the San Diego taxi squad, took over for John Hadl with the Chargers trailing at halftime and broke a close game wide open, hurling four touchdown strikes as the undefeated Chargers ripped winless Miami 44-10.

In other American Football League action, Buffalo stopped Kansas City 29-14, New York salvaged a 24-24 tie with Boston and Denver tripped Houston 40-38.

Hadl was having his troubles with the upstart Miami defense in the first half with the only San Diego score coming on a 58-yard run with a fumble by Rick Redman.

Charger coach Sid Gillman, with his team down 10-6 at the half, pulled his star quarterback in favor of Tensi. The tall native of Cincinnati struck quickly, guiding the Chargers downfield for a field goal. Tensi then began bombing the Miami secondary, hitting on touchdown passes of 25 yards to Gene Foster, 44 yards to Lance Alworth, 65-yard heave to Foster and a 30-yard strike to fleet Willie Frazier.

San Diego fullback Keith Lincoln joined in the aerial antics, flipping a 26-yard scoring pass to Alworth as the Chargers remained the only undefeated, untied team in the league.

Buffalo relied on its awesome defense to contain high scoring Kansas City and ruin the Chiefs' home opener before 43,885, the largest crowd ever to see a sporting event in Kansas City.

The Chiefs, who averaged 39 points a game in sweeping their first three games on the road, struck quickly as Len Dawson found Otis Taylor with a 71-yard scoring bomb and then hit Curtis McClinton with a 15-yard strike in the end zone to give Kansas City a 14-16 advantage after the first quarter.

The tide turned for Buffalo after that as Jackie Kemp, who hit on 19 of 37 attempts for 237 yards, began to find the mark. Kemp marched the Bills 89 yards in 13 plays, cutting the halftime score to 14-12 with a 10-yard toss to flanker Elbert Dubenion. After Bodin Lusteg's 20-yard field goal gave the Bills the lead, Kemp guided the league champions 75 and 71 yards in the fourth quarter, passing to Ed Rutkowski for a score and sending Wray Carlton up the middle for another.

Joe Namath had to fill the air with footballs for the Jets to come from 17 points behind and manage a tie with Boston. Namath passed 56 times, hitting on 28 for 338 yards and two touchdowns while losing three to the Patriot secondary.

The Patriots built a 24-7 lead as halfback Larry Garron plunged for two and six-yard touchdowns and 1965 scoring champion Gino Cappelleti added 12 more, taking a 19-yard pass from Babe Parilli and booting a 17-yard field goal and two conversions.

Nemath prevented an upset as he tossed scoring tosses of 10 yards to Matt Snell and 12 yards to Pete Lammons before Jim Turner knotted the score with a 17-yard field goal with 32 seconds remaining.

Denver won its first game of the year as Gary Kroner kicked a 46-yard field goal his fourth of the day, with 27 seconds remaining to give the Broncos an upset victory over Houston.

Kroner's game winning boot overshadowed a five touchdown passing performance by venerable George Blanda, who brought the Oilers from behind with scoring passes of 79, 28 and 23 yards to Charley Frazier. Earlier, Blanda threw 18 yards to Charley Hennigan and nine to Bob McLeod for scores.

John McCarmick, who passed for 212 yards, set up Kroner's heroics, completing three of six passes with 1:18 remaining to push the Broncos into field goal range.

Walt Alston Foresees 7 Game World Series

Los Angeles. (UPI) — The Los Angeles Dodgers, copyright owners of those heart failure finishes, survived another one and returned home today as 8-5 favorites to defeat the Baltimore Orioles in the World Series starting Wednesday.

"I suppose," sighed Los Angeles manager Walter Alston after the Dodgers beat the Philadelphia Phillies 6-3 Sunday to give them their sixth National League pennant in 13 years, "It will go down to the final game. That's apparently the only way we know how to do it."

That's the way they did it Sunday when they picked themselves up from the floor and battled back to win the league championship in the final contest of a 162-game long season.

And the man who did it, as he has so often in the past, was gilt-armed Sandy Koufax, the highest salaried player in the history of baseball.

He went in to hold the fort for the Dodgers when it looked like they might be forced into another playoff for the pennant after they blew the first game to the Phillies Sunday and the San Francisco Giants came from behind to beat the Pittsburgh Pirates.

That left the issue solely up to Koufax, who gets $125,000 a year for winning ball games for the Dodgers. He never earned it more than he did Sunday in recording his 27th victory against nine defeats.

The fact that Alston had to call on Dandy Sandy Sunday might turn out to be a break for the underdog Orioles for now they figure to face him only twice in the series rather than three times.

Had Don Drysdale, the right handed ace of the Dodger staff, beaten the Phillies in the first game of Sunday's double header, Alston would have saved Koufax to pitch the series opener against Orioles' southpaw, Dave McNally.

Now it will be Drysdale, with a 13-16 record instead for big Don only went two innings Sunday and should be ready. That means Koufax will go in the second game Thursday against right hander Jim Palmer.

Despite going down to the wire as they usually do, the Dodgers on paper appeared to have a big pitching edge for the series and pitching usually counts heavily in the size-ups.

In addition to Koufax and Drysdale, Alston also will have left-hander Claude Osteen, 17-14, primed for the Orioles. Behind them are the Los Angeles bullpen aces, Phil Regan, Bob Miller and Ron Perranoski.

Even Hank Bauer, the hard fighting manager of the Orioles who never concedes a thing, agrees that the Dodger starters have the edge, but he won't give them a thing when it comes to the relief pitchers.

His bullpen men are Stu Miller, Eddie Fisher, Eddie Watt, Dick Hall and Moe Drabowsky. Without them the Orioles would have been lost this season. Since the All-Star game in July, they have had only six pitchers go the route. In the same period Koufax went the distance 12 times.

McNally, a left hander, has a 13-6 record while Palmer, a right hander, is 15-10.

When the series returns to Baltimore Saturday for the first World Series game ever played there, Bauer said he will start Wally Bunker (10-6). He picked Bunker over Watt and Frank Bertaina, he said, because Bunker has good control and the way to beat the Dodgers is to keep them off the bases. Since Watt won't start, he'll be ready for bullpen duty where he was very effective early in the year.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

CZY TEGOROCZNE wyniki pracy z juniorami polskimi w lekkiej atletyce można uważać za zadawalające po ostatnich europejskich mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów, które miały miejsce w Odessie, Rosja? Chyba nie, gdy się zważy, że z ostatnich Igrzysk Europejskich lekkoatleci-juniorzy polscy wywieźli tylko dwa srebrne i 6 brązowych medali. Przed dwoma laty w Warszawie reprezentanci polskich juniorów zdobyli samych tytułów mistrzowskich 9, więcej niż w tegorocznych Igrzyskach wszystkich medali. Oprócz 9 złotych, było wówczas 8 srebrnych, 3 brązowe medale i pierwsze miejsce w punktacji drużynowej przed Rosją i Wsch. Niemcami.

* * *

W ODESSIE zdecydowanie lepsi od Polaków byli reprezentanci Rosji, Niemiec Wsch. i Zach. w punktacji zespołowej. Natomiast w podziale medali zespół polski znalazł się dopiero na 12 miejscu na 19 uczestniczących krajów. Nie można było zresztą spodziewać się, że polscy lekkoatleci w Odessie odniosą taki sam sukces jak ich koledzy z 1964 roku w Warszawie, gdyż mecze reprezentacji juniorów z Francją, Czechosłowacją, Rumunią i Włochami kończyły się porażkami.

* * *

W POLSKIEJ reprezentacji juniorów nie ma na pewno tylu wielkich talentów, co przed dwoma laty, gdyż w poprzednich Igrzyskach reprezentowali Polskę Kirszensteinówna, Kłobukowska i Bednarkówna z kobiet, a z mężczyzn przypominamy Grędzinskiego, Krupińskiego i innych. Jednak przyznać trzeba, że wśród obecnych juniorów polskich, znaleźli się niektórzy bardzo zdolni lekkoatleci. Między innymi T. Sukniewicz zdobywczyni srebrnego medalu na 80 m pł., 400-metrowiec Balachowski (brązowy medal) i jego koledzy ze sztafety — wicemistrzowie Igrzysk, młodziutka Skowrońska w biegu na 400 m, skoczek w dal Święcki, tyczkarz Drobosz i długodystansowiec Maranda, znaleźli się jednak wśród najlepszych.

* * *

W GOETEBORGU, Szwecja zakończył się ostatnio finał mistrzostw świata na żużlu w obecności 35 tysięcy widzów, którzy delektowali się brawurową jazdą najlepszych 16 żużlowców świata, a finał indywidualnego turnieju zakończył się sukcesem Nowozelandczyka — Barry Briggsa, który zdobył 15 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Norweg — Sverre Harrfeldt 14 pkt. Trzecie miejsce zajął 25-letni reprezentant Polski Antoni Woryna 13 pkt., a na czwartym miejscu uplasował się drugi reprezentant Nowej Zelandii — Ivar Mauger z 11 pkt. Jest to największy sukces polskiego reprezentanta w mistrzostwach świata na żużlu.

* * *

PIERWSZYM zawodnikiem polskim, któremu udało się dotrzeć, poprzez wszystkie eliminacje, do finału żużlowych mistrzostw świata był w r. 1959 Mieczysław Połukard. Zajął on wówczas 12 miejsce. W rok później w finale światowym znalazło się aż trzech polskich reprezentantów — Kaiser, Kwoczała i Żyto. Kwoczała był siódmy w turnieju. Lepszego rezultatu nie uzyskał żaden z polskich zawodników w późniejszych latach, dopiero w r. 1961 Kapała także zajął 7-me miejsce.

* * *

W TEGOROCZNYM finale indywidualnego turnieju żużlowego o mistrzostwo świata, wzięło udział czterech reprezentantów Polski. Wszyscy ci uczestniczyli już w finale światowym, ale Kaizer, Pogorzelski i Woryna w Wembley, w Goeteborgu startował tylko Tkocz przed 5 laty. Oprócz sukcesu A. Woryny, który zajął trzecie miejsce, dalsze miejsca zajęli — Tkocz — 9, Marian Kaizer — 12, a Andrzej Pogorzelski — 13, mając tyle samych punktów co były mistrz świata Szwed — Bjorn Knutson — 5.

* * *

ÓSMA KOLEJKA ligi piłkarskiej w Polsce przyniosła kilka nieoczekiwanych rezultatów po których nastąpiły duże zmiany w tabeli. Tylko Zagłębie i Górnik zatrzymali swoje lokaty, cztery drużyny awansowały o kilka miejsc, sześć zaś spadło niżej. Największy skok w górę zrobił zespół GKS Katowice drużyna "Morcińczyka," z 13 lokaty na 7 miejsce, po zwycięstwie u siebie nad Cracovią 1:0 oraz zwycięzeniu Legii w Warszawie 3:0. W innych wynikach Cracovia przegrała u siebie z Polonią Bytom 1:3, Górnik Zabrze wygrał u siebie z Wisłą 2:1, Pogoń Szczecin doznała porażki na własnym boisku od ŁKS 0:2, Stal Rzeszów wygrała z Zawiszą Bydgoszcz 2:0, Szombierki pokonały osłabiony Ruch Chorzow 3:2, a Zagłębie Sosnowiec gładko wygrały ze Śląskiem Wrocław 2:0.

* * *

A OTO jak wygląda tabeli ligi piłkarskiej w Polsce po ostatnich rozgrywkach:

	Pkt.	St.Br.
Zagłębie	15:1	23—6
Górnik	13:3	18—9
ŁKS	9:7	12—9
Stal	9:7	7—7
Ruch	8:8	15—12
Wisła	8:8	11—11
Katowice	8:8	9—12
Szombierki	8:8	9—12
Cracovia	7:9	13—13
Polonia	7:9	11—13
Legia	6:70	7—11
Zawisza	5:11	6—13
Pogoń	5:11	5—15
Śląsk	4:12	4—10

A GOOD START

Two years before the American Bowling Congress was founded in 1895, Harper's Weekly magazine reported that 65,000 tenpin bowlers were active in New Jersey and in the cities of New York and Brooklyn.

NW Businessmen In 3rd Week of Bowling

The Northwest Businessmen's 8 team bowling league is in its third week of bowling at the Stan Soja-Hank Palewicz Northwest Bowl at 3118 Milwaukee Ave.

Sponsor Mitch Bugajski showed his M-H teammates that he has lost none of his old-time pintopping magic by shooting a 593 series to help win 3 games from the Northwest Bowl. Hank Palewicz shot a 594 series for the victims, they only had 4 men.

Western Liquors team was sparked by Steve Gawaluch's 592 to win 2 games after dropping the first game by 13 pins to Team No. 2. Julio Roman had a high series of 499 for the team.

Team No. 5 is without a sponsor as yet, but shot a 2701 series, good enough for a 2 game win over Joe & Jean's Lounge. Bud Sheehan was the big man for the winning team with a 593 series. Capt. Chester Ropski shot 527 for the losers.

Adeline's Tap upset Don's Den — the newcomers in this league — by winning 2 games from them.

Wrażenia Polki Chicagowianki z Podróży Po Polsce

Opracowała Hanka Czarnecka, Urodzona w Polsce, Do Której Wróciła Po 22 Latach, Ażeby Ją Zwiedzić z Podhalanami

(Ciąg Dalszy)

Drugi dzień tury zaczął się wcześnie. Czekała nas długa droga do Gdańska przez Malbork. Jest to około 350 kilometrów. Jedziemy przez Modlin, podziwiając forty, Zakroczyn, który słynie z eksportu cebuli, Płońsk i przystanek w leżącej już na Mazurach Nidzicy. Na szczycie warowny zamek krzyżacki. W gospodzie na rynku posilamy się sokami i kawą.

Po pół godzinie odjazd dalej. Mijamy Grunwald, miejsce zwycięstwa króla Władysława Jagiełły nad Krzyżakami. W Malborgu jesteśmy o godzinie 3ej popołudniu. Obiad spożywamy w restauracji "Nad Nogatem". Widok z okna restauracyjnego na rzekę Nogat, po której wolno płyną barki, kajaki i łódki. Po obiedzie zwiedzanie zamku-warowni krzyżackiej. Surowością murów i prostotą architektury mimowoli nasuwa myśli o ascetyźmie i pobożności krzyżackiej.

Jednak jak pozory mylą... Bowiem stąd właśnie ci Krzyżacy wyruszali na podbój okolicznych ziem. Lochy w podziemiach tego zamku aż wołają krzykiem więzionych tam ludzi. Dziś zamek ten jest muzeum, a lochy świadczą o sposobach tortur krzyzackich.

* * *

Z Malborka jest tylko 34 km do Gdańska. Jedziemy przez Pomorze Gdańskie i zajeżdżamy do tego portu, który z okazji Dni Morza jest udekorowany polskimi flagami. Zatrzymujemy się w Hotelu Monopol. Jest to hotel przedwojenny naprzeciwko Dworca, w samym śródmieściu Gdańska.

Następnego dnia zwiedzamy to miasto. Zaczynamy od katedry N. M. Panny z XVI wieku. Potężna, strzelista, w stylu gotyckim góruje nad innymi budynkami miasta. W czasie wojny prawie kompletnie zniszczona. W środku ołtarz - tryptyk (zamykany), wykonany przez jednego z uczniów Wita Stwosza.

Po zwiedzeniu Katedry, spacer przez port Gdański, ulicą Długą, która sama w sobie zawiera całą masę zabytków, jak fontanna ze słynnym Neptunem, Pałac Artuza. Domki wzdłuż tej ulicy wąskie, trzy-okienne. W głębi Ratusz z XIV wieku. Gdańsk ma dużo bram, przez które wiódł szlak królewski. Nad bramami herby miasta i orzeł piastowski.

Miasto to znane jest z obrony poczty Gdańskiej. Urzędnicy pocztowi bronili się bardzo długo we wrześniu 1939 roku. Niemcy ich wszystkich rozstrzelali.

O godzinie 10:30 skończyliśmy zwiedzanie Gdańska i wyjechaliśmy do Oliwy, jadąc przez Jelitkowo. Zwiedziliśmy piękny park, przytykający do Katedry Oliwskiej. Sama katedra jest zbudowana w stylu gotyckim, a jej najważniejszym zabytkiem to organy. Wysłuchaliśmy specjalnego koncertu o godzinie 12-ej. Tony tych organów są nie z tego świata. Ave Maria, odegrana na tym instrumencie — to śpiew aniołów i pełnia szczęścia. To spokój duszy i wzniesienie się ciała ponad ziemskie niziny.

Obiad zjedliśmy w Sopotach, w hotelu Grand, który jest położony nad morzem, z widokiem na plażę i w głąb morza sięgającym molo. Gdańsk, Sopot i Gdynia, mają wspólną nazwę "Trójmiasta". Pogodę mieliśmy wspaniałą, a orzeźwiające morskie powietrze — dodało nam nowych sił. Przez okno widzieliśmy dużo ludzi opalających się na pięknym, białym piasku.

Po obiedzie zwiedzamy Gdynię i spowrotem do Gdańska szosą, która łączy te miasta. Uczestnicy wycieczki po powrocie do hotelu, rozeszli się po mieście w celu zrobienia zakupów.

Z Gdańska, czwartego dnia tury, pojechaliśmy na południe wzdłuż lewego brzegu Wisły, mijając Bory Tucholskie i wjeżdżając do pięknej Ziemi Kujawskiej. Zatrzymaliśmy się w Bydgoszczy, by tam, w Hotelu Orbis, zjeść obiad. Miłą niespodzianką było dla nas zjawienie się naszego ambasadora, pana Gronouskiego, który całą tą wycieczkę powitał i zamienił parę słów z niektórymi osobami.

* * *

Z Bydgoszczy ruszyliśmy o godzinie 2:30 przez Szubin, Żnin do Biskupina. Pogoda przestała nam sprzyjać. Lunął rzęsisty deszcz. Lecz my, dzielni turyści, żądni widoków Polski, wysiedliśmy z autobusu i zwiedzaliśmy ten stary gród słowiański z przed 2500 lat. Podczas wojny gród ten został zatopiony przez Niemców, a teraz na nowo jest przywracany do dawnego stanu.

W drodze do Poznania wpadliśmy na chwilę do Katedry w Gnieźnie.

Gniezno — to pierwsza stolica Państwa Polskiego. Właśnie tutaj w Wielką Sobotę, rozpoczęły się uroczystości milenijne — które trwają do dnia dzisiejszego w całej Polsce. W Katedrze, w głównej nawie, znajduje się wielki ołtarz a którym stoi srebrna trumienka z relikwiami Św. Wojciecha.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Film 'Warsaw Today' Już w Przyszłą Sobotę

W przyszłą sobotę, 8 października o 8:00 wieczorem zostanie wyświetlony w Orchestra Hall przy Michigan Avenue długometrażowy film "Warsaw Today" z komentarzem w jęz. angielskim p. Spence Crilly. Bilety wstępu są w cenie $1.75, $2.00 i $2.50. Jutro, w niedzielę o 3:00 po południu będzie wyświetlany w Orchestra Hall film "Japan Panorama". Narratorem będzie Alfred Wolff.

Już Na Zimę

Wzór 7051

Zawsze dobrze wyglądający dodatek do Waszej gerderoby na dzień powszedni, lub nawet do wyjścia. "Cable" brzegi i okrągła góra jest bardzo pochlebiająca. Zróbcie żakiet od karczka wdół na kolistych drutach (circular needle).

Wzór 7051 podaje wskazówki zrobienia w rozmiarze 32-34, 36-38, 40-42 do 44-46 włącznie.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

Nowy 1967 "Needlecraft Catalog." 210 nowych pięknych pomysłów na robótki ręczne. Najnowsze wzory do szydełkowania, wyszywania, haftowania, robienia kołder i zabawek. Dwa wzory bezpłatnie. Cena katalogu 25 centów.

12 wyróżniających się "American Quilts," kompletne, kolorowe wzory znajdziecie w Museum Quilt Book 2. Wyślijcie 50 centów na wyżej wymieniony katalog. Ponadto mamy Quilt Book 1.—katalog z instrukcjami do robienia kołder, 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

Z Gminy 41 ZNP

Pierwsze po-wakacyjne posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, 5-go października, o godz. 8-ej wieczorem w sali A. Leszczyńskiej, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., Uprzejmie prosimy wszystkie Panie Delegatki i Panów Delegatów o punktualne przybycie na to posiedzenie, gdyż mamy bardzo ważne sprawozdania i sprawy do zaałtwienia.

Prosimy Panie Sekretarki i Panów Sekretarzy Grup przy Gminie 41 ZNP przedstawić swe sprawozdanie w udziale Kontestu Werbunkowego. Sprawozdanie Komitetu Zabaw na czele z Wiceprezesem C.M. Kościelakiem. Dla uczestników posiedzenia przyjęcie Delegacji po wakacjach oraz plan dalszej pracy dla dobra Gminy 41 ZNP.

Apel Komitetu Zabaw

W środę, 5-go października odbędzie się krótkie zebranie członków Komitetu Zabaw przy Gminie 41 ZNP, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Del. A. Leszczyńskiej przed zebraniem Gminy 41 ZNP. Mamy bardzo ważne sprawy do omawiania, do załatwienia, aby jeszcze w tym roku zasilić kasę Gminy 41 ZNP na pracę organizacyjno społeczną i rozwojową.

W skład Komitetu wchodzą: Cz. Kościelak, Maria Mazewska, Franciszka Celmer, Aniela Leszczyńska, Helena Krakowska, Edward Szempruch, Kazimiera Sobczak, Miecz. Andrzejewski, Olga Kosińska, Helena Stermińska, Agnieszka Czachor, Stefania Foszcz, Katarzyna Foszcz, Stanisława Uzumecka, Władysława Albrecht, Stanisława Rychalska, Irena Mocarska, Cz. Pawlak, Józ. Kupiec.

Po zebraniu będzie podana przekąska. — Czesław M. Kościelak, przew. Kom. Zabaw; Mec. A. A. Mazewski, prezes Gm. 41 ZNP; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Bardzo Praktyczna

PRINTED PATTERN

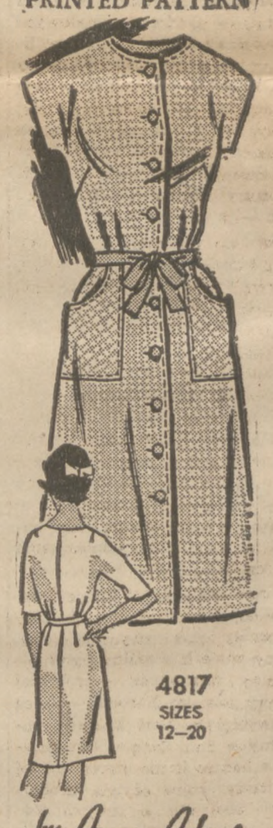

Wzór 4817

Wygodna, praktyczna po domu sukienka z praktycznymi głębokimi kieszeniami. Wesoło wyglądająca z materiału w krateczkę, przyjemnie w każym innym materiale.

Wzór 4817 jest do nabycia w rozmiarze 12, 14, 16, 18, 20. Na rozmiar 14 potrzeba 2⅞ jarda 45 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

UWAGA!

FESTIWAL MODY JESIENNEJ

130 jesiennych fasonów do szkoły, sportu, pracy lub do wyjścia. Wszystkie rozmiary, ponadto wiele innych dodatków znajdziecie w nowym jesienno-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU, który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na jesień 50c. Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Komunikat Koła Rodzicielskiego Szkoły Sobotniej Gen. Pułaskiego

15-lecie Istnienia Szkoły. — Bankiet. — Trudności Rozmieszczenia Klas. — Kiosk Prasowy. — Pomoc Dzieciom Szkółki Polskiej w Sallamines, Francja.

15 lat, to duży szmat czasu. — Pierwsi emigranci — t. zw. powojennej nowej emigracji zetknęli się z żywą prawdą — zaniedbania placówek — polskich szkółek przy parafiach, które niegdyś były b. żywotne i wychowały całe pokolenia w znajomości polskiego języka ojczystego, ich tradycji ojców, i poznania historii polskiej.

Różne zarządzenia w latach ostatnich spowodowały, że szkółki te w 90% przestały istnieć, mimo protestu wielu patriotów. Wielu dostojnikom zależało na tym, by jak najszybciej zamerykanizować polskie parafie, by stały się powolne —— osobistym ambicjom. — Nie było dla nikogo tajemnicą, że polski język zamiera w parafiach, które niegdyś były bastionami życia polskiego.

* * *

Młodzież polska—zrodzona na wszystkich kontynentach wędrówki ostatniej wojny — dorastała. — Było więc rzeczą konieczną ratować dorastający narybek — przez powołanie do życia polskich szkółek sobotnich, by dać możliwość tej naszej młodzieży— uczenia się języka ojców w mowie i piśmie. — Trudności — były niesłychanie wielkie. — Wielu niezrozumiało — szlachetnego zrywu chętnych — nowo przyjezdnych —— uważając, że dziecko, które tutaj rzucone losem ojców — będzie dorastać w Ameryce i wystarczy mu znajomość języka krajowego.—Była to krótko wzroczna ocena . — Dzisiejsza sytuacja kształcącej się młodzieży wymaga czego innego, — znajomość innych języków jest koniecznie potrzebna tak w kraju w którym się mieszka jak i przy objęciach placówek zagranicą.

* * *

Do tych nowych powojennych placówek — języka polskiego zaliczamy szkołę sobotnią im. Gen. K. Pułaskiego, która w tym roku obchodzi 15-lecie swego założenia.

I dziś po latach 15-tu istnienia szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego, przerzucając kartki, odpisy protokołów zebrań, odbytych posiedzeń, zarządzeń, dowodów brania udziałów tej młodzieży w życiu Polonii, — akademii narodowych — widzi się nie tylko martwe litery — ale obraz 15-letniej pracy tych, którzy — wierzyli we własną inicjatywę, — stworzenia tej szkoły, która obecnie w swoich zapiskach szkolnych posiada zorganizowanych 400 rodzin — a której mury szkolne zapełnia młodzież — w sile 750 uczni.

Jest to wspaniały obraz dla tych, którzy nie wierzyli, w inicjatywę i pracę — pierwszych założycieli. Tych lat 15 za sobą, to borykanie się z przeciwnościami na każdym kroku, — brak pomieszczeń, — budynku szkolnego, — trudności podręczników szkolnych, —— ciągłe przenosiny, — wreszcie i strona materialna zrobienia początku — z niczego. — Ale w społeczeństwie polonijnym dojrzewało zrozumienie, że sam fakt zdobytego dobrobytu w nowym kraju zamieszkania nie jest wszystkim.

Winno się posyłać swoje **latorośle** do polskiej szkoły, by dzieci poznały język i obyczaje ojców, byśmy znaleźli wspólny język, — wspólny mianownik przebogatej kultury naszego Narodu. — Idea ta zwyciężyła. Dziś z dumą patrzymy w dniu Święta Narodowego na bardzo liczne szeregi naszej młodzieży, która ożywia uroczystości, ubarwnia w strojach różnych dzielnic, — Polski ten Dzień.

Dziś niema dnia, by w prasie nieokazało się ogłoszenie—"wpisy do szkółki języka ojczystego". Tak Polskie szkoły rosną, — jak grzyby po deszczu, młodzież coraz chętniej uczęszcza do tych polskich środowisk,

A pierwsi założyciele Szkoły Pułaskiego i nauczyciele mogą sobie wspólnie pogratulować i zbierać zasłużone plony Ich owocnej, narodowej pracy.

Bankiet 15-Lecia

Staraniem Zarządu Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły Im. Gen. Pułaskiego, z okazji 15-tej rocznicy istnienia Szkoły odbędzie się w dniu 5-go listopada w sali "LIONS HALL", 4306 W. North Ave., "BANKIET i BAL JUBILEUSZOWY". Początek o godz. 7:30 wieczorem. Strój wieczorowy mile widziany.

Komu zależy na dalszym rozwoju — ważnych placówek jak polskie szkoły, ten napewno dołoży starań, by być obecnym i dodać swoją materialną cegiełkę do rozwoju szkolnictwa. — Po zaproszenia dzwonić: Mr. Olszyński, CO 1-0387, T. Szebert CA 7-4696 i Mrs. Mirechna, TU 9-3443.

Zmiana w Rozmieszczeniu Klas

Rodzicom i Opiekunom podaję do wiadomości, że trudności, jakie powstały w rozdzielaniu młodzieży do poszczególnych klas — powstały z tego powodu, że dotychczas zajmowane izby szkolne w szkole parafialnej Św. Stanisława Kostki — jak nam oświadczono — nie mogą być nadal używane.

Zarząd stanął przed faktem — przed samym rozpoczęciem nauki — bez uprzedniego powiadomienia ze strony parafii.

Mimo tłumaczenia ze strony czynników szkolnych, na powstałe z tego tytułu trudności — starania pozostały bez skutku.

I tutaj z pomocą przyszło nam Stowarzyszenie Weteranów Armi Polskiej z komendantem Okr. 1, p. Marianem Kaczmarskim.

W zrozumieniu sytuacji — w jakiej znalazł się Zarząd Koła oraz w trosce o naukę młodzieży — Weterani udzielają naszej szkole, sali w swoim Domu, przy Wood ul. Godne jest podkreślenia, że Weterani od lat użyczali swego domu dla młodzieży harcerskiej, a teraz dochodzi i młodzież szkolna. To zbliżenie najstarszego pokolenia z najmłodszym, szlachetny czyn patriotyczny, świadczy, że Żołnierz Polski — czy w mundurze czy w cywilnym życiu — spełnia swe obowiązki obywatelskie godnie, dla przykładu innych.

Zarząd Koła Rodzicielskiego, Grono Wychowawców Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego — Błękitnym Żołnierzom składa podziękowania i największe uznanie.

Kiosk Prasowy

Kiosk prasowy czynny — każdej soboty od godz. 10:30 do 2-ej popołudniu.

Pomoc Szkole w Sallamines

W miejscowości górniczej SALLAMINES we Francji jest polska szkółka — której dzieci rekrutują się z rodzin górniczych.—Tak jak zeszłego roku szkolnego tak i teraz postanowiliśmy przyjść tej młodzieży z pomocą — przez wysyłkę używanej odzieży, książek obrazkowych, polskich bajek itd. Młodzież ta to, dziewczęta w wieku od lat 6 do 13. — Gorąco polecamy tę dziatwę. — Paczki przysyłać bezpośrednio na ręce nauczycielki Mrs. Janina WYCZESANOWA, 32rue du Touquet, SALLAMINES (P de C), France.

Zbliża się gwiazdka, niech twoje serce otworzy się dla Tych, którzy tej pomocy potrzebują. — Polskie dzieci — jednego narodu.

Zdzisław Witt—Sikora,
Fef. Inf. Pras.

Zebranie Rady Studenckiej Wiecz. Szkoły Wells

Rada Studencka Wieczorowej Szkoły Wells będzie mieć swe pierwsze w tym szkolnym 1966-67 roku zebranie, które odbędzie się we wtorek 4go października, o godzinie 8ej wieczorem w szkolnej bibliotece.

Celem zebrania będzie omówienie kampanii studenckiej przed wyborem nowej studenckiej rady oraz opracowanie planów działalności i imprez na cały rok szkolny.

Dr. Joseph J. Connery kierownik szkoły przywita delegatów by złożyć im życzenia sukcesów w tym roku. Zarazem podkreśli ważność istnienia rady studenckiej jako ciała biorącego udział w funkcjonowaniu i zarządzaniu wieczorowej szkoły.

S. Bank, referent publicystyki Szkoły.

Encyklopedia PWN w Jęz. Angielskim

Warszawa (żW). — W początkach przyszłego roku ukaże się zapowiadana przez PWN "Encyklopedia wiedzy o Polsce"—w języku angielskim.

Będzie to pierwsza tego typu pozycja, obejmująca szeroki zakres zagadnień—od początków kształtowania się państwa polskiego po dzień dzisiejszy, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki współczesnej.

Blisko 5 tys. haseł, 80 map, 88 tablic będzie zawierać ta 1200 stronicowa księga. Znajdziemy tu m. in. reprodukcje najwybitniejszych dzieł malarstwa polskiego, fotografie strojów historycznych i ludowych, zabytków architektury itp.

Biskup Wycisło Odprawi Mszę Św. Na Millenium w Par. Św. Alojzego

W środę, 5go października, o godzinie 7:30 wieczorem, J.E. ks. biskup Alojzy Wycisło odprawi w kościele Św. Alojzego Mszę św. w języku polskim z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski w ramach obchodów Roku Millenijnego.

Nowo - zbudowany kościół Św. Alojzego mieści się przy 1500 N. Claremont i narożnik Lemoyne ul., obok szpitala Św. Elżbiety. Dojazd ulicą N. Western albo W. North Ave.

Wszyscy Polacy są proszeni o wzięcie udziału w tym nabożeństwie. Uprasza się o liczne przybycie.

Po nabożeństwie uczestnicy przejdą do sali parafialnej, gdzie J.E. ks. biskup Wycisło spędzi chwilę czasu wśród zebranych i gdzie będzie podana kawa i ciastka.

Rezolucja z Akademii Millenium Chrześc. Polski w Lane Tech.

Odczytana Na Manifestacji Millenijnej w Niedzielę 2-go Października, Wobec 2,000 Zebranej w Audytorium Lane Tech. Polonii.

W czasie Manifestacji Millenijnej w niedzielę, 2 października, w audytorium Lane W. Szkoły Technicznej. Polonia zgromadzona w liczbie około 2,000 osób powzięła Rezolucję, którą poniżej w całości podajemy.

Rezolucję tę odczytał p. Władysław Stępień, przewodniczący Komitetu Politycznego Wydziału Kongresu P.A. na stan Illinois.

Rezolucja z okazji Akademii Millenium Chrześcijaństwa Polski "Lotem Orła Białego i Szlakiem Pól Bitewnych" w Chicago, Lane Technical School, dnia 2 października 1966.

Zebrani na Uroczystym Obchodzie Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski, 2 października 1966 r., w Chicago, Amerykanie polskiego pochodzenia i Polacy tu zamieszkali, wyrażają hołd i uznanie dla Prymasa Polski, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, za postawę wobec Tysiąclecia, zgodną z tradycją chrześcijańskiej kultury Narodu Polskiego.

Stwierdzamy, że reżym warszawski, przez uniemożliwienie wzięcia udziału w Uroczystościach Millenijnych w Polsce Papieżowi Pawłowi VI, odmówienie wiz wjazdowych Episkopatowi świata katolickiego, oraz uniemożliwienie wyjazdu Kardynała Wyszyńskiego do Rzymu i Stanów Zjednoczonych, wykazał jeszcze raz wyraźnie i bez wątpliwości, że reprezentuje interesy Rosji.

Obchody Tysiąclecia mogą i mają przedstawić w świecie przegląd historii Polski i jej wkładu w kulturę i losy Europy i świata. Tysiąclecie stwierdza ponad wszelką wątpliwość przynależność Polski do kultury chrześcijańskiej, a fakt ten jest nienawistnym dla Rosji i reżymu warszawskiego.

Z okazji obchodów Tysiąclecia w wersji reżymu ujawnił on swe dążenia i życzenie, by Polska należała do bloku sowieckiego i tam szukała natchnienia do budowy nowej przyszłości. Reżym wskazuje przy tym, że Polska doznała od Zachodu wiele krzywd i zdrad.

Nie zapominając o krzywdach i zdradach doznanych ze strony Zachodu, — stwierdzamy, że równa jest miara krzywd i zdrad, jakich doznał Naród Polski ze strony Rosji: — rzeź Pragi, Rozbiory Polski, zsyłki i katorgi po powstaniach w XIX wieku, najazd na Polskę w roku 1920, inwazja Polski w spółce z Hitlerem w roku 1939, masowe deportacje i eksterminacja setek tysięcy Polaków w latach 1939-41 i 1944-46, Zbrodnia Katyńska, zdradzieckie niszczenie Armii Krajowej, — zabór Wschodnich Ziem Polski, — oto nie wyczerpana lista krzywd doznanych od Rosji.

Kardynał Wyszyński, broniąc godności i wolności człowieka, reprezentuje najszlachetniejsze idee, głoszone już od czasów średniowiecznych przez Polaków tej miary jak Paweł Włodkowic, Król Zygmunt August, Frycz-Modrzewski, Skarga i wielu innych; — reżym warszawski natomiast swoją walką z religią, Kościołem i wolnością sumienia, cofnął się do najgorszych czasów prześladowań i okrył się hańbą przed całym światem i przyszłymi pokoleniami.

Zebrani wyrażają wiarę w ostateczne zwycięstwo Narodu Polskiego nad wschodnim barbarzyństwem i odzyskanie Wolności i Niepodległości.

Wyróżnienie Za Współpracę w Dziedzinie Prac Historycznych

Dr Edward Różański Wyróżniony Plakietą Honorową

Dr E. Różański

W zeszłą sobotę, 24 września br., w sali Bagatela Club odbyło się przyjęcie zorganizowane przez Koordynatora APCWCC z racji wyróżnienia tych działaczy polonijnych, którzy "piórem", oraz materialnie, przez ostatnie pięć lat, z racji stuletniej rocznicy przyszli z pomocą Komitetowi do uwypuklenia wkładu Polaków w wojnie domowej Stanów Zjednoczonych.

Dyplom uznania otrzymali: b. długoletni współpracownik Dziennika Związkowego red. Adam Olszewski; b. redaktor Działu Sportowego śp. Józef Kowal, który otrzymała wdowa p. Helena Kowal; red. Jan Krawiec; Bolesław Łapkiewicz, prezes Tow. Agatona Gillera i Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP; Jan Świerczyński, wydawca opery "Chłopi" Reymonta — według układu muzycznego Walkiewicza.

Przewodnictwo

Uroczystości przewodniczył Henryk Archacki, krajowy przewodniczący APKSWD., który przybył specjalnie z Nowego Yorku na uroczystości związane z odsłonięciem nagrobka Pawła Sobolewskiego na cmentarzu Graceland w Chicago.

"Król Duch"

W pięknym przemówieniu o "Królu Duchu" opartym na poemacie Juliusza Słowackiego, — p. Archacki nawiązał myśl społeczeństwa dzisiejszego i kierunek nasz jako narodu polskiego, nasze ambicje i dążenia, które wymagają większego wysiłku i większej współpracy dla dobra Polonii Amerykańskiej.

Często stąpamy drogami które nie budują, ale raczej burzą nasze drogocenne zdobycze. W starannie przygotowanym przemówieniu omówił pracę, działalność poświęcenie pierwszych pionierów, którzy z myślą o Polsce i zachowując ją w sercu na wieki, budowali wielkość Polonii na gościnnej Ziemi Washingtona.

Uznanie Dla Dr Różańskiego

Archacki przypomniał, że Komitet rozporządzał znikomym kapitałem, kilku zapaleńców i ich poświęceniem przechował dla przyszłych pokoleń pamiątkę historyczną i z pyłu zapomnienia wydobył ważne postacie z historii Polonii.

Na zakończenie prezes Archacki wręczył pamiątkową plakietę drwi Edwardowi Różańskiemu za długoletnią pracę i poświęcenie, ponieważ on był całym 'Spiritus movens' akcji Komitetu na terenie tutejszym.

R. B.

Polsko-Amerykańska Liga Polityczna Urządza Przyjęcie Dla Edmunda J. Kucharskiego, Kandydata Na Urząd Skarbnika Powiatu Cook

Edmund J. Kucharski

Polsko-Amerykańska Liga Polityczna na Pow. Cook, na czele, której jako prezes stoi Stanisław Burek, w niedzielę, dnia 9go października, o godz. 2:00 po południu urządza przyjęcie połączone z bankietem. Celem owego przyjęcia jest uczczenie i wykazanie zasług Edmunda J. Kucharskiego, kandydata na urząd skarbnika pow. Cook. W obecnych zbliżających się wyborach, Edmund J. Kucharski, który obecnie jest podszeryfem, ubiega się o ten urząd skarbnika pow. Cook z ramienia partii republikańskiej.

Bankiet ten odbędzie się w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul., która to sala przez administrację weteranów została zaofiarowana na ten cel bezpłatnie, aby przysporzyć więcej funduszów na kampanię dla Edmunda J. Kucharskiego.

Cały zarząd Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej z Stanisławem Burkiem, jako prezesem, najserdeczniej zaprasza wszystkich naszych rodaków o przybycie i udział, a przez to o dopomożenie do wyboru naszego rodaka Edmunda J. Kucharskiego na urząd skarbnika powiatowego.

(Ogł.)

Do Nauki Języka Ang. Studentów Zagr.

Trzech nauczycieli którzy uczyli języka angielskiego jako obcego języka w szkołach zagranicą, powróciło spowrotem do Chicago, by uczyć studentów pochodzących z zagranicy języka angielskiego i umożliwić im w Central YMCA Kolegium, pnr. 211 Wacker dr. — prowadzenie studiów kolegialnych.

Nauczycielami tymi są Irwin Aloff z pnr. 509 Arlington ul., który spędził 1 rok nauczając jęz. angielskiego w szkole średniej w Atenach, w Grecji, Robert Axelby, który uczył w Amerykańskim Instytucie Języków Obcych w Kinshasa (dawniej Leopoldville) w Kongo, — oraz panna Kathleen Waljeski, która uczyła języka angielskiego w Burdur Lisesi w Turcji.

Instytut Języków Obcych w Kolegium Central YMCA gdzie trójka tych nauczycieli będzie uczyć, przygotowuje studentów urodzonych zagranicą do nauki języka angielskiego, by mogli oni wstępować do wyższych uczelni amerykańskich, na wyższe studia.

Cienie i Światła

STANISŁAW GAŁĄZKA

II.

Ważne Wydarzenia Kulturalne

Po "cieniach", o których mowa powyżej, przejdziemy do "świateł".

Chcemy mówić o ważnym wydarzeniu kulturalnym, dokonanym w okresie Millenium.

Temu wydarzeniu należy się szerszy margines wypowiedzi, dlatego poświęcamy mu więcej miejsca.

Użyliśmy w tytule określenia "ważne wydarzenie kulturalne". Może kogoś zaskoczyć takowy sąd, więc postaramy się to uzasadnić. A więc najpierw o miejscu i czasie tego wydarzenia. W okresie tegorocznych letnich wakacji, na terenie Kolegium Związkowego — Alliance College — w Cambridge Springs, Pa., powstał teatr studencki, ściślej — Zespół tańca polskiego, pieśni i muzyki polskiej.

Aktorami i aktorkami Zespołu są studenci - studentki Kolegium. Wielu z nich posiada prawdziwy talent. Jest to Zespół ochotniczy, a to najlepiej oddaje istotę sprawy. Ukazanie się tego Zespołu na scenie stało się właśnie ważnym wydarzeniem kulturalnym, dokonanym drogą olbrzymich wysiłków, zabiegów, wydatków — nieraz i zwątpień.

Organizatorem Zespołu, o którym mowa, jest dr Henryk J. Parciński, prezydent Alliance College. Młodzi artyści pobierają edukację kunsztu tanecznego i śpiewaczego od p. Jana Sejdy, utalentowanego kierownika Zespołu.

A to jeszcze dodatkowa ważna apostrofa — Zespół ten w jesieni wyruszy w teren, by służyć sprawie kultury polskiej.

Zespół objedzie kolegia amerykańskie, odwiedzi większe skupiska polonijne.

A więc studenci Alliance College poniosą wśród swoich i "obcych" barwy polskie, kunszt tańca polskiego, pieśni i muzyki polskiej.

Jak widzimy Kolegium w Roku Millenijnym Polski podjęło wysiłek społeczny i kulturalny. W ten sposób studenci zasłużą się sprawie, staną się współwykonawcami Millenium Polskiego w Ameryce.

Do najciekawszych pozycji tańców będą należeć tańce góralskie, kujawiaki i inne.

Innym pozytywnym dodatkiem Zespołu jest "strój" "barwa". Stroje Zespołu posiadają wszystkie kolory tęczy, niczym nie ustępują splendorowi "Śląska" czy Mazowsza".

Krótko mówiąc Zespół tworzy "kolorową bajkę"

W tych pięknych strojach odtworzą oni wiekowy dorobek ludu polskiego, w jego sztuce. W tym miejscu należałby się komentarz historyczny tańców — brak miejsca, niestety, nie pozwala.

Jak wiemy, Polska w tańcach ludowych, należy do czołówki światowej.

Każdy region polski, każda dzielnica posiada swoje stroje, tańce, pieśni, zwyczaje.

A więc przybędą oni do nas w jesieni: postawą swoją, strojem wzruszą oni serca nasze. Będziemy im bić brawo, a może nawet kryć łzy przed innymi. Warto już dziś powiedzieć sobie. "Pójdziemy, zobaczymy, posłuchamy".

Warto to zobaczyć, wszak jest to spuścizna kultury narodu, z którego pochodzimy.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Okręgów i Oddziałów

Uwaga Okręg 7-my Ligi Morskiej

Zarząd Okręgu 7-go Orlicz Dreszera Ligi Morskiej, zawiadamia, iż Okręg 7-my bierze udział w paradzie im. Pułaskiego, która odbędzie się w przyszłą sobotę, 8 października. Autobus odjedzie z przed sali Columbia, o godzinie 11:30 rano, z pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Zarząd prosi wszystkich umundurowanych aby stawili się o godz. 10-ej przed salą Columbia, skąd wszyscy razem odjedziemy.

Zarząd ma nadzieję iż wszyscy umundurowani stawią się i wezmą udział w tej paradzie. — Feks Kasznia, prezes; Wł. Pula, komendant Okręgu 7-go.

* * *

Zarząd Główny Ligi Morskiej w Ameryce urządza po raz pierwszy zabawę, zwaną "Social Party", która się odbędzie w niedzielę, 30go października, w sali Columbia, pnr. 1780 W. 48-ma ul. Początek o godzinie 3-ej popołudniu. Zarząd serdecznie zaprasza na zabawę Okręgi i Oddziały oraz przyjaciół Ligi Morskiej. Będą piękne prezenty oraz różne niespodzianki.

Zarząd ma nadzieję, że wszystkie oddziały poprą należycie tę pierwszą zabawę, jaką urządza Zarząd Główny Ligi Morskiej. Pieniądze za książeczki zapłacić można u sekretarki generalnej Anny Prusak.

Z Oddziału Morze

Oddział Morze Nr. 57 Ligi Morskiej odbędzie swoje regularne posiedzenie w czwartek, 6go października, w sali Zientek Post, pnr. 5116 S. Ashland Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd prosi o liczne przybycie, gdyż są ważne bardzo sprawy do załatwienia.

* * *

Oddział Sobieskiego Nr. 55 L.M. odbędzie swoje posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 4go października, w sali pp. Bartosik, pnr. 1516 W. 47-ma ul. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Ważne i pilne sprawy są do załatwienia.

Z Oddziału Bridgeport

Oddział Bridgeport Nr. 11 L.M. urządza zabawę "Social Party". w niedzielę, 13go października, w sali im. A. Mickiewicza, pnr. S. Morgan. Początek o godzinie 2-ej popołudniu.

Zarząd zaprasza na zabawę członków i członkinie oraz przyjaciół i znajomych.

* * *

Oddział Piłsudskiego Nr. 2 L.M. urządza zabawę towarzyską w sobotę, 8go października, w sali Domu Ligowego, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie wraz z rodzinami. Zapraszamy całą Ligę Morską, kolegów i koleżanki. Ubawimy się bardzo dobrze. Ciasto i kawa bezinteresownie.

Prezes i wiceprezeska z całym Komitetem serdecznie zapraszają. — Emil Noworul, prezes; Zofia Karwowska, sekr.

* * *

Oddział Ster Nr. 46 L. M. odbędzie swoje posiedzenie we wtorek, 11go października, w sali pp. Ukleji, pnr. 4225 S. Kedzie Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd prosi o liczne przybycie. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Bal Placówki 141 SWAP

Placówka No. 141 SWAP urządza swój doroczny Bal Jesienny, w sobotę, 8go października, w sali Domu Weterana, 1239 N. Wood ulica. Początek o godz. 8:20 wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra Imperial. Zapraszamy wszystkich miłośników muzyki i tańca oraz Przyjaciół Weterana.

—Komitet

Osobiste Zaproszenie Dla Moich Przyjaciół

Do Wszystkich Moich Przyjaciół:

Colonial Savings and Loan Association, której jestem dyrektorem, a napawa mnie to dumą, obecnie obchodzi Wielkie Otwarcie swojej nowej siedziby, przy 95ej i Cicero, w Oak Lawn. Nasze obchody będą trwały do dnia 31go października. Proszę, wstąpcie i pozwólcie służyć sobie. Każdy odwiedzający otrzyma bezpłatną pamiątkę ze swojej wizyty w Colonial i możecie się zarejestrować do Wielkiej Nagrody Otwarcia — a jest to kolorowy, szafkowy telewizor. Gdy już będziecie w Colonial Savings możecie także otrzymać darmowy podarek otwierając w Colonial swoje Konto Oszczędnościowe na $300 lub więcej. Będę się bardzo cieszył mogąc was powitać w Colonial Savings.

Dr. E. J. Lukaszewski
Dyrektor Colonial Savings

COLONIAL SAVINGS

95ta i Cicero Oak Lawn, Illinois

Ośrodek "NOWEJ KONCEPCJI W OBSŁUDZE OSZCZĘDNOŚCIOWEJ I POŻYCZEK NA DOMY".

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA. OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

KAWALKADA WOPA

Codziennie coś nowego

Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.

Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora

WIADOMOŚCI WIECZOROWE NIEDZIELE O GODZ. 3:30 OPA 1490

MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	3.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zagadka Mao

Nikt nadal nie wie, co naprawdę dzieje się w komunistycznych Chinach. Czy rzeczywiście Mao przestał panować nad sytuacją, jak twierdzi japońskie ministerstwo spraw zagranicznych, niewątpliwie stosunkowo dobrze poinformowane? Czy prawdą jest, że 72-letni dyktator jest chory na raka? Czy były wicepremier i szef sztabu sił zbrojnych, LoJuiczing popełnił samobójstwo? Czy "czerwona gwardia" kogoś w ogóle słucha?

Na takie pytania londyński Dziennik Polski opierając się na informacjach otrzymanych w Europie, stwierdza jedno pewne: że głęboki ferment tam trwa i że wszelkie niespodzianki są możliwe.

Ciekawe będzie, jak się w tej sytuacji zachowają członkowie Narodów Zjednoczonych, gdy na Zgromadzeniu, jak co roku, pojawi się sprawa miejsca Chin. W ubiegłym roku niewiele by brakło, by większość opowiedziała się za usunięciem przedstawiciela wolnych Chin i oddania miejsca chińskiego przedstawicielowi Pekinu: 17 państw głosowało za takim wnioskiem, tyle samo, co przeciw. W Ameryce podnosiły się wówczas głosy, że w 1966 roku grozi Stanom Zjednoczonym porażka, jeśli będą opierać się dążeniom do przyjęcia czerwonych Chin.

Tymczasem wszystko wskazuje, że w tym roku sytuacja będzie gorsza dla komunistów, niż w ubiegłym. Pekin stracił wpływy w kilku krajach Afryki, które za nim głosowały. Ameryka nie ryzykuje nic, decydując się na zwalczanie wniosku pro - chińskiego.

Co zrobią: Wielka Brytania i Francja, które popierają kandydaturę Pekinu?

Byłoby osobliwością, gdyby właśnie teraz chciały zapewnić Mao i huliganom z czerwonej gwardii wielki sukces między narodowy tym cenniejszy, że następujący po długiej serii klęsk dyplomatycznych.

Polakożerczy Ziomek

Do najaktywniejszych działaczy tak w zwanych "organizacjach ziomkowskich" w Niemieckiej Republice Federalnej (NFR) ze stolicą w Bonn, należą Niemcy z niemieckiej mniejszości w Polsce, którzy podczas hitlerowskiej okupacji zasłynęli z potwornych zbrodni, popełnionych na ludności polskiej. Jednym z takich działaczy jest niejaki Carl Wollmann, syn byłego właściciela rozległych posiadłości ziemskich na Pomorzu Gdańskim. Aczkolwiek wychowany w pruskich tradycjach (absolwent niemieckiego gimnazjum w Bydgoszczy) — Wollmann w 1919 roku optował za Polską. Mimo że przez to samo przyjął obywatelstwo polskie nie wyrzekł się działalności na rzecz Niemiec.

Wollmann był członkiem osławionej "Deutsche Vereinigung", organizacji Niemców na Pomorzu, która w okresie międzywojennym zajmowała się przygotowaniem konspiracyjnych bojówek niemieckich na Pomorzu, która w okresie międzywojennym zajmowała się przygotowywaniem bojówek zwanego Selbstschutzu, który wymordował w jesieni 1939 roku około 85 tysięcy Polaków na Pomorzu.

Oczywiście, po wkroczeniu wojsk hitlerowskich Wolmann objął wysokie stanowisko w administracji hitlerowskiej w Grudziądzu oraz sprawował szereg funkcji w partii. Wykazywał też niemało zapału w eksterminacji ludności polskiej, tak że po wojnie władze polskie wystąpiły do władz okupacyjnych strefy brytyjskiej o jego ekstradycję. Ofiarą Wollmanna był między innymi Polak, Zakrzewski, zastrzelony na jego rozkaz przez Selbstschutz. Po wojnie tak zeznał w tej sprawie jeden ze świadków zbrodni, M. Pieńkowski.

". . . Widziałem, jak Carl Wollmann krzyczał na Zakrzewskiego, a następnie czterej osobnicy, uzbrojeni w karabiny z zielonymi opaskami Selbstschutzu wyprowadzili go do lasu . . . słyszałem cztery strzały . . . z innymi robotnikami znaleźliśmy na drodze czapkę Zakrzewskiego i ślady krwi".

Wiele też niewinnych ofiar, jak na przykład Franciszek Strzemski, na skutek donosów Wollmanna znalazło się w rękach Gestapo. Wollmann nie poniósł odpowiedzialności za swe czyny. Przeciwnie, wkrótce po wojnie znalazł się w szeregach działaczy ziomkowskich w NRF. Od wielu lat występuje, jako mówca na ważniejszych uroczystościach i ręka w rękę współdziałał w antypolskiej propagandzie z Hansem Kohnertem znanym katem ludności Pomorza i Poznańskiego. W swych żądaniach rewizjonistycznych posuwa się nawet znacznie dalej, niż oficjalni przedstawiciele rządu bońskiego, którym marzą się granice z 1937 roku.

Oto jak wygląda jeden z wielu działaczy ruchu ziomkowskiego, występującego na Zachodzie przeciw uznaniu granicy na Odrze i Nysie.

Jak Widzą i Piszą Inni

Po Sejmie Zjednoczenia PRK

Red. St. Krajewski w "Dzienniku Polskim" w Detroit, Mich. pisze j. n.:—

"Sejm 49-ty Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego został nazwany historycznym w głosach uniesienia niektórych mówców i delegatów. W rzeczywistości należy uważać go za jeden z bardzo ważnych w historii tej 93 lat liczącej najstarszej organizacji polskiej w Stanach Zjednoczonych.

Sejm ten odbywał się w Cleveland, w roku Millenium Polski, co już wystarcza dla potomności, by nazwać go historycznym. Ale gdy to ma znaczenie raczej symboliczno-moralne w oparciu właśnie o historię, to nie wolno pominąć innych wydarzeń, jakie miały na nim miejsce. Wskazania w mowie Księdza Biskupa Władysława Rubina winny być obfitym źródłem rad dla Zjednoczenia i całej Polonii.

Sejm ten mógł rozbić Zjednoczenie — bo groziła burza, na którą zbierało się od długiego czasu. Jeżeli do niej nie doszło, to trzeba przyznać, że stało się to dzięki raczej dobrej woli, jaka zapanowała nad salą sejmową.

Tak zwana opozycja miała trzech — że tak powiemy — zawodowych agitatorów, używających nieco odmiennych od siebie metod. Czy była to akcja umówiona czy nie— nie chcemy w to wchodzić — ale była ze sobą zgrana. Gdyby przewodnictwo sejmu znajdowało się w rękach człowieka, który dałby się łatwo unosić czy ponosić nerwom, obrady te mogłyby zakończyć się fatalnie.

Gdy sprawa wiceprezesa Stefana Grabowskiego zdawała się wskazywać na wzrost napięcia, kiedy odmówiono mu kwalifikacji ubiegania się na dwa stanowiska, z których rzekomo nie określił on żadnego, to sprawa Franciszka Litwina i innych mogła spowodować poważne szkody dla całej organizacji. Sejm postąpił słusznie — i zresztą konsekwentnie — oddając ją w ręce specjalnego komitetu, który z kolei nie tylko ją załatwił sprawiedliwie, ale też sam wykazał daleko idącą bezstronność.

Większość Izby Sejmowej odrzuciła projekt, by wysłuchać Franciszka Litwina, który swą sprawę przedłożył specjalnemu komitetowi. I tu trzeba ujawnić to, że pewna część przesłuchów była tajna. Gdyby Litwinowi pozwolono przemówić do Izby Sejmowej, cały sens pracy specjalnego komitetu byłby stracony. Litwin został zawieszony w czynnych prawach członka na trzy lata, co mu pozwoli wystąpić na przyszłym sejmie, jeżeli będzie delegatem. Najważniejszym posunięciem sejmu było unieważnienie decyzji głównego zarządu i dyrekcji o pozbawieniu czynnych praw członkowskich.

To była dobra strona 49-go sejmu, który wykazał bratni charakter organizacji, jakkolwiek niektórzy chcieli go podeptać zupełnie świadomie. Utworzenie jednego funduszu jest dużym krokiem naprzód, ale można było zrobić jeszcze więcej.

Sejm ten był bardziej liberalny od poprzednich. Niewątpliwie liczniejszy udział młodszych delegatów miał dodatnie znaczenie, ale naszym zdaniem liczba ich i wiek winny być niższe. Nie chcemy nikomu ubliżać, ani nikogo dotykać, ale widziało się zupełnie niedołężnych delegatów, którzy nie zdawali sobie w ogóle sprawy z tego, co się dzieje.

Zmiany konstytucji jak też budżet zabrały najwięcej czasu. Zjednoczenie winno — za wszelką cenę opracować nową konstytucję od deski do deski, a nie łatać ją poprawkami, których ważność nieraz jest ignorowana całkowicie.

Niewątpliwie mankamentem było to, że nie było sprawozdania z obrad księży - delegatów. Jak nam wiadomo, poruszono bardzo ważne i żywotne sprawy dla Zjednoczenia i Polonii. Delegaci mieli prawo do tego, by być o tym poinformowani, a nie tylko o wyborze kapelana i wicekapelanów.

Sejm wybrał ponownie prezesem Józefa Pranicę na drugą i ostatnią kadencję, tak jak przewiduje konstytucja. Pracy jest dużo i Zjednoczenie wymaga energicznego lidera. Sejm 49-ty uznał, że takim właśnie jest obecny prezes.

Nad obradami czuwał były sędzia Wiktor Targoński, który swą doskonałą znajomością prawa parlamentarnego zażegnał niejedną burzę i przyczynił się do wysokiego poziomu 49-go Sejmu.

Co Życie Niesie

Marzenia Senne w Laboratorium Psychologicznym.—Wiedza Wygnała Raz Na Zawsze Senniki i Nikt Już Nie Bierze Na Serio "Snów Proroczych".— U Śpiącego Występują Podczas "Marzeń Sennych" Rytmiczne Drgania Gałek Ocznych, a Ruchy Te Są Tym Intensywniejsze Im Bardziej Sny Są Obrazowe i Żywe

W potocznym języku słowa "sen" używa się dla określenia dwóch zajwisk:

zjawisk:

1. Mówi się o zasypianiu, bezsenności, o śnie głębokim lub płytkim, naturalnym lub wywołanym specjalnymi środkami chemicznymi. Słowo "sen" oznacza tu pewien stan systemu nerwowego, odbijający się na funkcjonowaniu całego organizmu.

U człowieka sen następuje okresowo, na przemian ze stanem świadomego czuwania. Wszystkim wiadomo, że w czasie snu nie są przyjmowane bodźce ze świata zewnętrznego; odebranie sygnału, zazwyczaj silnego; równa się przerwaniu snu. W czasie snu następuje spowolnienie biologicznych procesów w organizmie: — serce pracuje w spokojniejszym rytmie, oddech staje się wolniejszy, a prądy bioelektryczne kory mózgowej zmieniają amplitudę i częstotliwość. Dla normalnego działania psychicznego i fizycznego sen jest konieczny, bowiem wówczas następuje regeneracja organizmu.

⁂

2. Co innego oznaczają takie zwroty, jak — słodki sen, przyjemny lub przykry, kolorowy czy sen proroczy. Określenia te mówią o przeżyciach śpiącego człowieka. Podczas snu występują bardziej lub mniej uporządkowane doznania, pojawiają się obrazy widziane w czasie dnia, albo zupełnie nie dające się wyjaśnić bezpośrednimi wspomnieniami: odczuwane są różne uczucia, zaspokajane są nie dające się na jawie realizować marzenia.

Takie przeżycia, posiadające treść, zabarwienie uczuciowe, pozostające w jakiejś relacji do rzeczywistych zdarzeń, w fachowej literaturze nazywane są marzeniami sennymi.

⁂

Zjawiska snu i marzeń sennych, podobnie jak wiele innych zjawisk, łatwo dostępnych obserwacji a trudnych do zrozumienia, fascynowały ludzi od wieków. Sądzono kiedyś, co zresztą do naszych dni pozostało w wyobrażeniach prymitywnych ludów, iż sen to oddzielenie się duszy od ciała. Na podstawie marzeń sennych, traktowanych jako pomyślne lub złowrogie wróżby, planowano bitwy i wojny, wydawano zarządzenia, organizowano pielgrzymki. Wydawano senniki, pozwalające ustalić program życiowy zarówno na najbliższe godziny, jak i odległe dziesiątki lat. . . .

Odkąd zjawiskomm snu i marzeń sennych zaczęli z bliska przyglądać się lekarze, fizjologowie, psycholodzy — znikać zaczęły senniki i sny prorocze.

⁂

Od dosyć dawna wiadomo, jak identyfikować moment, w którym u śpiącego występują marzenia senne: — stwierdzono, że wtedy pojawiają się szybkie, rytmiczne drgnięcia gałek ocznych. Ruchy te są tym intensywniejsze, im bardziej obrazowe i żywe są marzenia senne. Odpowiednio skonstruowany i przymocowany do zewnętrznej części oka czujnik wychwytuje te drgnięcia i przekazuje je w postaci elektrycznych impulsów, dających się obserwować na ekranie oscyloskopu lub — zapisywać graficznie. Badacz może kontrolować przebieg snu, może budzić śpiącego i prosić o sprawozdanie z doznawanych przeżyć, może rejestrować inne zmiany, zachodzące w organizmie i analizować, czy współwystępują one z okresami marzeń sennych. Na tej drodze ustalono wiele interesujących faktów.

⁂

Wykryto na przykład, że marzeniom sennym — bez względu na treść — towarzyszy okresowy wzrost aktywności organizmu. Nie trwają one bez przerwy, ale w ciągu nocy rozwijają się. Na początku snu występują rzadziej, trwają krócej; w następnych godzinach pojawiają się częściej i nie znikają szybko. Marzenia takie trwać mogą od kilku sekund do kilkunastu minut. W każdym razie, w badaniach laboratoryjnych nie znaleziono osoby, która nigdy i o niczym nie śniła. Przypuszcza się więc, że ludzie różnią się na tym, czy mają marzenia senne, lecz — czy je pamiętają. Wydaje się też, że marzenia senne są nie tylko normalnym, lecz i koniecznym składnikiem snu, regenerującego siły organizmu. Jeżeli — w warunkach laboratoryjnych — uporczywie nie dopuszczano do rozwijania się marzeń sennych, to w efekcie pojawiały się różne zaburzenia w psychicznym funkcjonowaniu człowieka.

⁂

Przykładem aktualnie prowadzonych, badań nad marzeniami sennymi są prace, wykonywane przez prof. dr. Hermana Witkina, kierownika Laboratorium Psychologicznego Szkoły Medycznej Uniwersytetu w Nowym Yorku. Będąc w lipcu br. roku w Warszawie, zapoznał on polskich psychologów z pracami tej placówki. Na tej podstawie prezentujemy nieco dokładniej "kuchnię" dociekań psychologicznych, aby pokazać — w jaki sposób tak zwiewne zjawiska, jak marzenia senne, poddawane są laboratoryjnej obróbce.*

⁂

Przedmiotem zainteresowań dr H. Witkina jest treść marzeń sennych. W badaniach szuka się odpowiedzi na pytanie — skąd biorą się obrazy, występujące w marzeniach sennych — jaki jest związek tych obrazów z przeżyciami bezpośrednio poprzedzającymi sen, a zwłaszcza z przeżyciami silnie zabarwionymi emocjonalnie, oraz — jaki wpływ na pojawienie się pewnych marzeń sennych mają stale cechy psychiczne człowieka.

⁂

Obiektem jednego z doświadczeń była grupa mężczyzn, pracujących w czasie dnia. Byli to pracownicy poczty, komunikacji, urządzeń komunalnych. Taki dobór podyktowany był względami praktycznymi: — badania prowadzono przez dłuższy okres czasu, codziennie, chodziło więc o to, aby eksperymentator i jego współpracownicy mogli normalnie funkcjonować, aby byli wyspani.

⁂

Na początku, od każdego z badanych zbierano pewne informacje i z każdym wykonywano rozmaite próby psychologiczne. Tak zgromadzony materiał daje przesłanki do określenia stałych cech osób badanych. Następnie przyzwyczajono ich do sypiania w pokoju laboratorium psychologicznego, z przymocowanymi do ciała czujnikami. Wreszcie, przed zaśnięciem pokazywano jeden z trzech krótkich filmów.

⁂

Film pierwszy miał charakter podróżniczo-turystyczny: opowiadał spokojnymi i rzeczowymi obrazami o jakimś nieznanym mieście, jego architekturze, zabytkach, ruchu ulicznym. Drugi — zaskakiwał i ekscytował: — był to instruktażowy, naturalistyczny, kolorowy film dla studentów medycyny o przyjmowaniu porodu przy pomocy specjalistycznego urządzenia próżniowego. Film trzeci także nie był emocjonalnie obojętny dla mężczyzn. Pokazywał na biało-czarnej taśmie obrzędy inicjacji chłopców w prymitywnych plemionach australijskich. Niektóre sceny dotyczyły różnych chirurgicznych zabiegów wokół penisa, wykonywanych brutalnie, prymitywnymi narzędziami.

⁂

Już w momencie zapadania w sen zbudzono badanych, prosząc o podanie wszelkich obrazów, przeżyć, skojarzeń. Później, gdy tylko pojawiły się szybkie ruchy gałek ocznych, znów ich budzono i nagrywano wypowiedzi, opisy marzeń. U kogoś np. wystąpił obraz mnóstwa dziecięcych główek, zgarnianych ręką w długiej, białej rękawiczce. Ten dziwaczny obraz w kontekście przedsennych doświadczeń staje się zrozumiały. Skojarzenia innej osoby pełne są postaci ubranych na biało, a w odczuciach dominuje lęk przed czymś nieokreślonym, co zaraz się stanie. Oglądany przed zaśnięciem film usprawiedliwia takie fantazje, a dodatkowa informacja o dawniejszych, przykrych kontaktach tej osoby z lekarzami wyjaśnia resztę.

⁂

Już w czasie przechodzenia od stanu świadomego czuwania do snu w doznaniach przedsennych następują pewne przemiany. Obrazy ostatnich wydarzeń zaczynają się rozluźniać, rozpadać, tak jakby ktoś pociął na kawałki skonstruowany wedle pewnej zasady film i pokazywał je widzowi w przypadkowej kolejności. Pewne fragmenty przeżyć powracają wielokrotnie, rozrastają się, przyjmują bardzo ostre kontury. Inne ulegają deformacji i zatarciu. W dalszych fazach snu proces rozpadu i dezorganizacji przedsennych doznań pogłębia się. Luki uzupełniane są wspomnieniami i wyobrażeniami dawniejszych zdarzeń. W potok odtworzeń włączają się nie zrealizowane zamiary, nierealistyczne oczekiwania i obawy, skrywana przed sobą i innymi zawiść, wrogość. Powstaje przebogaty świat marzeń sennych, przysparzających ludziom zarówno niedoznawanych kiedyindziej radości, jak i nierzeczywistych smutków.

⁂

W laboratorium psychologicznym świat marzeń sennych zamienia się na tomy protokołów, opisów, liczb, pozwalających na analizę zależności i prawidłowości. Doznania przeżywane w czasie snu znajdują wyjaśnienie w stałych cechach człowieka, jego historii życia i wydarzeniach poprzedzających sen.

⁂

*) W Polsce badania nad snem prowadzone są m. in. przez dr K. Jusowa w Klinice Psychiatrycznej A. M. w Warszawie, a badania nad marzeniami sennymi m. in. przez prof. dr T. Bilikiewicza w Klinice Psychiatrycznej A. M. w Gdańsku.

Dr Adam Frączek—Warszawa

WIÓRA SPOD PIÓRA

HUMOR ALBIONU

Każdy zna tę wesołą historyjkę angielską: kolejarze postanowili 48 godzinny strajk, podczas którego pewien automobilista natrafia na spuszczony szlaban:

— Jak to! — krzyczy do drożnika. — Nie ma pociągu, a bariera zamknięta?

— Ja — odpowiada strażnik — nie dam nabrać się na piękne słowa syndykalistów . . . Nie strajkuje!

* * *

Podobny przypadek, lecz zupełnie z innych powodów, zdarzył się automobiliście z Hull, który jechał do Barnsley.

Szlaban był zamknięty, ponieważ drożnik czekał na przejazd pociągu, który nie nadjeżdżał dla prostej przyczyny, że zuchwali złodzieje zerwali w ciągu nocy szyny na przestrzeni 5 kilometrów.

O tym, naturalnie strażnik nie wiedział . . .

* * *

LOGIKA DZIECI

Pawełek (lat 5) leżąc już w łóżeczku oparty o poduszkę, oświadczył z wielką powagą: — "Wiesz mamusiu, jak leżę w łóżku to czuję jak rosnę — bo głowa idzie mi do góry, a nogi w dół."

* * *

Adaś (lat 3) pyta mamę, dlaczego jego malutka siostrzyczka Hania nie ma zębów, a on Adaś, ma. "Bo jesteś od niej starszy" — wyjaśnia krótko mama. Adaś ucieszony: "To ja jestem też starszy od babci — bo babcia nie ma ząbków, a ja mam."

* * *

Mariola (lat 5) przysłuchuje się rozmowie swej mamy z sąsiadką. Mama mówi o zbliżającej się 10ej rocznicy ślubu i o tym, że chciałaby urządzić małą uroczystość— obawia się jednak, że chwila nie jest odpowiednia. — "Rozumiem panią i współczuję — mówi sąsiadka, znająca niełatwą sytuację małżeńską mamy Marioli — gdy w domu brak hamonii . . ." Mariola, która nie bardzo zrozu-

* * *

OSADA Z X WIEKU

Podczas robót ziemnych w Radomiu, natrafiono na szkielety ludzkie i fragmenty ceramiki. O fakcie poinformowano Muzeum Regionalne, którego pracownicy przystąpili do badań terenowych. Dotychczasowe badania archeologiczne przyniosły rewelacyjie wyniki. Okazało się, że w miejscu tym już w X wieku była osada, zamieszkała przez ludność zajmującą się produkcją żelaza. Odkopano tam więc do wypalania żelaza tzw. dymarkę, w pobliżu której znaleziono duże ilości żużla. Świadczy to o wieloletniej eksploatacji pieca. Na cmentarzysku z XI wieku odkopano kilkadziesiąt szkieletów, w tym szkielety wojowników. W grobach znaleziono noże, groty włóczni, tarcze obronne, zausznice i pierścienie z brązu oraz monety z czasów panowania Bolesława Chrobrego. Dalsze badania tego terenu są kontynuowane.

Gdy Jagiełło szedł na Niemce...

Powieść Historyczna

Napisał

WŁODZIMIERZ TRĄPCZYŃSKI

8——— (Ciąg Dalszy)

Nareszcie, gdy już zmierzch prawie się zrobił, rozwarły się drzwi i na progu stanął krępy, szeroki w ramionach, muskularnie zbudowany, choć niewielkiego wzrostu mężczyzna. Latami młodszy nieco od Jana, w ruchach jednak był ociężalszy.

— Seit Willkommen! (Bądźcie pozdrowieni) — rzekł grubym głosem i przy słabym blasku wpatrzył się badawczo w twarz gościa, który uśmiechnął się tylko i odparł:

— Innego spodziewałem się powitania w domu pana brata, a mojego stryjca herbowego. U nas albo pochwala się wtedy Stwórcę, albo też powiada, że "gość w dom — to Bóg w dom".

Łukasz nie odpowiedział, na poważnym obliczu jego przemowa ta jak gdyby nie zrobiła wrażenia, nie skinął też nawet ręką, ażeby zaprosić gościa do siedzenia. Łukasz czekał, co widząc Toporczyk, rozpiął swoją skórzaną bundę, wyciągnął kozik i z dobrze ukrytej w rękawie lewym torebki wydobył kawałek krwawnika, na którym niezgrabnie, ale wiernie wyryty był biały orzeł, unoszący się nad trumną św. Wojciecha.

Łukasz wziął w rękę ten znaczek, przyjrzał mu się bacznie, a oddając go właścicielowi, serdecznie uścisnął rękę.

— Teraz i ja wam, panie bracie, powiem: "Gość w dom — Bóg w dom", bo że godni jesteście uczciwego przyjęcia w mojej chacie, dowiodło mi to nasze godło. Niechajże jednak wiem, kogo witam w moich progach?

— Jan z Krzekotowa, Toporczyk — brzmiała odpowiedź.

— Niechaj ten dom będzie waszym domem — serdecznie już i szczerze zapraszał Łukasz. — Nie wątpię też, że nie pusta ciekawość obejrzenia starego bartnika, który rzucił wszystko, dostatki, włoście i licznych poddanych, ażeby okupić ciężkie przewinienia względem Boga i Ojczyzny, a który objął straż na pograniczu i czuwa nad całością naszego kraju, zawiodła was w te strony.

— To pewna, że tak jest, jak mówicie — zapewnił Jan. — Jam nie sędzia i nie mnie karać was za zbrodnie, o których może więcej mówiono i srożej je potępiano, niż one na to zasłużyły. Młodość tłumaczy wiele, a wam, panie bracie, grała w żyłach krew rycerska. Gdzież to takiemu usiedzieć w cichej naszej Wielkopolsce. Ha! gdybyście teraz tam przybyli, sposobności do rycerskiego harcu nadarzyłoby się bez liku, ale wtedy? Boże drogi! Czyż się dziwić, że gdy dumny Domorat odmówił wam swojej córy, wam, Toporczykowi, i gdy nawet psami pono wyszczuć kazał, zbuntowało się serce wasze? Pociągali Krzyżacy ku sobie, pociągała świetność Zakonu, niezwyciężoność ich bojowników, przystąpiliście do nich, porzuciliście rodzinę, wyrzekliście się ojczyzny, nazwiska, wszystkiego i zasłynęliście jako rycerz Zakonu. Mówią nawet, że krzyżakom nie postałoby w głowie najeżdżać i łupić naszą ziemię, gdyby nie wasze namowy.

Jan z Krzekotowa, jak gdyby zastanowił się, że zanadto puścił wodze językowi, spojrzał na gospodarza, który siedział obok z oczyma w podłogę zapatrzonymi, i umilkł nagle. Ale Łukasz z Dębicza podniósł w tej chwili oczy w górę, a biorąc gościa za rękę, rzekł:

— Mówcie, to mnie nie boli. Niech wiem przynajmniej, jaką niesławą cieszę się w ziemi rodzinnej.

— Niesławę można zgnieść, wytępić, można przywrócić sobie dobre imię późniejszym życiem bez skazy, a nie wszyscy, ale już wielu dobrze wtajemniczonych wie o tym, że wy, panie bracie, gorliwie pracujecie nad tym. Przecież u Krzyżaków czekały was zaszczyty; może komturem, a może nawet samym Wielkim Mistrzem byli by was obwołali, gdy rozum przyszedł do głowy i gdy pojęliście, że nie Domorat jest tu krzywdzony, ale cała ojczyzna nasza. Wtedy zrzuciliście z siebie płaszcz biały z krzyżem i pod pozorem, że was nęci życie pustelnika, osiedliście w tej puszczy głuchej, zajmując się bartnictwem, a właściwie dopomagając naszym do starcia z ziemi, zdeptania tego krzyżackiego gadu.

— Ciszej, ciszej, panie bracie — zawołał Łukasz. — W tej chacie są szczeliny, goście podejrzani nawiedzają mnie często i chociaż robię wszystko, ażeby na mnie z ich strony nie padł nawet cień podejrzenia, czuję, że stosunki moje z Czantyrem (Zanthier — dawna nazwa Malborga vel Marienburga) chłodną. Może coś wietrzą, a może to tylko przywidzenie? Najlepiej tedy będzie, panie bracie, gdy poniechamy teraz rozmowy o tych sprawach i o powodach, które was do mnie przywiodły. Zdrożony jestem i głodny, niczym wilk po Bożem Narodzeniu.

— Babo! — zawołał. — Przygotuj nam wieczerzę, a dobrą i obfitą, ażeby nasz gość przezacny nie skarżył się na nas.

— To dziwne — wtrącił Jan. — Powiadacie, że niebezpiecznie używać tutaj innego, niż niemiecki, języka, a przecież sam i służbę trzymacie polską i po polsku do niej przemawiacie.

— Mnie i moich domowników znają i wiedzą, że jesteśmy z rodu Wielkopolanie, którzy zaprzedali się Zakonowi, na obcych jednak zwracają uwagę, a wywiadowców mają dobrych i podejść ich trudno. Dużo rzeczy mógłbym opowiedzieć, zostawię to jednak na później, gdy po wieczerzy położymy się sami w tej przyległej komorze.

Kobieta zjawiła się żwawo, a dwaj starzy mężczyźni skracali sobie czas gawędą o rzeczach obojętnych, o gospodarstwie, o pasiece, o wyrobie miodu, o sposobie łowienia ryb i t. p., a słowa padały tak obojętne, że nawet najwytrawniejszy wyżeł krzyżacki nie zwąchałby żadnej wobec zakonu przewiny. Tak samo upłynął czas przy wieczerzy, która aż zdumiewała Jana z Krzekotowa obfitością i smakowitością wydobytych z bogato zaopatrzonej śpiżarni wędlin, mięsa, ryb i trunków, pędzonych z owoców i miodu.

— Na dworze królewskim chyba nie jadają lepiej — rzekł Toporczyk, wynagradzając sobie teraz trudy, niewygody i przymieranie głodem podczas długotrwałej podróży.

— Nie ma tu żadnych przysmaków zamorskich — zaśmiał się gospodarz — zgarniam tylko pracowicie to, co ziemia daje, a że ona dobrą jest żywicielką, więc nie dziw, że łakomie spoglądają na nią wrogowie i chcieliby ją posiąść.

— Nie damy jej — zawołał Jan i zacisnął pięści..

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News
Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events
Cultural Notes

CHICAGO, ILL., TUESDAY, OCTOBER 4, 1966

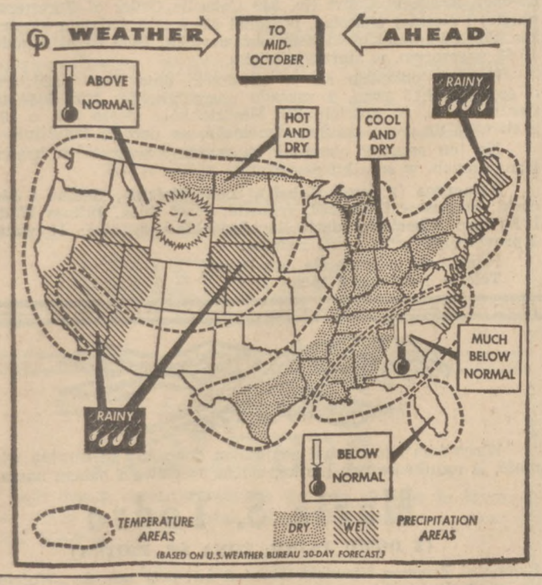

Pazdziernik:—Month Of Many Exultations

In English, October means literally the eighth month of the year. In actuality, it is the tenth month, the eighth place designation being a left over from old Roman calendar.

* * *

IN POLISH — Październik (October), like all other Polish names for months, derives its name from nature and from the work being done at this specific time on farms.

Thus październik comes from "październerze," in Engilsh — tow, that is, short, broken fiber from flax or hem. On Polish farmlands, hem and flax are being "combed" for further refinement into threads, and październerze are the left overs. In other words — październik is the tow-month. For the purpose of this featurette, we will refer to it as October.

* * *

OCTOBER HAS so many virtues one hardly knows where to begin. The woodland color is spectacular, but it really is only the backdrop, the setting which enhances blue skies, widening horizons, crisp nights, mild days and the whole satisfaction of ripeness and achievement.

Even Indian summer, a specialty of October's weather, is a kind of seasonal exultation.

THE CIDERY tang of windfall apples is in the country air. Wild grapes hang purpling from the climbing vines, slowly sweetening. Bittersweet's bright orange and the lacquered red of barberries are brilliant accents at the roadside; the partridges come down to feed on them and whirl away with a startling roar.

The clean, wild, acrid odor of walnut hulls, and butternut and hickory, scents the open woodland; and squirrels are busy as beavers.

* * *

THE VAST bowl of sky grows wider day by day, its blue depths blue as October's own gentians. You begin to see the hilltops again, the shape of the expanding world.

Distance has its haze, but now it is a mist-haze, no longer the dust haze of hot summer afternoons.

At night the stars have a frosty twinkle, the Big Dipper hangs low and Cassiopeia sits high on her throne.

* * *

THE OWL hoots, the box barks and the hunter's hound is restless.

October makes a man want to get up and go and see and hear and feel.

October is the glory and the magnificence of the year's late afternoon.

Flower Of The Month

A tropical foliage plant from the East Indies, Codyline terminals, has been selected by John A. Lundgren, chief horticulturist of the Chicago Park District, as the Plant of the Month for October at Garfield and Lincoln Park Conservatories.

* * *

CORDYLINES are cultivated for their ornamental foliage which is often remarkably colored. They bear stalked, lance-shaped leaves one to two feet long and from 1 inch to 2½ inches wide with narrow, channeled stalks.

They are commonly called Ti plants and in the Hawaiian Islands are known as the Ka Hula plant, the Good Luck or Prosperity plant and every home has at least one of these plants as they are easily grown. The legend of good luck grew out of the fact that the plant is so widely propagated. Hula skirts, table mats, baskets and even dishes are made from the leaves of this plant.

* * *

SOME VARIETIES are metallic green with crimson or pink variegations; some are irregularly striped with yellow and pink; others are white when young, changing to green margined with rose when mature; and still other varieties are an all-red.

A warm, moist atmosphere suits them best. Daily spraying of the foliage and abundant watering at the roots is desirable. The soil should be a mixture of two parts loam, one part sand, one part dried cow manuer, and one part leafmold.

* * *

WHEN THE STEM becomes too long in proportion to the crown of leaves, the top can be air-layered, and the stem can be cut into pieces 2 or 3 inches long, and half-buried in damp sand in a temperature of 70° to 80°. When the new growth reaches a height of 4 or 5 inches, it should be cut from the stalk section with a heel attached and rooted in sand.

A number of varieties of Cordyline terminalis will be on display through the month of October every day from 9 a.m. to 5 p.m. There is no admission charge.

Expext Huge Turn Out At St. Constance

Rev. Louis Handzel, Pastor of St. Constance, reports that the Golden Jubilee Banquet will be a huge success with a capacity turnout expected. The banquet,. celebrating St. Constance Church 50th anniversary, will be held on Sunday, October 9, 1966 at the Chateau Royale; 5743 West Chicago Avenue.

* * *

THE GENERAL Chairman, Edwin P. Fifielski, has noted that many distinguished guests are expected including Mayor Richard Daley and Senator Paul Douglas. Clergy of local churches and civic leaders will also be present to participate in this event. A special guest will be one of the first parishioners of Saint Constance, Mr. Valentine Wachowski.

* * *

APPROXIMATELY 1000 reservations have been confirmed and the Chateau Royale management has agreed to give the Banquet Committee additional space to accomodate last minute requests for reservations. Reservations can be obtained from Walter Prorak or Jewel Fifielski at 4758 N. Milwaukee Avenue or by calling SPring 7-5540.

Wise and Urgent Move

Rostenkowski Proposes Tax Relief For Clean Air, Water Facilities

Washington (Sp.) — U.S. Rep. Dan Rostenkowski of Chicago's 8th Congressional District intensified his efforts to halt the pollution of the air we breathe and the water we drink. Rostenkowski urged, supported, and sponsored an amendment on the House floor today to exempt any water pollution control facility or air pollution control facility from suspension of the 7% investment tax credit. "This provision (added to the bill)" Rostenkowski stated, "will provide a continued encouragement to private industry to invest in capital facilities to abate pollution of both air and water."

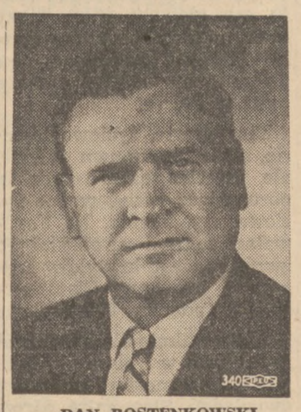

DAN ROSTENKOWSKI

* * *

ROSTENKOWSKI suggested the amendment to Chairman Wilbur Mills of the Ways and Means Committee, on which Rostenkowski serves, before floor action began on the bill designed to stem the tide of inflation. The House was considering a bill to suspend temporarily the 7% investment credit for the purchase of machinery and equipment by industry, and for the temporary suspension of the use of accelerate dmethods of depreciation with respect to buildings.

* * *

CHAIRMAN Mills called an emergency meeting of the Ways and Means Committee to consider this amendment, which provides that the investment credit be continued and available even during the period of suspension for those facilities and those installations having to do with improving the quality of our streams and the quality of our atmosphere that are in furtherance of antipollution of water and air. The Ways and Means Committee approved the amendment and it was offered on the House floor by Rep. Byrnes of Wisconsin, ranking minority leader of the committee.

* * *

DURING discussion of the proposed amendment on the House floor, Rostenkowski cited the extreme danger of pollution in Lake Michigan, and the dwingling supply of fresh water in this country. Rostenkowski remarked, "As I have said before, unless we step up action to preserve our streams, rivers, and fresh water lakes, we may soon reach the point of rationing drinking water in order to meet the normal needs of our growing population. Fresh water is absolutely necessary to our health and our growth as a nation." He went on to say, "We should do everything reasonable and proper to encourage to the utmost the cleaning up of pollution in our air, in our streams, and in our lakes. Incentives should be provided to encourage private industry to work in this direction; this amendment moves precisely in that direction."

* * *

OTHER HOUSE members from both parties joined with Rostenkowski to accept this new provision to the bill. It was cited as "a constructive step forward," and "will be of incalculable benefit" to the public.

The House agreed to the amendment by a record vote of 330 to 2, and then went on to pass the entire bill by a vote of 221 to 118.

* * *

FOLLOWING action on the temporary suspension of investment tax credit, the House considered legislation to amend the Federal Water Pollution Control Act, in order to improve and make more effective certain program pursuant to such act, strongly supported by Rostenkowski. This bill, which steps up action to preserve our fresh water supply in the country, was unanimously approved, 312 to 0.

Hungary's History of Christianity Portrayed by Commemorative Coins

Courtesy of Int. Coin Co.

By DR. ROBERT OBOJSKI
Cambridge Springs, Pa.

Hungary has in recent years produced a large variety of commemorative coins that should be of interest both to all students of numismatics and of modern European history.

Hungary's history in many ways parallels that of Poland . . . she has a long tradition of Christianity and has been the victim of massive oppression by neighboring foreign powers, especially during the 20th century.

* * *

PREVIOUSLY we have briefly delineated the histories of Poland and Czechoslovakia through accounts of their coinage. We'll write in a similar vein here. Hungary became Christianized a little later than Poland. Late in the 10th century Geza, a member of the House of Arpad, made the decision to join Western Christianity. However, he died before his plans were fulfilled . . . but his wishes were followed under his son Stephen (997-1038), who was later canonized. Hungary became a recognized Christian nation following Stephen's coronation in the year 1000 or 1001. Stephen received the crown and both his spiritual and temporal authority from the Pope (Sylvester II) rather than from the emperor (Otto III). Thus, Hungary will celebrate her millennium of Christianity at the beginning of the 21st century.

The 900th anniversary of the death of St. Stephen was marked on the 5 pengo silver coin struck at the Budapest Mint in 1938.

In 1958, the United States issued 4c and 8c commemorative stamps with the portrait of Lajos Kossuth (1802-94), the great Hungarian libertarian and Freedom fighter. These stamps were a part of our "Champions of Liberty Series." At first, the Hungarian government refused to accept any incoming U.S. mail bearing the Kossuth stamps.

(Here, we might recall that the Gomulka government in Poland at first said it would ban any incoming U.S. mail bearing the 1966 U.S. Polish millennium stamp. This "ban" was quickly rescinded in the wake of widespread protest.).

* * *

KOSSUTH WAS not held in high repute by the Moscow-oriented rulers of Hungary at the time, but times change quickly. Kossuth has been re-admitted to the ranks of the great Hungarian national heroes, and this has been duly marked by the Hungarian government with the issuance of a 5 florint silver piece bearing the portrait of Kossmuth. This coin is a part of the eight-piece proof set being struck by the Budapest Mint in 1966. A similar set is being scheduled for issuance in 1967.

* * *

AS A YOUNG member of the Austro-Hungarian parliament in the 1830's, Kossuth identified himself with the party advocating Hungary's independence of Austria. For a time he was jailed by the Viennese (Austrian) government. Kossuth edited a reform organ, the "Pesth Journal" (1840-44), and was a member of the Hungarian diet from 1847 to 1849. In 1848 he convinced the Hungarian national assembly to declare Hungary's independence, and was named governor of Hungary. The rebellion was crushed with the aid of Russia and Kossuth escaped to Turkey where he was captured and imprisoned for two years. After his release, he visited both England and the United States where his speeches in defense of liberty were widely acclaimed.

Kossuth's portrait first appeared on Hungarian coins in 1946-47, on the 5 forint pieces, before he fell into temporary "disfavor" during the 1950's.

* * *

THE BUDAPEST Mint struck a most artistic series of three silver commemorative coins in 1956 . . . the 10 forint pictured the Hungarian National Museum; the 20 forint, the Szechenyi Bridge in Budapest; and the 25 forint, the Hungarian Parliament.

"Interest in Hungarian coins, particularly the Kossuth proof specimen, has been worldwide," said Robert Kopas, vice president of the International Coin Co., who supplied this writer with much of the information for this feature. "Figures like Kossuth command respect from people everywhere, regardless of nationality," he added.

Tip From Baby

New York (UPI) — Beauty experts suggest taking a tip from baby when wearing warm heavier fall clothing.

Dust baby powder on before you don your clothes. The higher absorbency of the powder keeps you comfortable through a day of inside and outside stops. Its subtle fragrance won't conflict with your perfume.

Couldn't Win

Waterford, Conn. (UPI) — It was just one of those days for a pair of car thieves here recently. Shortly after they stole a car they ran it into a utility pole. Then they hitched a ride and were picked up by a policeman. At police headquarters, one of the thieves gave a false name but when asked to sign his fingerprint card he unthinkingly signed his correct name.

Teacher Shortage

New York (UPI) — Local and state school officials can help solve the teacher shortage by taking advantage of a reservoir of qualified teachers who are not teaching, says the National Commision on Teacher Education and Professional Standards.

The commission said there is an uncounted pool of teachers who are wives and mothers with recent college degrees and trained for teaching. Another source of supply: talented liberal arts college graduates who could be attracted into internship programs.

Population Of Poland: 31.7 Mill.

Warsaw — Latest census reports indicate that on June 30, 1966, the Polish population totaled 31.7 million people.

Of these, 16.3 million are females, or 900,000 more than the number of males. The number of urban residents is expected to equal the rural inhabitants in the near future.

The number of births in Poland, however, continues to decrease.

Nowacki In Combat Training

Ft. Leonard Wood, Mo. — Army Private Richard D. Nowacki, 20, son of Mr. and Mrs. Edward Nowacki, 903 Sherman, South Bend, completed advanced training as a combat engineer at Ft. Leonard Wood, Mo.

During his eight weeks of training, he received instruction in combat squad tactics, use of infantry weapons, and engineer reconnaissance.

He also was trained in the techniques of road and bridge building, camouflage, and demolitions.

Mroska In Viet Nam

Qui Nhon, Vietnam — Army Private First Class Gerald Mroska, 22, son of Mr. and Mrs. Frank Mroska, 3737 N. Clifton, was assigned to the 51st Medical Company in Qui Nhon, Vietnam.

Mroska, an ambulance driver, entered the Army in September 1965 and was last assigned at Fort Jackson, S.C.

He was graduated from Lane Technical High School, in 1962.

25 Cent Bible

The American Bible Society recently published a modern English version of the New Testament illustrated with line drawings by Swiss artist Annie Vallotton. The paperback edition, entitled "Good News for Modern Man," will sell for 25 cents.

Natural Beauty

Caracas (UPI) — The Guachara Caves, located in the eastern Venezuelan state of Monagas, are considered one of the natural beauties of this part of northern South America.

The caves were discovered in 1678 by a Spanish priest, Francisco de Tauste who, after finding them, apparently forgot about them. It wasn't until 1799, when German scientists-explorer Alexander von Humboldt stumbled on them, that the Guachara Caves became known.

Donkey Not For GOP

Denver (UPI) — He should have known better, but republican Joe Shoemaker, a candidate for Lieutenant Governor, tried to ride a donkey — the symbol of the democratic party — at a GOP picnic. He got bucked off three times.

"I really don't think that my being bucked off the donkey had any real political significance, but I've learned that those critters are capable of giving me a mighty sore rib cage," Shoemaker said.

Now You Know

The peanut is not a nut but a legume.

* * *

The common North American toad can lay 28,000 eggs in a 10-hour period.

* * *

The Black Hills of South Dakota are not hills but mountains, says the National Geographic.

* * *

In 1964, California produced 67,-30 tons of figs.

* * *

Texas' only Indian reservation houses the Alabama and Coushatta tribes.

* * *

Texas leads the nation in production of sheep and goats, of wool and mohair.

TIMELY TOPICS

Polish Explorers of America

Editor's note: Tomasz J. Turley, author of "Polacy badacze Ameryki," recently prepared for publication, has compiled a bibliography, containing about 850 titles of publications by Polish explorers, travelers and scientists concerning. Following list of selected publications is a part of the mentioned Turley's compilation of the list of book and articles in the English, Polish, Spanish and other languages.

(conclusion)

Zalinski E. — The naval uses of the pneumatic torpedo gun. 1888. Naval Inst. Annapolis. 1948.
Zalewski J. — Z Geografii portu New York. Czasopismo geograf. 1963.
Zapalowicz Hugo — Das Rio Negro Gebist in Patagonia. Dankschrift der Mathemat. Wissenschaften. Wien. 1900.
Zaremba Pawel — Historia Stanow Zjednoczonych. Paris. 1957.
Zarychta B. — Organizacja i metody pracy sluzby pomiarow w Stanach Zjednoczonych. Warszawa. 1930.
Zelinski S. — Gzowski K. — wybitne czyny polakow na obczyznie. Wilno. 1935.
Zimmer Szczepan — Licea amerykanskie. Pamietnik Pol. Uniw. Ludowego. Chicago. 1959.
Znaniecki Florian — Cultural Science. Urbana. Univ. of Illinois. 1952. Urbana, Ill.
Znaniecki Florian — The method of sociology. New York. 1953.
Znaniecki Florian — Znaczenie rozwoju swiata i czlowieka. Krakow 1913.
Znaniecki Florian — Zanik cywilizacji zachodniej. Poznan. 1920.
Znaniecki Florian — A scientific history of culture. Nw York. 1949.
Znaniecki Florian — The modern nationalities. New York. 1952.
Znaniecki F. and homson J — The Polish peasant in Europe and America. New York. 2 v. 1927.
Zuber Rudolf — Z podróży do Południowej Ameryki (włącznie ze zwiedzieniem ciesniny Maggelana) Kosmos. 1887.
Zych St. — O wahaniach temperatury na Hawajach w obszarze Pacyfiku. Kosmos. 1929.
Zych St. — Wahania temperatury w Latach 1910-1919 w Ameryce Południow. Kosmos. 1930.
Zebrowski T. — Studia nad wartoscią uzyikowa przyrody w Stanie Michigan. Przegl. Geograficzny. tom XIII. 1930.
Zychlinski Ludomir — Pamiętniki z wojny amerykanskiej-1861 Ir. Poznan. 1862.
Zychlinski Ludomir — Przygody Wielkopolanina w Azji i Ameryce. Poznan. 1882.

XIX Century Approach

Cops' Bike Patrol Fast, Mobile & Silent At Nipping Crime

Long Beach, Calif. (UPI) — Law enforcement with a 19th Century approach is making a 20th Century comeback in the form of Long Beach's police bicycle patrol.

The Police Department deploys two casually dressed officers on bicycles and their job is to cut down on street crimes. Their targets are pursesnatchers, muggers, strongarm robbers, curfew violators, vagrants, burglars, rapists, vandals and others who prey on helpless women and pensioners.

* * *

NO SCREAMING sirens or flashing lights announce them; they operate inconspicuously, silently, independently and with free-wheeling mobility and with free-wheeling mobility up sidewalks, between buildings or through parks.

According to Capt. Paul Landsdowne, one of the instigators of the bicycle patrol, the program has successfully reduced these pedestrian-mode crimes by 60-70 per cent since it was instituted in November, 1965.

* * *

STREET CRIMES used to occur about once a night in this city of about 350,000 persons. Today the average is down to one night a week.

Landsdowne points out that the unique bicycle patrol does not supplant modern police techniques, but only complements the over-all protection of citizens.

"It should be implemented only for special purposes," he says. "You can't arbitrarily put people on bicycles and expect results."

* * *

THE CASUALLY clad officers are sent out into the field two or three nights a week — wherever and whenever the incidence of street cirmes shows an increase or pattern.

"They're invaluable in a given situation, at a difinite area and at a definite time," the captain says. "Men on bicycles are able to cruise quietly." One area in which they have been particularly successful is against parking meter thieves.

* * *

THE BICYCLE patrol, despite its less sensational coverage, is a "dangerous and vulnerable operation," the captain notes. "The men carry a minimum of firearms and are generally out of touch with the station. These men are on their own. Thus the selection of officers is very important, very critical. They have to be aggressive, sensible and sensitive to the problems of the neighborhood" he emphasizes.

The recruiting of officers from the department is "no problem," the captain says. "We look for young, athletic-type officers who are eager to try out new methods, are dedicated to law enforcement."

Neatly fitting this description are two officers currently assigned to the detail: Gerald Heath, 28, and Ruben Fabarez, 32.

* * *

BOTH ARE former athletes in school and they find it no strain to pedal their sturdy, lightweight racer bicycles 40-75 miles a night.

"We initiate the majority of arrests ourselves," Fabarez says, and partner Heath adds: "We can just wheel right into areas other police can't get near. Once we came on a big fight and were accepted as onlokers — until we identified ourselves."

Fabarez and Heath have a team arrest record of eight strongarmings, five armed robberies, nine assaults with deadly weapons, eight burglaries, one narcotics case and 13 involving minors.

Police Chief William J Mooney calls it a "fantastic record for a two-man team. For street crime, it's the most effective police method we've found."

Pulaski Elected By Greeks

Washington (Sp.) — Thomas Pulaski of Columbus, Ohio was elected a supreme governor of the Order of Ahepa — a Greek fraternal order — at a convention of the group held here recently.

Mr. Pulaski, a Pol-Am, is married to a Greek woman. He is active in both Polish and Greek activities in Columbus where he has a vending business.

Madura At Ft. Wood

Ft. Hood, Tex. — Army Private First Class Mike W. Madura, 18, whose parents, Mr. and Mrs. Richard I. Madura, live at 2515 Vine St., South Bend, completed eight weeks of unit training with the newly-activated 589th Engineer Construction Battalion at Ft. Hood, Tex.

Madura is a quarry machine operator in the battalion's Company A.

The training program consisted of exercises in constructing roads, airfields, pipeline systems and small buildings. The 589th was activated six months ago.

Piękny Odpust Różańcowy Odbył Się u Polskich Dominikanek w Justice

Siostry Dominikanki Prowadzą w Justice "Dom Wypoczynkowy", w Którym Mają 65 Staruszek. — Dla Tej Pracy Samarytańskiej Przybyło Ostatnio z Polski Do Justice 9 Młodych Dominikanek.

W ubiegłą niedzielę odbył się przy sprzyjającej pięknej pogodzie Wielki Odpust ku czci Matki Boskiej Różańcowej u Polskich Sióstr Dominikanek na tak zw. "Górce Różańcowej (Rosary Hill) w Justice, Illinois.

Pielgrzymi przybyli na odpust głównie 4-ma autobusami z Chicago, zamówionymi przez Tow. Św. Róży Limańskiej przy klasztorze sióstr Dominikanek. Nadto pielgrzymi przybyli swymi samochodami prywatnymi.

Nabożeństwo różańcowe odbyło się na wolnym powietrzu przed kaplicą Matki Boskiej Różańcowej.

Nabożeństwo prowadził O. Jerzy Bajorski, dominikanin polski, który też wygłosił po polsku z prawdziwą kaznodziejską swadą piękne kazanie o polskim kulcie matki Boskiej i odmawianiu różańca.

Kazanie w języku angielskim o różańcu jako "studium Życia Chrystusa" wygłosił również kapelan Sióstr Dominikanek polski dominikanin O. Dawid Balla.

Poza wymienionymi Ojcami Dominikanami na odpuście był ks. prob. Józef Karabasz i O. Alfred Jarosz z klasztoru Polskich Karmelitów w Munster, Indiana.

Po nabożeństwie i procesji do kaplicy klasztornej pielgrzymi zwiedzali "Dom Wypoczynkowy" (Convalescence Home), jaki Siostry prowadzą od wielu lat. W Domu tym jest 65 staruszek. Taki sam Dom Polskie Siostry Dominikanki prowadzą jeszcze w Milwaukee, gdzie mają 54 staruszki na swej pełnej opiece. Dla tej pracy samarytańskiej ostatnio przybyło z Polski do klasztoru w Justice 9 młodych Dominikanek.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 4 Paźdz.

Posiedzenie Klubu Pań Chicago Grupa 2582 ZNP — odbędzie się we wtorek, 4 października, w sali posiedzeń przy 1082 Milwaukee Ave. Ważne sprawy są do załatwienia — wobec tego obecność członkiń jest pożądana. — Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

Środa, 5 Paźdz.

Parkview Citizens and Improvement Club — będzie miał posiedzenie w środę, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów, pnr. 3174 N. Milwaukee Ave. Odbędą się dalsze dyskusje na temat kandydatów ubiegających się o różne urzędy. Również omawiane będą plany na urządzenie listopadowej "Social Party". Nowi członkowie są mile widziani. — S. Burek, prezes; S. Styrkowicz, koresp. (4-5)

Klub Włocławiaków, odbędzie swe posiedzenie w środę, 5go października, w sali Weteranów A.P., 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wieczorem.

Zarząd uprasza wszystkich członków i członkinie o łaskawe przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, jak również prosimy Włocławiaków z okolicy do powiększenia naszego klubu. — Tadeucz Goszczyński, prezes; Julian Dzierżanowski, sekr. prot.

Czwartek, 6 Paźdz.

Klub Wioski Żukowice Stare — ma swoje zebranie w czwartek, 6 października, w sali Osikowicza, pnr. 1001 N. Wolcott, róg Augusta, o godzinie 7:30 wieczorem. Jest wiele spraw do załatwienia, jedną z nich jest zabawa jaką urządzamy w niedzielę 9-go października, w sali 1001 N. Wolcott. Początek o godz. 2ej popoł. Będą piękne prezenty i niespodzianki. Zarząd prosi członków, oraz gości, przyjaciół naszego klubu z rodzinami na naszą zabawę. Panie z komitetu: wiceprezeska, Buras i do pomocy Otfinowska, Gawlik , Donarska, G. Gasiciel, L. Iwaniec. — St. Kocoł, prezes; Maria Otfinowska, sekr. prot. (4-5)

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Miesiąc Modłów o Pokój Na Terenie Chicago

Jutro w Katedrze Św. Imienia arcyb. John P. Cody, odprawi specjalną mszę św. na intencję pokoju w świecie oraz po południu o godz. 5:15 wygłosi kazanie na temat pokoju.

To nabożeństwo i kazanie pozostaje w związku z "miesiącem modłów" nakazanym przez arcyb. Cody w całej Archidiecezji w odpowiedzi na apel Papieża Pawła VI o zdwojenie modłów o pokój w świecie.

Jutro przypada pierwsza rocznica wizyty Papieża Pawła VI w siedzibie Narodów Zjedn. i jego apelu, aby więcej w przyszłości nie było wojny.

Miesiąc modłów za pokój arcyb. Cody nakazał w liście pasterskim do wszystkich 450 parafii rzymsko-katolickich na terenie Archidiecezji. Ten list był wczoraj odczytany z ambon.

45 Lecie Placówki 39 SWAP

Placówka 39ta w dzielnicy Cragin i Hanson Park, obchodzić będzie 45 lecie założenia, 16go października, aby zdać sprawozdanie ze swej pracy, w zaopiekowaniu się naszemi Kolegami w potrzebie, aby wykazać, że grosz złożony nam przez społeczeństwo nasze, grosz zebrany podczas BŁAWATKA — nie poszedł na marne. Nasz pamiętnik to wykaże.

Jubileusz ten rozpoczynamy nabożeństwem w kościele św. Stanisława B. M. na Lorel ul., blisko Fullerton Ave., w niedzielę 16go października, o godz. 12ej, zaraz potem udamy się do sali tej samej parafii na wspólny **żołnierski Obiad** i krótki program. Mamy nadzieję, że tak jak zawsze, rodacy naszej dzielnicy, Weterani i kol. z pobliskich Placówek raczą nas odwiedzić i spędzić z nami kilka miłych chwil przy tej okazji, za co będziemy wielce zobowiązani, a to zachęci nas do dalszej pracy, jaką Weterani spełniają w imieniu całej Polonii.—Za Placówkę 39 S.W.A.P. — W. Żurawski Komendant i Komitet.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 8 Paźdz.

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, urządza wielą jesienną zabawę taneczną, w sobotę, 8go października, w Sokolni pnr. 1062 N. Ashland Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Komitet pracuje już od kilku tygodni, aby wszystkich ubawić i serdecznie po staropolsku ugościć, dlatego przygotował b. wiele miłych niespodzianek.

Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra Blue Band. Tak członkowie, jak też miłośnicy dobrych zabaw serdecznie proszeni są o przybycie. — Katarzyna Krawczyk, prezeska; Hieronim Adamowski, sekr. fin., wraz z całym komitetem.

Klub Parafii Laskowa, urządza wielką jesienną zabawę, w sobotę, 8go października, w dużej sali Zw. Klubów Małop., 1401 W. Superior ul., narożnik Noble ul.

Początek zabawy o godz. 7:30 wieczorem, donacja 1 dol. od osoby, doborowa orkiestra "La-Palona" pod dyrekcją Jana Hubickiego. Zarząd wraz z komitetem serdecznie zapraszają całą Polonię na tą zabawę. — Za zarząd: Jakub Zelek, prezes; Józef Cichoń, sekr.

Ze Sceny i Ekranu

"Trzy Kroki Po Ziemi"... Polskiej Nowy Film w Kinie "Milford"

Kino "Milford" rozpoczęło swój sezon jesienny filmem dość niezwykłym. Na pokazie prasowym w ub. tygodniu film pod tyt. "Trzy kroki po ziemi" wydał się egzotyczny nie tylko sprawozdawcom amerykańskim, ale także rdzennym Polakom, którzy stosunkowo niedawno opuścili Polskę.

Trzy kroki po ziemi . . . po ziemi polskiej. Oczywiście — ziemia się nie zmieniła. Jest ta sama, ten sam jest krajobraz to samo niebo. Ale problemy, ludzkie, sprawy są inne —egzotyczne zaskakujące, nie z tamtej epoki, którą pamiętamy.

Reżyserzy filmu (a jest ich dwóch—Jerzy Hoffman i Edward Skórzewski) zrezygnowali z efektów widowiskowych, z szerokiego ekranu, z barw technicoloru. Wzięli na paletę barwy biało-czarne i pokazali w tym kolorze szare, zwykłe sprawy, zwykłych, szarych ludzi.

Trzy epizody—które mogły się wydarzyć TAM w każdym miejscu i o każdym czasie— poprzedza fragment kronik filmowych, który widza zbliża do rzeczywistości stara się ją niejako udokumentować i w oczach jego świat polskiej fikcji połączyć ze światem polskiej rzeczywistości.

Pewne fragmenty tego filmu tak dalece starają się zbliżyć rzeczywistość, że w jakimś sensie przypominają . . . dawne filmy z zamierzchłej epoki przedwojenngo filmu polskiego, pokazanego trochę w krzywym zwierciadle, z odrobiną niebolesnej drwiny. Jest w tym filmie Polska—kraj kontrastów uczuciowych, bardzo nam znana i bliska, i Polska nieomal surrealistyczna, wyrwana z nieznanego nam atlasu czy globusu. Film "Trzy kroki po ziemi"—to artystyczny felieton poruszający codzienne, ale ważne sprawy ludzi w Polsce.

Trzy proste, życiowe historie, może trochę nam dalekie, ale przecież bardzo ludzkie, poruszające jakieś ważne życiowe zagadnienia. Na Festiwalach zagranicznych film ten zwrócił uwagę krytyków znakomitą grą Anny Ciepielewskiej i Tadeusza Fijewskiego.

W tym filmie dla ludzi, którzy dawno w Polsce nie byli, jest coś z atmosfery sztuk czy opowiadań Sławomira Mrożka, tyle że z akcentem na ton poważny, a nie groteskowy.

Uzupełnia program przepiękny film "Miejsce na lato", który kusi spędzeniem wakacji w krainie polskich jezior.

Wspomnienia Polki z Akademii Żałobnej r. 1916 w Witebsku

Z Polski Otrzymaliśmy Rzewne Wspomnienia Sędziwej Polki,, z Przebiegu Akademii Żałobnej w Roku 1916 Ku Czci Henryka Sienkiewicza.

Moje wspomnienia z 1916 r.

Miałam około 20 lat, mieszkałam razem z rodzicami na Białorusi w maj. Dymanowie ziemi Witebskiej. Była 1-sza wojna światowa. Polacy wielką pokładali nadzieję, a szczególniej my młodzież, która wychowując się pod zaborem rosyjskim, ucząc się i kończąc przeważnie tylko gimnazjum rosyjskie z całym entuzjazmem i nadzieją witała radośnie wszelkie przejawy tej nadziei, która po różnych odezwach i zapewnieniach zaczęła nam świtać.

* * *

Ta stosunkowo niewielka tam liczba nas Polaków przeważnie zaś polskiej młodzieży zaczęła się już śmielej schodzić, radzić, organizować, myśleć i czuć jak zawsze po polsku. Zniknęły ze ścian w szkołach ciężkie i przerażające nadpisy w języku rosyjskim, które głosiły "Mówić po polsku zabrania się".

Jak drodzy nam byli zawsze wszyscy nasi wielcy pisarze, a szczególnie żyjący jeszcze wówczas Henryk Sienkiewicz, opisywać niepotrzebuję. W pojęciach naszych, myślach i wielkich nadziejach On był wtedy dla nas wszystkim i miał być wszystkim w przyszłości. I wtedy to właśnie jak grom z jasnego nieba spadła na nas ta straszna wiadomość, że On umarł, a ostatnie słowa Jego przed śmiercią były: "Nie ujrzę Jej wolnej". Cośmy przeżyli trudno opisać. Pełni rozpaczy, goryczy i żalu postanowiliśmy udać się do miejscowych władz w Witebsku z prośbą aby nam pozwolono uczcić uroczyście obchodem pamięć Jego śmierci w sali teatralnej. Na co dano nam pozwolenie.

* * *

Nie pamiętam dziś już ściśle daty tej niezapomnianej nigdy uroczystości. Było to gdzieś w końcu listopada, 1916 roku. A wyglądała tak:

Wysoko nad kurtyną umieszczony był portret Sienkiewicza obramowany czarną krepą z nadpisem "Żyłeś i żyć będziesz". W głębi sceny na jej wewnętrznych ścianach narysowane były przez naszych amatorów młodych artystów malarzy 3 obrazy przedstawiające: 1) wieżę Kościoła Mariackiego, 2) Kolumnę Zygmunta III-go, 3) Pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego z Katedry Poznańskiej. Młodzież nasza, a w tej liczbie i ja przygotowała krótkie występy i żywe obrazy z Trylogii, Krzyżaków i Quo-Vadis. Sala była przepełniona (nie tylko Polakami).

* * *

Na początku przedstawienia w krakowskim ubraniu ze zwiniętą chorągwią w ręku deklamowałam wiersz swego utworu, który zachowałam w swej pamięci i tu go dziś podaję. Przy ostatnich jego słowach, a mianowicie "Już pierwszy rzuciła nam świt" rozwinęłam szybkim ruchem chorągiew, na której ukazał się pięknie namalowany biały orzeł. Rzucono snop światła, — które oświetliło wnętrze ścian i ukazało ich wyżej wymienione obrazy i stojącą na ich tle krakowiankę z rozwiniętą chorągwią. Jakie było wrażenie opisywać nie potrzebuję.

Wszystko wypadło pięknie. Całe przygotowane przedstawienia udały się świetnie. Na zakończenie chóralnie zaśpiewano "Rotę".

Dziś choć już stara i chora emerytka, wspominając tę najpiękniejszą uroczystość w mym życiu, mam łzy w oczach.

Pragnę by ten mój skromny wierszyk mówiony pół wieku temu i zachowany w mej pamięci był może coś wart, choć jako mała pamiątka lat ubiegłych i tej naszej uroczystości, w tę wielką naszą obecną rocznicę.

Pragnę też aby i dziś Polacy tak samo czuli, kochali i rozumieli.

Janina Zaramek
(z domu Kulesza)

Wiersz deklamowany w 1916 roku w listopadzie na Białorusi w Witebsku, w czasie uroczystego obchodu zorganizowanego w związku z wiadomością o śmierci Henryka Sienkiewicza, ułożony przez Janinę Horbowską-Zaranek z domu Kulesza.

"Umarłeś daleko na obcej
tam ziemi,
Nie tu między nami i między
swojemi,
Okrutny zarządził tak los.

O jakże nie w porę Twe życie
nam zgasło,
I kto nam dziś poda nadzieję
czy hasło,
Nie w porę nam skonał
Twój głos.

Tak, przyszła śmierć straszna,
nieubłagana,
Zabrała nam Króla naszego
i Pana,
Bo on dla nas wszystkich
dziś był.

A dzisiaj najwięcej potrzebne
nam było,
Dziś właśnie najwięcej nam
o to chodziło,
Byś działał, byś mówił,
byś żył.

Jak wiele w ostatnich swych
słowach nam dałeś,
"Nie ujrzę jej wolnej"—więc
o Niej myślałeś,
W tej chwili ostatniej, też?
I miałeś nadzieję o Ty
nasz Hetmanie,
Że Ona nie zginie, że Ona
powstanie,
Choć z gruzów, choć
z mogił, choć z łez.

Powstanie; Już nikt ją
pozostać nie zmusi,
W kajdanach gdzie była
przez tyle już lat,
Powstanie znać wielką, znać
silną być musi,
Gdy synów tak wielkich
wydała na świat.

Więc bracia kochani
o miejmy nadzieję,
Choć wkoło nas jeszcze ten
mroźny wiatr wieje,
I słychać złowrogi
ten zgrzyt.

Lecz tam gdzieś już nowa nam
zorza jaśnieje,
Już wschodzi, już widać ją,
dnieje już dnieje,
Już pierwszy rzuciła
nam świt.

Pościg Za Młokosami w Skradzionym Aucie z Szybkością 110 Mil

Pościg Policji za 5 młokosami, uciekającymi w skradzionym samochodzie, odbywał się wzdłuż ulic 35-tej, Wentworth i autostrad ekspresowych Dan Ryan i Eisenhower z szybkością do 110 mil na godzinę. W skradzionym samochodzie — było 3 chłopców i 2 panienki: wszyscy wieku do 15 lat.

Pościg zakończył się przy zbiegu ulic Western i Van Buren, gdzie uciekający rozbili swój samochód o zaparkowane auta. Młodociany kierowca skradzionego auta został wyciągnięty z rozbitego samochodu i mocno poraniony został zabrany przez Policję do Szpitala Powiatowego, a dwóch innych młokosów i dwie panienki uciekło piechotą przed ujęciem ich przez policję.

Mec. E. Grajewski — Nie Żyje

W sobotę wieczorem, 1-go października, zmarł ogólnie znany adw. Edmund M. Grajewski, po długiej chorobie.

Mec. Edmund Grajewski studia wyższe ukończył na Uniwersytecie Northwestern zdobywając stopień Bakałarza oraz stopień Doktora Prawa (Doctor of Jurisprudence). Egzamin Stanowy zdał w roku 1934.

Zmarły był członkiem Stowarzyszenia "Advocates Society," Grupy 2798 ZNP, Tow. Zwycięstwo pod Warszawą, Grupy 19 ZPRK, Grupy 123 Unji Polskiej oraz Holy Name Society, przy Bazylice Królowej Wszystkich Świętych w Saugunash gdzie zamieszkiwał od lat z żoną Heleną (z domu Kerstein).

Ś. p. Edmund Grajewski był wśród pierwszych, którzy przy Uniwersytecie Northwestern pracowali nad udoskonaleniem tak zwanego — "lie detector," aparatu do wykrywania kłamstwa. Poza swoją praktyką był reprezentantem legalnym firmy kolejarskiej, a w ostatnich kilku latach sprawował urząd dyrektora firmy Foster Savings and Loan Assn.

W bieżącym roku otrzymał od Advocates Society odznaczenie za wzorową 30-letnią pracę w zawodzie adwokackim.

Cześć Jego pamięci!

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Maria Scheibler
(z domu Block; matka śp. Dorothy, teściowa śp. Arthur Leideger)

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 2-go października, 1966 roku, o godzinie 11:30 przed północą, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła Św. Filomeny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Cecilia Leideger, córka; **Thaddeus Batko**, zięć; **Martha i Stanley Zychowski**, siostra i szwagier; **Joann, James, Kenneth i Donald**, wnucęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kirsten Funeral Home. Telefon AR 6-3378.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Paweł J. Stachura
(ojciec śp. Janiny)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 5:30 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza Św. o godz. 9-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciceha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Barbara (z domu **Ziołkowska**), żona; **Henryk**, syn; **Elżbieta**, córka; **Zofia**, synowa; **Allan Kohl i George Styla**, zięciowie; **Antonina i Antoni Dybek**, siostra i szwagier; **Robert**, wnuk; **Beverly i Janine**, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon NAtional 2-1488.

Najgłębsza Pieczara

Pau, Francja (N). — Pieczara Pierre - Saint - Martin, głęboka na 1,152 metry, została uznana oficjalnie za najgłębszą w świecie.

Dwa lata temu uważano za najgłębszą pieczarę "Trone du Berger" w masywie Vercors, wykrytą przez Anglików. Pieczara ta ma 1,122 metry głębokości, a nie 1,245, jak podawano początkowo.

Z Gminy 128 ZNP

Pierwsze powakacyjne zebranie Gminy 128, odbędzie się w sali Nowaka, 1182 Milwaukee ave., w piątek 7go października, o godzinie 8ej wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, pp. delegatki i pp. delegaci proszeni są o obecność i punktualność. — Henryk Nowak, prezes; P. Kaczmarek, sekretarz.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i ciocia nasza, śp.

Helena Cielak
(z domu Rurak; żona śp. Józefa)

Członkini Bractwa Niew. Różańca Św., Króla 19, Drzewo II; Klubu Polek Królowej Jadwigi; Chóru Św. Heleny i Apostolstwa Modlitwy; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 1:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Alfons, syn; **Dorota**, synowa; **Joseph i David**, wnuki; **Carol Wegrzyn**, wnuczka; **Maria Janik, Siostra Maria - Rozalia**, SSND, i **(Waleria Socha** w Polsce), siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek. Telefon BE 7-6400. 4-5

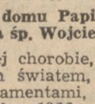

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa i babcia nasza, śp.

Wiktoria Kosek
(z domu Papierz; żona śp. Wojciecha)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 4:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan, Anna, Franciszek, Władysław, Antonina i Edward, dzieci; **Terrence McMahon i Mateusz Borla**, zięciowie; **Julia, Janina i Marion**, synowe; **Katarzyna, Maria i Stanisław**, siostry i brat w Polsce; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka. Telefon BOulevard 8-5257.

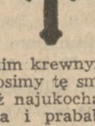

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Maria Kendzierska
(żona ś. p. Stanisława)

Członkini Tow. Wolne Polki, Z.P.R.K., po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 2go października, 1966 roku, o godzinie 5:30 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5go października, o godzinie 8:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2021 West Dickens ul., do Katedry Wszystkich Świętych a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, Irena, Adela, Eleonora, Edward, Jan, Bronisława, Jadwiga i Ludwika, dzieci; **Lucja, Henryk Rosochacki, Jerzy Jaros, Stanisława, Shirley, Czesław Desecki, Walter Nega i Arthur Weber**, synowe i zięciowie; 18 wnucząt, 13 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebemm zajmuje się: — L. Winiarski. Telefon HU 6-9463. (3, 4)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Franciszek Gazda

Członek Kordecki Court No. 849 Catholic Order of Foresters: po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków (Msza Św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Katarzyna (z domu **Kobak**), żona; **Stefania, Helena i Józefa**, córki; **Stanisław i Edward**, synowie; **Józef Such, Juliusz Wadycki i Edward Wheelock**, zięciowie; **Agnieszka**, synowa; 11 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. Telefon NAtional 2-1488. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, ciocia, teściowa i babcia nasza, śp.

Maria S. Todro
(Z DOMU JAJKO; ŻONA ŚP. PIOTRA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Wojciecha; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 7-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18th Street, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adelina Amato, Franciszek i Józef, córka i synowie; **Virginia**, synowa; **Alphonse Amato**, zięć; 7 wnucząt; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia, Jr. Telefon CAnal 6-2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś oraz brat nasz, ś.p.

Franciszek Kuta
(OJCIEC Ś.p. JÓZEFA, ANTONIEGO i WOJCIECHA)

Czł. Tow. Św. Izydora Oracza Gr. 406 Z.N.P. i Tow. Waszyngtona Nr. 1827 M.B.A., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2go października, 1966 roku, o godzinie 7ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2658 S. Central Park Ave., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia (z domu **Wiercioch**), żona; **Władysława (Józef) Polak, Albina (Ernest) Meyers, Stanisław (Antonina), Franciszek (Eleonora), Elżbieta (Stanisław) Kasza, Gertruda (Edward) Peters**, córki, synowie, synowe i zięciowie; **Zofia Kuta**, synowa; 13 wnucząt, 17 prawnucząt; oraz (**Maria Milas**, siostra w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Noworul Pogrzebowy, Tel. 762-2233.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, ciocia, teściowa i babcia nasza, śp.

Maria S. Todro
(Z DOMU JAJKO; ŻONA ŚP. PIOTRA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Wojciecha; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go października, 1966 roku, o godzinie 7-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18th Street, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adelina Amato, Franciszek i Józef, córka i synowie; **Virginia**, synowa; **Alphonse Amato**, zięć; 7 wnucząt; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia, Jr. Telefon CAnal 6-2298.

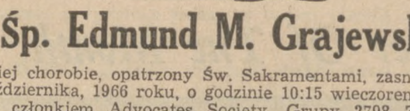

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś oraz brat nasz, ś.p.

Franciszek Kuta
(OJCIEC Ś.p. JÓZEFA, ANTONIEGO i WOJCIECHA)

Czł. Tow. Św. Izydora Oracza Gr. 406 Z.N.P. i Tow. Waszyngtona Nr. 1827 M.B.A., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2go października, 1966 roku, o godzinie 7ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2658 S. Central Park Ave., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia (z domu **Wiercioch**), żona; **Władysława (Józef) Polak, Albina (Ernest) Meyers, Stanisław (Antonina), Franciszek (Eleonora), Elżbieta (Stanisław) Kasza, Gertruda (Edward) Peters**, córki, synowie, synowe i zięciowie; **Zofia Kuta**, synowa; 13 wnucząt, 17 prawnucząt; oraz (**Maria Milas**, siostra w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Noworul Pogrzebowy, Tel. 762-2233.

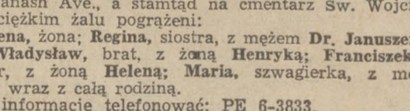

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i wuj nasz, śp.

Władysław Samuel Taranko
(BRAT ŚP. IRENY SKVARLA)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go października, 1966 roku, o godzinie 4-ej po południu, przeżywszy lat 46. Zamieszkiwał pnr. 604 St. Paul, Ludington, Mich., a dawniej pnr. 2114 W. 18th Street, Chicago,

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go października, o godzinie 11:30 rano, z Plowe Funeral Home, Ludington Mich., do kościoła Św. Stanisława, a stamtąd na cmentarz Pere Marquette, Ludington, Mich., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Dorota (z domu **Wizbicka**), żona; **Władysław i Józef**, synowie; **Bonnie i Dorota**, córki; **Samuel i Maria Taranko**, rodzice; **Stefan Taranko**, brat; **Adelina Taranko, Eleonora (Ernest) Collins, Maria (Józef) Modreski**, siostry i szwagrowie; **Jan Wizbicki**, teść; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 616—843-5230.

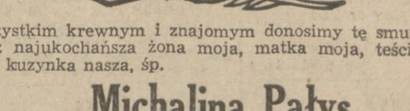

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja, teściowa moja, babcia i kuzynka nasza, śp.

Michalina Pałys
(Z DOMU ROMAŃSKA)

Członkini Tow. Dzwon Zygmunta, Grupa 1979 ZNP; nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go października, 1966 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48th Street, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Władysław, mąż; **Eugeniusz**, syn; **Loretta**, synowa; **Renee**, wnuczka; **Rajmund**, wnuk; **Stanisława Plucińska, Piotr (Felicja) Szumilas, Antoni Banio, Cora Horvat i Henryk Pluciński**, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera. Telefon YArds 7-3388. 3-4

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i wuj nasz, śp

Władysław Samuel Taranko
(BRAT ŚP. IRENY SKVARLA)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go października, 1966 roku, o godzinie 4-ej po południu, przeżywszy lat 46. Zamieszkiwał pnr. 604 St. Paul, Ludington, Mich., a dawniej pnr. 2114 W. 18th Street, Chicago,

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go października, o godzinie 11:30 rano, z Plowe Funeral Home, Ludington Mich., do kościoła Św. Stanisława, a stamtąd na cmentarz Pere Marquette, Ludington, Mich., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Dorota (z domu **Wizbicka**), żona; **Władysław i Józef**, synowie; **Bonnie i Dorota**, córki; **Samuel i Maria Taranko**, rodzice; **Stefan Taranko**, brat; **Adelina Taranko, Eleonora (Ernest) Collins, Maria (Józef) Modreski**, siostry i szwagrowie; **Jan Wizbicki**, teść; siostrzeń

★ MILWAUKEE, WISCONSIN

★ PRACA MĘSKA

NATYCHMIAST
DOBRA SPOSOBNOŚĆ

Spawacze . . . . . 2ga Zmiana
Assemblers . . . 1sza i 2ga Zmiana
Magazynierzy Materiałowi 1sza Zmiana
Operatorzy Maszyn . . . . 2ga Zmiana

Obecnie podwyższone stawki dziennej płacy i świadczenia
Na pełny czas stała praca.
Mając dobre warunki pracy

PRACUJCIE BLISKO DOMU

Zgłoszenia Wydział Personalny: Mr. Fred Schultz

KELLEY CO. INC.
6720 N. Teutonia, Milwaukee, Wis. 352-1000

Excellent Immediate Openings for

MOLDERS

Need experienced squeezer molders or men willing to learn a trade; piece work. Blue Cross, Blue Shield insurance, other company benefits.

APPLY IN PERSON

NATIONAL METAL PRODUCTS
4914 N. 35th Street

EXCELLENT IMMEDIATE OPENINGS FOR JOURNEYMEN

METAL FABRICATORS
SPOT WELDERS — ASSEMBLERS
MACHINE OPERATORS

1st and 2nd shift openings; full and part time; highest pay and benefits; overtime work. Apply

BIERSACH & NIEDERMEYER
1937 N. Hubbard St.

FACTORY OPENINGS

Immediate Openings for Men to Operate

Punch Presses • Spot Welders
and other sheet metal forming machines

1st and 2nd shifts available

No experience necesary, we will train.

Apply Employment Office

Geuder, Paeschke & Frey Co.
401 N. 15th St.
An Equal Opportunity Employer

Immediate Openings

CARPENTERS

2 Year Job
Central Location

New US Post Office

McCLOSKEY LEAVELL
345 N. 2nd Street Milwaukee, Wis.
414-276-1130

This Is An Equal Opportunity Employer

ARNTZEN STEEL FABRICATING CO.
in Rockford, Illinois
Offers Excellent Opportunity for
JOURNEYMEN
FITTERS
WELDERS
HELPERS

Steady employment with Company benefits.
Write, apply or Call

ADOLPH KEINZ
1025 School St. 1-815-964-9413

STONE CONTAINER CORP.
in
North Chicago, Illinois
Offers Permanent Factory Openings
Corrugated box experience helpful, but not necessary. Wil train. Goo fringe and retirement beenfits.

ALSO

ORDER PROCESSOR
Need bright young man in order processing department. Some drafting experience or training helpful, but not required.

SPECIAL ARRANGEMENTS CAN BE MADE FOR SATURDAY INTERVIEWS
Write, or apply in person
1900 FOSS PARK NO. CHICAGO, ILL.
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA ŻEŃSKA

ATTENTION

Excellent Immediate Openings

Registered Nurses and Licensed Practical Nurses

Are Needed

New high wage and salary program is supported by an outstanding fringe benefit plan, which includes free health and accident insurance. Also pension plan, liebral vacation and sick leave. Write or call collect: Mrs. Marjorie Annis Personnel Director, Douglas County Hospital, Omaha, Nebraska.

Phone 402-345-9800

★ PRACA

McINTOSH COUNTY MEMORIAL HOSPITAL
IN
ASHLEY NORTH DAKOTA
Has Immediate Opportunities For
REGISTERED NURSES
General Duty
Salary to $450
Per Month + Shift Differential
Fringe Benefits.

DIETITIAN A.D.A.
Medical Technologists ASCP
Male or Female
Salaries open. Liberal personnel policies in a small friendly hospital. Near by room and apartments.
WIRE, WRITE OR CALL
Administrator Mr. L. Geiger
before 6:00 P.M.
Phone 701—288-3350

Wanted At Once

NURSES

REGISTERED NURSES
Starting salary $535 per month; full
LICENSED PRACTICAL
Starting salary $2.05 per hour.
NURSES' AIDES
Full or part time; experienced; starting salary $1.50 per hour.
Also
PHYSICAL THERAPIST
Salary open.
In our progressive extended care unit; excellent working conditions.
Contact personnel director
258-1814

ST. CAMILLUS HOSPITAL
10100 W. BLUE MOUND RD.

Excellent Immediate Openings for
REGISTERED NURSES
LICENSED PRACTICAL NURSES
FULL OR PART TIME
All Shifts. Good Starting Salaries
Plus Differentials.
Also
DIRECTOR OF NURSES
Salary open, depending on experience Insurance beenfits, vacation, retirement plan. Conveniently located rooms and apartments — Vernon County Hospital and Home, Route No. 3, Viroqua Wisconsin.
Write, Apply or Call
SUPERINTENDENT'S OFFICE
VERNON COUNTY HOSPITAL
608—637-7144 Viroqua, Wisc.
Call any time.

★ MILWAUKEE, WISCONSIN

★ PRACA | ★ PRACA

MEMORIAL HOSPITAL
IN
CHESTER, ILLINOIS
HAS IMMEDIATE OPPORTUNITIES FOR
Nurse — Anesthetist
Medical Technologist A.S.C.P.
Salaries Commensurate with Experience and Qualifilations
ALSO
Registered Nurses

All shifts open, good salaries plus differentials. 52-bed new air-conditioned JCAH fully accredited Hospital near Southern Illinois University. Conveniently located rooms and apartments to hospital.

Wire, Write, Apply or Call
ADMINISTRATOR OR DIRECTOR OF NURSES
PHONE 618—826-2367—BETWEEN 9 AND 5.
(Please mention paper)

Immediate Opening for

MEDICAL TECHNOLOGIST
(A.S.C.P. Only)

Modern, air conditioned laboratory in expanding 100 bed hospital has opening for qualified A.S.C.P.; pathologist supervised; full range of procedures performed; community is near Milwaukee, Madison and Whitewater State university. Send complete resume and present salary range to:

Administrator
Fort Atkinson Memorial Hospital
Fort Atkinson, Wis.
All Repies Will Be Acknowedged

★ PRACA | ★ PRACA

Kobiety i Mężczyźni
Czy chcecie mieć stałą pracę z dobrą okazją do awansu?
DO PRACY PRZY MONTAŻU
(Assemblers)
ELECTRIC WIRERS
Do pracy przy elektrycznych przewodach drutowych
DO PRACY W MAGAZYNIE
(Stockroom)
OGÓLNA PRACA FABRYCZNA
Początkowa zapłata aż do $2.02 na godzinę lub więcej.
Muszą mówić trochę po angielsku.
Interview codzień 8-4:30 — w Soboty 8-12
ZENITH AUTOMATIC CONTROLS
152 W. Walton St. MI 2-3322

★ PRACA ŻEŃSKA

BINDERY HELP

Young, progressive company now in operation in new plant in Lombard.

NEED EXPERIENCED FOLDER WOMEN FOR
First Shift (7:00 a.m.—3:30 p.m.)
Second Shift
(3:30 p.m. - Midnight)

Plenty of opportunity for advancement. Good fringe benefits including comprehensive health and life insurance program completely paid for by the company. Pleasant crew to work with.

Call Joe Rapata
OMEGA PRESS
629-3500

BOOKKEEPER

Varied interesting duties, including account receivables. 37½ hr. week.
Walton Rug & Furniture Co.
1725 N. PULASKI
CA 7-7387

MAIDS

No experience necessary.

Apply in person

Hyatt House Hotel
4500 W. Touhy Ave.
Lincolnwood Ill.
See Mr. Howard Kenney

DRIVERS

Make up to $10,000 yearly.
24 yrs. or older.
Food service business.
Apply between 1 and 3 p.m.
2100 S. Throop

ALTERATIONS EVANSTON SEWERS

With Experience On Better Suits And Dresses
Five Day Week
No Evenings
Free Insurance
Permanent Position

PHONE GR 5-6164

RUTH McCULLOCH SHOP
527 Davis
Evanston, Ill.

CLEANING LADY

Woman to clean offices in evenings. 5 day week. Approximately 7 hrs. each evening.

Must speak English.

Henri Fayette
2735 W. Armitage
(1 block East of California)

TELEPHONE SOLICITORS
Hours 9 A.M. to 1 P.M.

Making appointments for salesmen. Pleasant working conditions. Salary and commission.

3823 W. LAWRENCE.

BINDERY GIRL

Age 18 to 30. Prefer to teach beginner. Gathering, wrapping small packages, fill orders. Good starting salary.

Phone 274-4115.

POKOJÓWKI

Wyszkolimy. Nie potrzeba doświadczenia Zgłoszenia

CONRAD HILTON HOTEL
720 S. Michigan Ave.
Personnel Dept. — 14-te piętro.

WANTED

Cooks Dishwashers, Full time, Steady work — Good working conditions in Industrial Cafeteria. Also wanted reliable woman for general duties. — Starting at 2:30 p.m. till 11 p.m.

1400 N. 25th Ave., Melrose Pk., Ill.
FI 5-2500 Ext. 320

HELP WANTED
Men and Women
FOR
- Woodworkers
- Machine Operators
- Assemblers
- Sanders
- General Laborers

Good pay. Benefits. Overtime
APPLY
WELLCOR, INC.
1218 N. Wells Street

MAŁŻEŃSTWO

Do zarządzenia i prowadzenia budynku apartamentowego z umeblowanymi mieszkaniami w północnej dzielnicy. Mężczyzna musi być zręczny — kobieta zdolna prowadzić administracje.

Telefonować 12-7 wiecz.
275-0349

JANITORS

MEN and WOMEN
Full or part time.
Chicago and Suburbs.
Call Mr. Collins 733-4352

★ PRACA ŻEŃSKA

WANTED AT ONCE
For Small Retirement Home
L.P.N. or Nurses Aid
Full or part time.
May live in.
Excellent working conditions.
Good salary, permanent.

Also Wanted
Woman Cook
Phone HIckory 7-5092
The Scottish Home
28th & Desplaines
North Riverside, Ill.

GENERAL OFFICE

Good typist, clerical, switchboard, with diversified duties. Will consider beginner.

Walton Rug & Furniture Co.
1725 N. PULASKI
CA 7-7387

PART-TIME
Grocery Checker
Every other Sunday.
Plus additional hours.
Must be over 21.
HART MART
4132 Peterson KI 5-6661

Neat Appearing Girls For Our Loop & Old Orchard Branches.
Permanent. Full pay while learning interesting career. Allied to beauty field. Good starting salary plus regular raises. No experience needed, no selling, no typing. Apply after 10 A.M.
GREGORY SYSTEM
55 E. WASHINGTON or
OLD ORCHARD ARCADE, Downstairs

TYPIST
Five Day Week
Good Starting Salary
Excellent Company Benefits
Call 528-1965
Mr. R. R. Dahlquist

★ POMOC DOMOWA

Kobiety do Sprzątania
Jeden lub dwa dni w tygodniu.
Blisko 95-ej i Western
Telefon 445-1190
lub 445-1158

Potrzebna Kobieta Do Prania
do pracy 1 dzień w tygodniu.
Zgłoszenia
St. Andrew's Rectory
3546 N. Paulina St.
lub telefonować po umówienie się
LA 5-3016

Czy Należysz do Związku Narodowego Polskiego.

★ PRACA

PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI CUKIERKÓW

Nie potrzeba doświadczenia. Ostatnie powiększenie departamentu produkcji wytworzyło potrzebę wypełnienia kilku stanowisk.
Jeżeli szukacie dobrych warunków pracy, przyjemnego otoczenia, stałego zatrudnienia, przyjdźcie zobaczyć do nas.
Ani wykształcenie, ani język nie jest problemem.
Dajemy:
- UDZIAŁ W ZYSKACH
- BONUS NA GWIAZDKĘ W WYSOKOŚCI TYGODNIÓWKI
- 6 PŁATNYCH ŚWIĄT
- 2 TYGODNIE WAKACJI PO UKOŃCZENIU 1 ROKU
- DARMO POSIŁKI
- DARMO KAWA NA PRZERWIE
- DARMO INDYK NA DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA
- DARMO UNIFORMY
- NADGODZINY

PYTAJCIE O GEORGE SMITH
KAŻDEGO DNIA
WŁĄCZAJĄC SOBOTY
od 9 rano do 3 po południu
F & F LABORATORIES
3501 West 48-my Place

★ PRACA MĘSKA

Help Wanted Men
STOREROOM CLERKS

Food handling.
MORNING AND AFTERNOON HOURS.
FULL TIME JOB.
3 meals and uniforms.
INSURANCE.
Employee's discounts in our stores.
Apply:
Personnal Department
Circular Building
International Airport Restaurants
O'HARE FIELD

MŁODYCH MĘŻCZYZN POTRZEBA

do nauki prasowania i obszywania męskich ubrań. Dobra zapłata na początek. Płatne święta i wakacje. świadczenia zdrowotne i emerytalne.

NEMECEK BROS. TAILORS
2700 So. Drake Tel. 522-0220

Potrzeba Mężczyzn do Ogólnej Pracy Fabrycznej oraz Operatorów na Punch i Molding Press
NOWA KOMPANIA
Dobre wynagrodzenie.
Ubezpieczenia.
Płatne święta i wakacje.
Air Conditioned.
FILKO IGNITION
5480 Northwest Highway

PROOF PRESS OPERATOR

Printing plant, handy to all transportation. Steady. Experienced in pulling etch proof necessary.
LA SALLE STREET PRESS
ED PRIBYL
527-3080

Plastic Injection Molders
All Shifts

Immediate openings for women with or without experience. Light and clean work. Paid holidays. Apply in person.

PLASTIC MOLDED PRODUCTS
6044 N. Pulaski

ROBOTNIKÓW PRZY DRZEWIE
- Do Wykańczania
- Stolarzy
- Operatorów Maszyn

Darmo ubezpieczenie szpitalne i główne ubezpieczenia medyczne.
5 dniowy tydzień.
Doskonałe warunki pracy.
Zobaczcie się z Mr. Bringardner 5te piętro
HARP DEPARTMENT
1423 W. Lake St.

BINDERY HELP

Young, progressive company now in operation in new plant in Lombard.

Need Experienced
Cutter and Folder Operators
For First Shift (7:00 A.M.-3:30 P.M.)
Second Shift
(3:30 P.M. - Midnight)

Plenty of opportunity for advancement. Good fringe benefits including comprehensive health and life insurance program completely paid for by the company. Pleasant crew to work with.

Call Joe Rapata
OMEGA PRESS
629-3500

★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

• WORK IN FLORIDA •

TOOL & DIE DESIGNERS

Chrysler Florida Operations
Cape Canaveral, Florida

Has immediate openings for designers of fixtures, tools, dies, patterns, gages, or special equipment for complex or comprehensive operation on production parts and assemblies. Will be required to design fixtures for mills, drills, and other related equipment.

Experience required:

5 years tool room or tool engineering
3 years tool design

Salary commensurate with experience; company paid Blue Cross and Aetna surgical; group life insurance program; and fully paid relocation to Florida for all qualified employees and their families.
Send resumes in confidence to:

MR. S. E. LEVY, Manager—Employment
CHRYSLER CORPORATION
Florida Operations
8880 Astronaut Blvd.
CAPE CANAVERAL, FLORIDA 32920
An Equal Opportunity Employer

Electrical Project Engineer

To develop and design transistorized servo instruments and processed control systems for aircraft and other commercial applications. B.S.E.E. and two years minimum design experience and related areas. Opportunity for growth for qualified applicants. Salary commensurate with ability and experience. Please send your resume in confidence to:

INDUSTRIAL RELATIONS MANAGER
Simmonds Precision Products, Inc.
Bellows Falls, Vermont
An Equal Opportunity Employer

CUSTODIANS

Large Skokie Printing firm has opening for English speaking man, age to 45. Must be neat, ambitious worker. Duties includes maintenance of large office. Hours 4:30 P.M. to 1 A.M. Excellent wages and benefits. Co. Cafeteria, ample employee parking, C.T.A. bus No. 97 Madison-Lawndale to the door from Howard Street L.

Apply Personnel Dept.
RAND McNALLY & CO.
8255 N. CENTRAL PARK, SKOKIE, ILL.
An Equal Opportunity Employer

GENERAL MANUFACTURING HELP

Medium sized plant in Clearing Industrial District has limited number of openings for general production people.
Wages $2.55 an Hour
After 60 days plus shift differential, if applicable.

Call Mr. Mohn or come to the plant at
6050 W. 51st Street, Chicago — PO 7-3223
Dewey & Almy Chemical Division
W. R. Grace & Co.
Chicago, Illinois 60638
"An Equal Opportunity Employer"

POTRZEBNA POMOC
Stała praca.
Wykwalifikowani robotnicy drzewni lub odpowiedni do wyszkolenia na:
- Operatorów shaper
- Sawyers
- Operatorów planer
- Sprayers
- Praca na montażu
- Buffers

dla wytwórni gitar. Najwięcej wolnych miejsc na nocną zmianę. Podwyżki w uznaniu za dobrą pracę, ubezpieczenie, emerytura, bywają nadgodziny.
THE HARMONY CO.
4600 S. Kolin

MAN TO HANDLE UTILITY CREW

Knowledge of pantry, plastering, etc.
Excellent hrs. and good wages.
Manager's Office RA 6-0510

Mężczyzna Do Ogólnego Sprzątania w Małym Hotelu
Wolimy mężczyznę w średnim wieku. Musi być uczciwy i nie pijący.
Godziny od 8 do 4:30.
$65 tygodniowo.
HOTEL ELINOR
3216 N. Cicero Ave. AV 3-3100

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA

Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy, Muszą rozumieć nieco po angielsku.
DUNCAN RUBBER CO.
3957 N. NORMANDY
AV 2-5511

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest iego wolnym głosem.

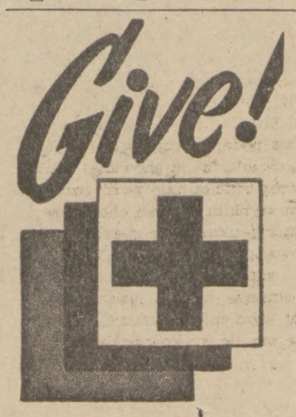

WELDERS ARC

Must be able to pass test

Flat Welders.....$3.03
Positions $3.20

WHITEHEAD & KALES
58 Haltiner
River Rouge, Mich.
An Equal Opportunity Employer

SHIPPING CLERK
With knowledge of routing.
Also Packers and Stockmen
Free medical and life insurance. Paid holidays, vacation and sick leave. Discount on all merchandise.
WHOLESALE DISTRIBUTOR
Near N. W. Side
Call 583-5200 Mr. Boime

SHIPPING DEPT.

Needs reliable man. Good starting hourly rate with regular overtime. Permanent, full time.
Company benefits incude:
Profit Sharing and free hospitalization. Opportunity for advancement.

Call Mr. Martin
Martin Sprocket & Gear Inc.
7324 NILES CENTER RD.
(North Driveway)
463-4275 SKOKIE

RELIABLE MAN

To take charge of hotel parking garage in loop. Evening shift.
5 p.m. to 12 midnite.
CALL
CHUCK DAVIS
WE 9-2800

SMALL CLOCK ESCAPEMENTS
EXPERIENCED HAIR SPRING WORKER
Good Opportunity For The Right Man.
Excellent Pay, Steady Work.
Call
RA 6-1450

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ PRACA MĘSKA

General Factory
Openings for reliable workers. draft exempt.
- MAINTENANCE
- JANITORS
- TRAINEES

American Decal & Mfg. Co.
4100 W. FULLERTON

DRIVERS
Make up to $15,000 yearly on established route.
25 yrs. or older.
Food service business.
Apply between 1 and 3 p.m.
2100 S. Throop

YOUNG MEN
To Learn The
PRINTING TRADE
Call Ed Pribyl — 527-3080

GENERAL FACTORY
STEADY EMPLOYMENT

Immediate openings for experienced general factory. Past experience as loaders, assemblers are required. Must be able to pass physical examination. Good starting rate, excellent fringe benefits.

Apply 8 a.m. to 4 p.m.
Griffith Laboratories
1445 W. 37th Street

YOUNG MAN —

Outside work around buildings.
ALSO
ROOF-SHINGLER and SIDING MAN
Phone 252-1180 after 6 p.m.

PLASTIC COMPOUNDING

All shifts. Experience helpful but not necessary. Starting rate $2.00 per hour.
Must read, write, speak English.
11524 W. Addison
Franklin Park, Ill.

★ DOMY

3804 W. 57-MA ULICA

4 mieszkaniowy budynek, 1x5, 2x4, 1x3, pełen bezment, wszystkie mieszkania próżne, można się zaraz wprowadzić.

CENA $18,500

HENRYK MACHNICKI
3801 West 55-ta ulica
REliance 5-5700

Brick Building With Store
With barber fixtures and living quarters. 2-7 rom apt. Oil fired steam heat. Full basement. By owner. Best cash offer.
Mr. Lieberman
3850 W. Lake St.
DE 2-9365 — Week Days

JEFFERSON PARK, 5150 N. Mulligan Ave., blisko Foster, 7 pokojowy Georgian, 3 sypialnie, 1½ łazienki, pokój mieszkalny, jadalnia, kuchnia i pokój rodzinny, pełen bezment, parcela 39x125. Przez właściciela. $32,000. RO 3-1775.

NA SPRZEDAŻ bungalow, 5 pokoi, 2 pokoje na poddaszu. Gazowe ogrzewanie. Bardzo czysty dom. Par. Św. Franciszka z Asyżu. Polska dzielnica. 838 N. Tripp.

★ DO WYNAJECIA

4247 W. HADDON

Budynek typu motelu — 6 pokojowe mieszkanie, sprężonym powietrzem ogrzewane, dywany, szafkowa kuchnia, $165 miesięcznie. Po informacje tel.
COMET BUILDERS
DI 2-6777

DO WYNAJĘCIA
4 pokojowe mieszkanie.
3-cie piętro.
5240 So. Honore St.
GA 5-2588

JADWIGOWO — 6 pokoi. Kompletnie odnowione. 3cie piętro. 2 "space" ogrzewacze.
2160 N. Oakley Blvd.

$40—4 pokoje dla dorosłych. — 2356 Boolmingdale. Telefonować 226-0735.

POKOJE do wynajęcia dla samotnych, można używać kuchnię. — 489-5632, telefować w tygodniu od 10 - 3ej.

---

6 POKOI ogrzewane, czyste, w ładnej okolicy. Tel. 235-1348.

★ INTERESY

Wspaniała dzielnica.
DUŻA LOTA i SKLEP.
2649-53 N. Laramie.
BOTTCHER REALTY
BR 4-5700

TAWERNA na sprzedaż. 951 N. Western Ave. Tel. 826-0444.

★ CHCĘ KUPIC

CHCĘ KUPIĆ gazowy "space" ogrzewacz, prywatnie. 235-3053.

★ PARCELE

⅔ AKRA — CENA $975
Piękne miejsce na dom z ogrodem.
$250 wpłaty. $40 miesięcznie.
Telefonować:
848-2266

PÓŁNOCNY—ZACHÓD
5 Akrowa Parcela
Piękna okolica w dystrykcie szkolnym Barrington. Prawo korzystani az jeziora. Blisko stacji Northwestern. — Po więcej informacji
Tel. RO 1-9174.

★ MEBLE

POJEDYŃCZE łóżko i podwójny materac; nieużywane, tanio odsprzedam. Tel. 227-1683.

2,000 Polonii Wzięło Udział w Manifestacji Millenium w Lane

Program Składał Się z Przemówień w 1-szej Części i z Widowiska Wykonanego Przez Artystów Polonijnych i Byłych Żołnierzy Polskich, Jako Części 2-ej. — Przemawiali Płk. Lotnictwa Fr. Gabreski Jako Główny Mówca, Kongr. Puciński, Płk. Lotnik Czołowski i Wł. Stępień, Który Odczytał Rezolucję. —

Kto z Polonii Chicagoskiej wziął w niedzielę udział w wielkiej Manifestacji Patriotycznej w Lane Techn. przygotowanej przez ogół Artystów Polonijnych i byłych żołnierzy polskich, — ten nie żałował tych kilku godzin czasu. Manifestacja była niezwykle przemawiająca i stała na najwyższym poziomie artystycznym.

Rozpoczęła się ona o godzinie 3ej po południu, wobec przepełnionej sali audytorium, które mieści normalnie 2,000 miejsc. Program Manifestacji składał się z dwóch części. — Części 1ej z Przemówieniami i Części IIej, — Widowiska Artystycznego.

Część I rozpoczęła się fanfarami i odgłosem werbli za sceną, poczem wprowadzono uroczyście na salę sztandary, — poczty prowadził płk. T. Czołowski, dowódca dywizjonu bombowego Pol. Lotnictwa w Anglii. Następnie Chóry Połączone Zw. Śpiewaków Polskich pod dyr. Romana Weroniczaka odśpiewały hymny, po których ks. przeor Bernard R. Ciesielski wygłosił podniosłą inwokację.

Przemówienie

Krótkie przemówienie wygłosił płk. Tadeusz Czołowski koordynator organizacyj wojskowych polskich. Krótko streścił dzieje Polski, znaczenie chrześcijaństwa, rolę Kościoła i Żołnierza Polskiego jako obrońców Wiary Chrześcijańskiej, — następnie naród polski miłujący swój kraj i wiarę, — potem wkład żołnierzy polskich dumnie piszących historię polskiego oręża i ducha, czynami bohaterskimi, aż do działań w zwycięstwie Aliantów.

Po płk. Czołowskim przemówienie wygłosił kongresman Roman Puciński. Jako przewodniczący Ogólnego Komitetu Millenium w Chicago przedstawił, iż celem Obchodów Millenium, jest — wykazanie olbrzymiego bogactwa historycznego Polski w dziedzinie Sztuki i Kultury. Odbyły się już manifestacje na Soldiers Field, jest obecna Patriotyczna Manifestacja w Lane Techn., — w przyszłą sobotę 8 października będzie w śródmieściu potężna parada Millenijna, z ponad 50 rydwanami, — obrazującemi wkład Polski i Polaków do Cywilizacji.

15 października rozpocznie się 3 miesięczna Wystawa Arcydzieł Sztuki Polskiej, na której wystawione będą drogocenne arcydzieła sprowadzone z Polski. Wystawa będzie w Chic. Instyt. Sztuki do 24 grudnia, by Amerykanie mogli naocznie rozpoznać się z bogactwem kultury polskiej, tak mało im znanej.

Zadaniem naszym mówił kongr. Puciński jest poznać bogactwo polskiej kultury by módz z dumą wejść w przyszłość.

Przedstawił następnie głównego mówcę płk. U. S. Lotnictwa F. Gabreskiego.

Główne Przemówienie Płk. Gabreskiego

Sławny as Lotnictwa Amerykańskiego w czasie 2ej wojny światowej i wojny koreańskiej, płk. Francis Gabreski wyraził dumę, iż wywodzi się z rodu polskiego, z kraju który posiada tak wspaniałą tradycję obrońcy zasad wolności i chrześcijaństwa. Podkreślił rolę Polaków i narodu polskiego do historii świata i cywilizacji w wielu dziedzinach. Wymienił wojny jakie Polacy musieli toczyć w obronie swej wolności, nazwiska sławne w historii walk o wolność w Ameryce jak gen. K. Pułaskiego, gen. Kościuszki, następnie wspomniał, iż pierwszym oficerem, który poległ w Ameryk. Wojnie Cywilnej był Polak, oficer Unii, kapitan Blendowski.

Wymienił wkład żołnierzy polskich w czasie 2 wojny światowej, podkreślił rolę Polski do tworzenia się ustrojów rządzących (Modrzewski), z zastosowaniem równości praw człowieka wobec Boga i prawa. Polska ogłosiła wolność wyznań i wolność jednostki w roku 1573.

Płk. Gabreski podkreślił jak Polska dumna jest z swej przynależności do religii chrześcijańskiej, zasady jej głęboko są zakorzenione w narodzie polskim.

Naród polski oddany był bezgranicznie obronie tych zasad poprzez bogate karty swej historii Wyrazem tego były obrona Częstochowy, pomoc cywilizacji Zachodniej, zwycięstwem oręża polskiego pod Wiedniem, pod wodzą Króla Sobieskiego.

Płk. Gabreski przeszedł następnie do historii obrazu Pani Jasnogórskiej.

Obchód 1,000-lecia, mówił płk. Gabreski — oznacza renesans wielkiej chwały Polski, zmartwychwstanie jej wolności chrześcijańskiej, odzyskanie przez Polskę wejścia w jej historyczną rolę humanisty i obrońcy praw ludzkich co do stanowienia o swym przeznaczeniu.

Rezolucja

P. Władysław Stępień przewodniczący Komitetu Politycznego Wydziału Kongresu P.A. na stan Illinois wygłosił potem krótkie przemówienie "U progu Drugiego Tysiąclecia" i odczytał Rezolucję Manifestacji jako Aktu Przyrzeczenia. Rezolucję tę podajemy na osobnym miejscu w Dzienniku Zw. Połączone Chóry wykonały "Gaude Mater Polonia," Warszawiankę, i Marsz Mokotowski. Następnie odprowadzono sztandary i zaczęła się Część II Manifestacji.

Część II Artystyczna

Zatytułowane "Lotem Orła Białego i Szlakiem Pól Bitewnych" w opracowaniu Ref-Rena widowisko stało na bardzo wysokim poziomie. Składało się z krótkich 35 scen i obrazków, przedstawiających chlubę historii Polski, historycznie ważne momenty i najważniejsze postacie historyczne, na polu chrześcijaństwa, kultury i sztuki, wiedzy oraz przełomowe episody z historii.

Była to przepiękna plejada obrazków, w których artyści, najlepsze siły sceniczne Polonijne występowali w roli wieszczów, królów, mistrzów słowa i ducha, ubrani w stroje polskie z danej epoki, wiernie oddane, — recytując arcydzieła polskich mistrzów słowa lub układu Ref-Rena. Obrazki zmieniały się jak w bajecznym kalejdoskopie kolorowym, na tle doskonale opracowanych dekoracji, które zmieniano w błyskawicznym, zadziwiającym publiczność czasie.

W obrazkach tych występowało ogółem około 70 osób, wywołując wielki podziw i uznanie artystów, kierownictwa i reżyserów. Było to coś wspaniałego, a przytym wzruszającego i budującego. Program był stosunkowo dość długi, lecz nikogo nie nużył.

Cały program Manifestacji trwał od 3 po południu do blisko 7ej wieczorem. Kierownictwo artystyczne spoczywało w rękach p. Lidii Pucińskiej, literackie — Ref-Rena, tło muzyczne — prof. R. Ryterbanda.

Poszczególne obrazki sceniczne reżyserowali artystka dramatyczna Wanda Zbierzowska - Frydrych, — Kaz. Pawłowski oraz Ref-Ren. Dekoracje namalował p. M. Lepieszo. Kostiumy dostarczali p. W. Gawron i p. S. Warzała.

Polonia, która ma wiele do zawdzięczenia artystom polskim i ludziom dobrej woli przy tego rodzaju manifestacjach, musi jeszcze raz schylić czoła naszym artystom, — wszystkim którzy brali udział czynny w tej wspaniałej imprezie patriotycznej jaka odbyła się w niedzielę.

CAŁKIEM NOWE
1967
RENAULTS
OBECNIE NA SKŁADZIE
BEZ PODWYŻKI CENY
'66 RENAULTS
~~$1409~~
ZE ZNIŻKĄ DLA SZYBKIEGO ZROBIENIA MIEJSCA
Kupcie tu — dostarczymy w Polsce. Auta budowane stosownie do polskich warunków.
GF
IMPORT MOTORS
Autoryzowana Sprzedaż — Części — Obsługa
2748 N. Cicero TU 9-0660
Otwarte Codziennie i w Niedziele

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM
Stacja WSBC
1240 kilocykli
Kierownik programu
Romuald Matuszczak

Dar Unii Dla Uniw. Roosevelta

Uniwersytet Roosevelta dostał w darze $100,000 od Międzynarodowej Unii pracowników mięsnych i rzeźników na odrestaurowanie swych gmachów.

Dr. Rolf A. Weil, pełniący obowiązki prezydenta Uniwersytetu, oświadczył, że jest to dar na 20 rocznicę istnienia Uniwersytetu.

Ostatnie 3 Wieczory Nagrodzonych Filmów "Trzy Kroki Po Ziemi" Oraz "Miejsce Na Lato" w Kolorach. Dziś, Jutro i Czwartek o 6:30 i Po Raz Drugi o 8:50 Wieczorem.

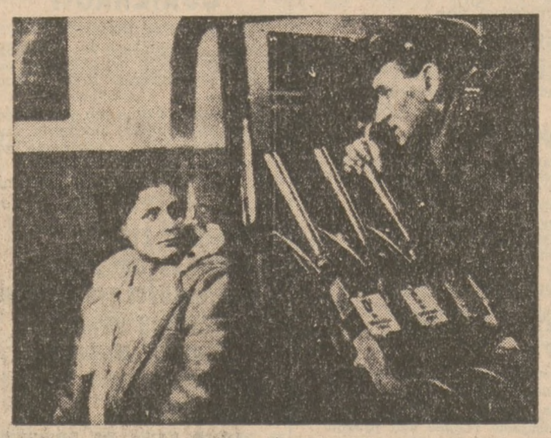

Dużą frekwencją cieszą się nagrodzone filmy polskie w teatrze Milford, przy Pualski narożnik Miwaukee Avenue. Dziś jutro i we czwartek, teatr Milford otwarty jest od 6-ej, a program zaczyna się o 6:30 i po raz drugi o 8:50 wieczorem.

Zdaniem krytyków, film "Trzy Kroki po Ziemi" zasługuje na specjalne wyróżnienie, bo omawia sprawy życiowo ludzkie, a co ważniejsze . . . że opowiadanie osnute jest na tle prawdziwych zdarzeń.

Godzina drogi wydaje się wiecznością . . . gdy lekarz spieszy do umierającego dziecka.

Urodziny niepotrzebnego człowieka . . . są rachunkiem całego życia.

Rozwód po polsku młodego małżeństwa . . . jest wynikiem braku zrozumienia pragnień Anny i ambicji Ludwika.

Trzyma widzów w napięciu nagrodzony film "Trzy Kroki po Ziemi".

Wyjątkowo piękny, romantyczny i kolorowy jest film "Miejsce na Lato".

Oba filmy mają napisy angielskie, należy i warto zaprosić przyjaciół nie polskiego pochodzenia, bo jest co pakazać i jest czym się pochwalić.

Ostatnie 3 wieczory, dziś, jutro i we czwartek w teatrze Milford przy Pulaski i Milwaukee Ave., o 6:30 i po raz drugi o 8:50 wieczorem. (R.M.)

Były Inwestygator Sekretarza Stanu Ill. Porcaro 'Sypie' Swych Byłych Szefów

Zgłosił Się Do Zastępcy Szeryfa Kucharskiego z Zeznaniami, Które Zarekordowano Na Taśmie i Przekazano Do Urzędu Prokuratora Powiatu Cook

Frank Porcaro, były "lobbyista" tzw. Zachodniej Dzielnicy (West Side Bloc) i były inwestygator w urzędzie sekretarza stanowego Powell rozpoczyna w sobotę odsiadywanie więzienia za bigamię. Korzystając z ostatnich dni wolności zgłosił się on do zastępcy szeryfa Kucharskiego z zeznaniami, które są o tyle ciekawe, że Porcaro jest bratem Józefa, przywódcy tzw. "West Side Bloc" w Legislaturze. Organizacja ta starała się utrącić projekty ograniczające działalność syndykatu kryminalnego. Inwestygatorzy federalni wykryli powiązania między "Blokiem Zachodniej Dzielnicy" a syndykatem.

Blok Zachodniej Dzielnicy i Syndykat

Z zeznań Porcaro wynika, że "Blok" rozporządzał funduszami syndykatu na przekupywanie legislatorów, głosujących przeciwko ustawie antykryminalnej.

Porcaro potwierdził również informacje o powiązaniach "Bloku" z syndykatem stwierdzając, że brata jego, jako szefa bloku popierał znany gangster Accardo, ale otrzymał on dymisję naskutek presji innego gangstera Giancana, szefa Cosa Nostra. Zeznania Porcaro dotyczą m. in. korupcji w urzędzie sekretarza stanu Powella oraz stosunków w Dystrykcie Sanitarnym. W r. 1963, gdy Porcaro był "lobbyistą" "Bloku", prezes Dystryktu Sanitarnego Frank Chesrow zwrócił się do niego — jak twierdzi — z prośbą o mobilizację głosów w Legislaturze przeciwko projektowi ustawy reformującej stosunki w Dystrykcie Sanitarnym. Projekt ten, którego części upadły w rezultacie tej akcji — został opracowany przez superintendenta Bacona.

Kucharski prowadzi śledztwo w sprawie zamachu bombowego na Bacona, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości udziału syndykatu w przygotowaniu tego zamachu, z uwagi na jego wpływy w Dystrykcie. Wiążą się one m. in. również z fałszowaniem wyników egzaminów służby cywilnej w interesie kandydatów popieranych przez jedną z unii, oskarżoną o powiązania z syndykatem.

Iskierki Chicagoskie

Wspaniała impreza Millenijna Artystów Polonijnych i byłych żołnierzy, jaka odbyła się w ub. niedzielę, w sali gmachu Lane Techn., pozostanie na długo w pamięci widzów jako impreza stojąca na bardzo wysokim poziomie artystycznym i silnie przemawiająca do ducha polskiego.

Należy dać uznanie naszym artystom za poświęcenie swego czasu i talentu, by imprezę postawić na skali wykonania, jaką Polonia nasza oglądała w niedzielę.

* * *

Polonia przygotowuje się do następnej wielkiej imprezy, jaka będzie w tę sobotę, do Parady Millenijnej mającej przedstawić w rydwanach bogactwo wkładu narodu polskiego do cywilizacji, kultury i sztuki, oraz chrześcijaństwa.

Z pewnością Polonia i tym razem poprze wysiłki komitetu i gremialnie wypełni chodniki na State ulicy. Szczegóły Parady będą ukazywać się w naszym Dzienniku Związkowym w tym tygodniu.

* * *

Kompania budowy samochodów Ford Motor Co. określiła o zrobieniu wielkiego kroku naprzód w zastosowaniu elektrycznej siły jako siły napędowej do aut i podała, iż w niedługiej przyszłości, do lat 10-ciu będziemy na ulicach Chicago oglądać kursujące auta o napędzie elektrycznym.

* * *

W Kenosha, Wis., powstaje fabryka aparatów do strojenia i nastawiania kanałów w telewizorach. Zakłady w Kenosha będzie budować Oak Manufacturing Co., mająca siedzibę w Crystal Lake. Główne zakłady aparatów stroicieli TV — jest w Elkhorn, Wisconsin.

* * *

Jak oświadczył patrolowy R. Muder, to w niedzielę, wieczorem, gdy jechał po Elizabeth ulicy, w pobliżu Chicago Ave., jakiś wyrostek strzelił do jego auta z krótkiej broni palnej, trafiając w szybę boczną i tylną. Muder został okaleczony na twarzy odłamkami szkła. Powiedział potem, że gdy przejeżdżał koło zaułka widział 3 wyrostków i jeden z nich wystrzelił. Wyrostki natychmiast potem zbiegli.

* * *

Przyszły wtorek jest ostatnim dniem do zarejestrowania się do głosowania w dzień 8 listopada. Nowo rejestrujący się mogą wpisać swe nazwiska na liście w jednym z 5,181 precynktów pow. Cook, od 8 rano do 9 wieczorem.

RANNEGO STRZELCA MORSKIEGO ST. ZJ. wynosi z pola bitwy w Dong Ha w Południowym Wietnamie— jego kolega, któremu pomaga drugi żołnierz.

Czterech Pobiło Na Śmierć Młodzieńca

W niedzielę wczesnym rankiem, w wiosce Rochdale, Ill., — czterech mężczyzn pobiło z niewyjaśnionych jeszcze powodów 19-letniego młodzieńca, iż ten zmarł zaraz na naruszenie mózgu.

Pobitego na śmierć młodzieńca nazwiskiem Nicholas J. Faynik, z Route 3, Joliet — znalazła 14-letnia dziewczyna, która słyszała szamotania koło jej domu pnr. 827 Moen ave. Na te odgłosy dziewczyna ta zaświeciła światło na ganku i zauważyła koło płotu jej ogródka czterech mężczyzn bijacych piątego mężczyznę. Napastnicy zaraz zbiegli.

Dwóch z napastników zostało ujętych, jeden z nich sam się poddał policji, był to 27-letni Anthony Rock z 420 Conners ave., Lockport i podał policji nazwiska swych trzech kolegów. Rock, robotnik stalowniany posiada już rekord policyjny za nieodpowiednie zachowanie się i inne przewinienia. Policja aresztowała drugiego mężczyznę Thomasa McCauley z 413 E. Jackson ul., Joliet. Policja będzie ich przesłuchiwać, by się dowiedzieć, co było przyczyną śmiertelnego pobicia Faynika.

Rochdale posiada 1,300 mieszkańców i 40 szynków.

J. Redmond Objął Urząd Superintendenta Szkół Publicznych w Mieście Chicago

Przybył Do Swego Nowego Biura w Gmachu Rady Szkolnej o 8:15 Rano, Spotkał Się z Czterema Asystentami Superintendenta, Odbył Konferencję Prasową.

W czasie spotkania z prasą zaraz po rozpoczęciu urzędowania w pierwszym dniu na stanowisku superintendenta szkół Chicagoskich James F. Redmond określił swe najbliższe zadania w sposób następujący:

1. Zamierza wygłosić szereg przemówień i wziąć najczynniejszy udział w kampanii na rzecz bondów w kwocie $25,-000,000 na budowę nowych budynków szkolnych. Sprawa ta będzie zdecydowana w głosowaniu w dniu 8 listopada.

2. Zamierza rozwinąć program rekrutacji dodatkowych nauczycieli aby wypełnić istniejącą lukę, wywołaną niedostateczną liczbą personelu nauczycielskiego w stosunku do szybko rosnącej liczby uczniów w szkołach chicagoskich. Redmond stwierdził, że sprawa ta jest przedmiotem jego wielkiej troski.

3. Nowy superintendent zamierza dokonać przeglądu planów budżetowych na r. 1967 i ewentualnie ich rewizji.

4. Redmond zapowiedział, że będzie utrzymywał bliski kontakt z prasą przez częste konferencje prasowe.

Inne Sprawy

W odpowiedzi na zapytania dziennikarzy w innych sprawach, nowy superintendent wyraził opinię, że wymuszanie okupów od uczniów przez terroryzujące ich bandy zdziczałej młodzieży nie jest zjawiskiem całego miasta lecz tylko lokalnym problemem dzielnicowym, który uda się rozwiązać przy współpracy rodziców, nauczycieli, organizacji społecznych i policji.

Po konferencji prasowej J. F. Redmond spotkał się z 200 pracownikami sztabu superintendenta na skromnem przyjęciu wydanym na jego cześć. Następnie był na śniadaniu z kilku najwyższymi urzędnikami administracji szkolnej. Po południu pracował w swoim gabinecie. Dziś udaje się do Urbana na konferencję delegatów, pryncypałów i nauczycieli stanu Illinois, poczem rozpocznie szereg rozmów z członkami sztabu oraz serię wizytacji szkół.

Zakonnice Za Rehabilitacją Dziewcząt

Miejska organizacja Misyjna Zakonnic złożona z zakonnic z 22-ch rzymsko-katolickich Konwentów ogłosiła w czwartek program pomocy dla dziewcząt będących w latach od 13 do 17, a posiadających rekordy policyjne.

Zakonnica M. Christella podała, że organizacja mogłaby uzyskać nazwiska takich dziewcząt od policji i że winna być wyznaczona jedna z zakonnic w charakterze doradczyni dla każdej dziewczyny.

Dziewczęta takie należy zachęcać, by chciały wziąć udział w życiu i działaniach społecznych. Należy potworzyć kursy dla nich jak kroju, szycia, gotowania, sztuk pięknych. Kursy takie oferują każdego wtorku szkoła elem. Santa Maria Addolarata, 1337 W. Ohio i wyższa szkoła Józefinek, pnr. 1501 N. Oakley.

Dziewczęta te napewno stałyby się więcej przydatne dla społeczeństwa, gdyby wiedziały, iż mają przyjaciół wśród tego społeczeństwa. Program jest sponsorowany przez Miejską Komisję od spraw Młodzieżowych oraz przez Chicł Departament Policji.

Dziwna Wibracja Drapacza Chmur

New York. (NS) — Urzędnicy miejskiego departamentu budynków nie zdołali rozwiązać zagadki wibracji w drapaczu chmur pnr. 67 W. 44-ta ul. w Manhattan. Wibracja ta, trwająca blisko 2 godziny, zaalarmowała lokatorów i urzędników znajdujących się w tym gmachu. Do czasu zakończenia inspekcji, lokatorów tych, w liczbie 450 osób, ewakuowano. Później zezwolono im na powrót do ich mieszkań i biur.

Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WOPA W KAŻDY WTOREK, ŚRODĘ, CZWARTEK I PIĄTEK Od godz. 7-7:30 wieczorem
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz numorystyczny:
KŁOPOTY SIEKIERKÓW
Bronisław Zielinski, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowie. anonserzy

Słuchajcie Programu RADIOWEGO który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku 7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC——1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANu...er 3-631...

Poczta Ashburn Obrabowana

Niewyśledzeni włamywacze rozbili w niedzielę duże kasy żelazne w budynku poczty Ashburn pnr 3739 W. 79-a ulica i zabrali z nich znaczki pocztowe, przekazy pieniężne oraz gotówkę na ogólną sumę od 30 do 40,000 dolarów, poczem po nieudałej próbie rozbicia trzeciej kasy, zbiegli.

Kradzież ujawniona została w niedzielę już przed północą, kiedy pracownicy poczty zaczęli przychodzić do pracy. Charles McKasson, inspektor pocztowy oświadczył, że kradzież musiała być dokonana między godz. 6:30 wieczorem a północą, w okresie kiedy poczta była zamknięta.

Włamywacze zostawili wewnątrz trzy łomy żelazne i dłutko, których używali do ukręcenia kłódki w drzwiach, w tyle budynku. Właściwa strata nie może być określona, dopóki nie sprawdzone zostaną rekordy jaka zawartość była w listach złożonych w rozbitych dwóch kasach.

Irena Santor w Brazylii

Warszawa (P).— Na I Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Rio de Janeiro, który odbędzie się w październiku br., Polskę reprezentować będzie Irena Santor. Wykona ona piosenkę "Tak daleko już jesteśmy" Steafna Rembowskiego i Romana Sadowskiego. Festiwal odbywa się pod protektoratem prezydenta Brazylii, w międzynarodowym jury zasiada wielu wybitnych muzyków, m.in. Sołowiej-Siedoj.

Dr L. King Niezadowolony

Dr. Martin Luther King Jr. wykorzystał w czwartek zebranie byznesistów rejonu Englewod omawiających projekt Ośrodka sklepowego jaki ma powstać w tamtym rejonie, jako jeden z projektów odbudowy miasta i do zgromadzonych reporterów w gmachu YMCA 6545 S. Union ul., powiedział, iż nie jest zadowolony z wyników prawyborów w stanie Georgia i zwycięstwa "arcy-segregacjonisty" Lestera Maddoxa w prawyborach przeciw umiarkowanemu demokracie b. gubernatorowi Ellis Arnall, na demokratycznego kandydata na fotel Gubernatora w Georgia

Wybór Maddoxa mówił King — należy uważać za "cofnięcie zegara domagań murzynów o kilka godzin wstecz."

Zwycięstwo Maddoxa może nawet spowodować większe jeszcze niż dotąd konflikty międzyrasowe, mówił King. Jeśli chodzi o projekt odbudowy Englewood, dr. King wystąpił przeciw projektowi budowy ośrodka centrowego przy 63ej ul. i Halsted, nazywając ten projekt miejskim "usuwaniem murzynów a nie projektem odbudowy. Oponenci tego projektu zwrócili się do miasta, by wstrzymał wykupywanie domów w rej. Englewood i burzenie tych domów pod przyszły projekt. Jednakże komisarz odbudowy Lewis Hill oświadczył, że projekt ten będzie wykonywany, ponieważ miasto otrzymało poparcie w orzeczeniu sądowym.

JOE'S PIZZA
7911 S. Exchange — Phone SO 8-6658
ITALIAN STYLE DELICIOUS FOOD
• Spaghetti • Ravioli • Beef
• SAUSAGE • Chicken • Shrimp
• Meatball Sandwiches
Dining Room Open Daily — Open Daily 4 P.M. to 1 A.M. Friday 4 P.M. to 2 A.M.

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. SPring 7-9900

TRYLOGIA
HENRYKA SIENKIEWICZA
"Ogniem i Mieczem", "Potop"
"Pan Wołodyjowski"
Komplet w twardej, pięknej oprawie
Wartości $22.50
Cena $20.00 Za Komplet
TRYLOGIA nadaje się wspaniale na PREZENT
Nie zwlekajcie, kierujcie zamówienia na
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA: Na C.O.D. — Książek Nie Wysyłamy